

Remigiusz Krok

Diakoni – pasterze zboru
Podręcznik dla diakonów

SPIS TREŚCI

WSTĘP	3
CZEŚĆ PIERWSZA Historia i rola diakonatu w historii Kościoła oraz w Kościele Adwentystów Dnia Siódmego.	
ROZDZIAŁ 1. Historia diakonatu w Kościele.	
1. Znaczenie pojęcia diakon.	5
2. Diakonat w Kościele apostoelskim.	6
3. Diakonat w historii Kościoła i we współczesnych wspólnotach religijnych.	9
4. Historia diakonatu w Kościele Adwentystów Dnia Siódmego.	13
ROZDZIAŁ 2. Biblijne kwalifikacje diakonów i diakonis.	
1. Diakonat jako służba duchowa.	14
2. Charyzmaty przydatne do pełnienia służby diakona i diakonisy.	15
3. Biblijne kwalifikacje charakterologiczne diakonów i diakonis.	21
4. Rozwój duchowy, charakterologiczny i merytoryczny.	30
ROZDZIAŁ 3. Miejsce diakonatu w organizacji Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego.	
1. Tryb powoływania na urząd diakonów i diakonis.	34
2. Zakres obowiązków starszego diakona i starszej diakonisy.	35
3. Zakres obowiązków diakonów i diakonis oraz wzajemnie relacje pomiędzy diakonatem a innymi urządami zborowymi.	35
CZEŚĆ DRUGA Służba diakonów w praktyce.	
ROZDZIAŁ 4. Organizacja pracy starszego diakona, diakonisy oraz komitetów diakonów i diakonis.	
1. Organizacja pracy starszego diakona i starszej diakonisy.	39
2. Zorganizowanie opieki duszpasterskiej nad wyznawcami.	43
3. Specjalizacja diakonów.	45
4. Współpraca starszego diakona z pastorem i starszym zboru.	47

ROZDZIAŁ 5. Służba duszpasterska diakonów.	
1. Organizacja pracy duszpasterskiej diakona.	50
2. Odwiedziny i rozmowy duszpasterskie.	53
3. Współpraca i integracja grupy podopiecznych.	58
4. Specyfiki duszpasterstwa środowiskowego diakonów.	61
5. Niektóre problemy duszpasterskie.	72
6. Modlitwa wstawiennicza.	93
ROZDZIAŁ 6. Troska o pomieszczenia zboru i pomoc w uroczystościach kościelnych.	
1. Troska o pomieszczenia i otoczenie zboru.	95
2. Udział diakonów w nabożeństwach i innych spotkaniach organizowanych przez zbor.	96
3. Uroczystości religijne.	98
ZAKOŃCZENIE	108
SKRÓTY NAZW KSIĄG BIBLIJNYCH	110
BIBLIOGRAFIA	113
OŚWIADCZENIE	118

WSTĘP

Kościół Jezusa Chrystusa jest społecznością ludzi powołanych do zbawienia, którzy mają wspierać się w swojej wędrówce do ziemi obiecanej w niebie. Jednym z aspektów wzajemnego wspierania jest służba pełniona przez wierzących wobec innych wierzących, jak zostało to ukazane w alegorii Kościoła jako ciała, w którym wyznawcy są poszczególnymi członkami umieszczonymi na swoim miejscu dzięki darom Ducha Świętego. W eklezjologii taka służba nazwana została powszechnym kapłaństwem wierzących. Częścią tego kapłaństwa jest służba diakonatu, jednego z najstarszych urzędów w chrześcijaństwie.

Celem pracy „Diakoni – pasterze zboru. Podręcznik dla diakonów” jest duchowe i merytoryczne wsparcie służby diakonów w Kościele Adwentystów Dnia Siódmego w Polsce.

Praca została podzielona na dwie części. Pierwsza ukazuje historię diakonatu w Kościele chrześcijańskim od czasów apostoelskich do dnia dzisiejszego, przedstawia biblijne kwalifikacji charyzmatyczne i charakterologiczne diakonów oraz miejsce urzędu diakonatu w organizacji Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego. Celem tej części jest ukazanie dużej wagi tego urzędu w Nowym Testamencie, historii Kościoła i Kościele Adwentystów, wskazując obecnym i przyszłym diakonom i diakonisom na bardzo prestiżowy i odpowiedzialny charakter ich służby.

Druga część pracy poświęcona jest praktycznym aspektom służby diakonów. Jej celem jest dostarczenie praktycznych wskazówek i podpowiedzi dotyczących całego zakresu służby diakonów: organizacji pracy starszego diakona oraz komitetu diakonów, szerokiego spektrum problematyki służby duszpasterskiej diakonatu. Tak obszerne omówienie spraw duszpasterskich wynika coraz większej złożoności problemów duszpasterskich we współczesnym Kościele. Ostatnia część poświęcona jest tej części służby diakonów, którą „Prawo zborowe

Kościół Adwentystów Dnia Siódmego” określa jako „pomoc w nabożeństwach i spotkaniach” oraz „troska o pomieszczenia zborowe i ich utrzymanie”.

Treść pracy powstała w wyniku egzegezy tekstów biblijnych, badań bibliograficznych z dziedziny historii Kościoła, analizy „Prawa zborowego..”, badania literatury z dziedziny psychologii, duszpasterstwa, poradnictwa chrześcijańskiego i innych. W pracy wykorzystuję teksty z „Biblii to jest Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu – Nowy przekład”, wydanej przez Towarzystwo Biblijne w Polsce. Druga część pracy dodatkowo – a może przede wszystkim - została oparta na moich osobistych doświadczeniach i badaniach wynikających z ponad dwudziestoletniego doświadczenia służby pastorskiej w zborach o różnej wielkości i przekroju personalnym. Osobiste doświadczenia duszpasterskie, współpraca ze starszymi diakonami, komitetami diakonów, wywiady i rozmowy z diakonami, prowadzone przeze mnie teoretyczne i praktyczne szkolenia dla diakonów oraz wspólna z diakonatem realizacja projektów służby duszpasterskiej i organizacji wydarzeń w kościele pozwoliła mi na zawarcie w pracy propozycji pewnych praktycznych rozwiązań, zarówno tych z których udało się już skorzystać, jak też tych, które są propozycjami. Intencją tej pracy była także chęć dostarczenia pastorom narzędzia do prowadzenia szkoleń dla diakonów i diakonis.

Pewne pytania może budzić tytuł pracy. W pierwszej kolejności pasterską odpowiedzialność za zbór ponoszą pastory oraz starsi zboru. Jednak w sytuacji w której opiece poszczególnych pastorów przypada coraz większa ilość wyznawców, wzrasta duszpasterska rola diakonów, mających częsty i bliski kontakt z podopiecznymi. Właśnie nadanie takiej rangi diakonom i diakonisom może dodać odwagi w pełnieniu tak niezbędnej służby dla dobrej kondycji zboru.

CZEŚĆ PIERWSZA

Historia i rola diakonatu w historii Kościoła oraz w Kościele Adwentystów Dnia Siódmego.

ROZDZIAŁ 1.

Historia diakonatu w Kościele.

1. Znaczenie pojęcia diakon.

Greckie słowo ‘διακονος’ w Nowym Testamencie używane jest do określenia sługi, pomocnika ale także ministra, pisarza czy usługującego¹. W ewangeljach określa ono zarówno ludzi, którzy byli sługami swoich panów², postawę wzajemnej służby pełnionej przez chrześcijan³, a przede wszystkim określa Jezusa, który stał się sługą wszystkich⁴. W listach Nowego Testamentu, tytułem ‘διακονοι’ określani zostali apostołowie⁵. W końcu określenie to stało się nazwą własną urzędu pełnionego we wspólnocie chrześcijańskiej⁶. W każdym kontekście zarówno czasownik ‘διακονεω’⁷, jak i rzeczowniki ‘διακονια’⁸ oraz ‘διακονος’ określają służbę – najważniejszą cechę postawy chrześcijanina wzorowaną na postawie Jezusa. Podobne znaczenie w Nowym Testamencie ma słowo ‘δουλος’ - sługa, idące jednak nieco dalej w określeniu zależności – bardzo często używane jako określenie niewolnika, ale także używane do określenia sługi⁹. Wzorem służby i oddania dla wszystkich ‘διακονοσαι’ stał się ‘Δουλος’, Jezus Chrystus, który „wyparł się samego siebie, przyjął postać sługi”¹⁰.

¹ R. Popowski, *Wielki słownik grecko – polski Nowego Testamentu*, Warszawa 2001, s. 128.

² Zob. J 2,5.

³ Zob. Mt 20,26.

⁴ Zob. Mt 20,28.

⁵ Zob. 1 Kor 3,5,2 Kor 6,4, 1 Tm 4,6.

⁶ Zob. Flp1,1, 1Tm 3,8.12, Rz 16,1.

⁷ Zob. Łk 22,27, 1 Tm 3,10.

⁸ Zob. Rz 12,7.

⁹ R. Popowski., dz. cyt., s. 145.

¹⁰ Flp 2,6.

2. Diakonat w Kościele apostoelskim.

Za początek diakonatu w powstającej wspólnocie chrześcijańskiej najczęściej uznaje się powołanie „siedmiu mężów”, mających usługiwać wdowom i zaspokajać potrzeby egzystencjalne wyznawców. Zostali oni powołani do tej służby, by pomóc apostołom w opiece nad wyznawcami powstającego Kościoła i ich sprawiedliwym traktowaniu: „A w owym czasie, gdy liczba uczniów wzrastała, wszczęło się szemranie hellenistów przeciwko Żydom, że zaniebdywano ich wdowy przy codziennym usługuwaniu. Wtedy dwunastu, zwoławszy wszystkich uczniów, rzekło: Nie jest rzeczą słuszną, żebyśmy zaniebdali słowo Boże, a usługuwali przy stołach. Upatrzcie tedy, bracia, spośród siebie siedmiu mężów, cieszących się zaufaniem, pełnych Ducha Świętego i mądrości, a ustanowimy ich, aby się zajęli tą sprawą, my zaś pilnować będziemy modlitwy i służby Słowa. I podobał się ten wniosek całemu zgromadzeniu, i wybrali Szczepana, męża pełnego wiary i Ducha Świętego, i Filipa, i Prochora, i Nikanora, i Tymona, i Parmena, i Mikołaja, prozelitę z Antiochii, tych stawili przed apostołami, którzy pomodlili się i włożyli na nich ręce”¹¹.

Wprawdzie nie pojawia się tutaj termin ‘*διακονος*’, ale zadania powierzone wybranym mężczyznom pokrywają się z opisywanymi w Nowym Testamencie zadaniami diakonów. Synonimiczność „siedmiu” ze służbą diakonatu potwierdza Ellen White, uznająca to wydarzenie za początek diakonatu w Kościele: „Apostołowie zwołali zebranie i kierowani przez Ducha Świętego przedstawili plan lepszej organizacji pracy Kościoła. Stwierdzili, że nadszedł czas, by duchowych przywódców, mających ogólny nadzór nad Kościołem zwolnić z zadania rozdzielania pomocy dla ubogich i tym podobnych obowiązków, aby mogli swobodnie pełnić dzieło głoszenia ewangelii (...). Postąpiono zgodnie z tą radą, po czym przez modlitwę i nałożenie rąk wyznaczono siedmiu mężczyznom do pełnienia obowiązków diakonów. Wyznaczenie siedmiu, by przejęli część dzieła,

¹¹ Dz 6,1-6.

okazało się wielkim błogosławieństwem dla Kościoła. Urzędnicy ci uważnie rozważali indywidualne potrzeby, jak też ogólne sprawy finansowe Kościoła, a dzięki mądrym zarządzaniu i pobożnemu przykładowi wnieśli istotną pomoc, łącząc różne sprawy Kościoła w spójną całość¹².

Powołanie diakonów jako służby wspierającej służbę Słowa pozwoliło na rozwiązanie wielu problemów powstającej wspólnoty. Umożliwiło zatroszczenie się o wdowy, które w przypadku braku potomstwa, pozostawały bez środków do życia: „W starożytności kobiety nie miały absolutnie żadnej możliwości zarobkowania. Jeśli wdowa nie posiadała dzieci, które ją utrzymywały, popadała w nędzę¹³.

Diakonat spełniał funkcję opieki społecznej, ale także pozwalał na uniknięcie konfliktów etnicznych, które mogłyby być wielką przeszkodą w rozwoju powstającego Kościoła. Warto zauważyć, że diakonat nie był oryginalnym rozwiązaniem organizacyjnym pierwszego zboru chrześcijańskiego.

Służba socjalna wewnątrz wspólnoty religijnej, której zadaniem była opieka nad osobami starszymi, samotnymi i chorymi, które nie były w stanie samodzielnie zaspokoić swoich potrzeb istniała w czasach apostołskich w żydowskiej wspólnocie synagogałnej: „Specjalne osoby były upoważnione do zbierania jałmużny. W każdy piątek od rana dwóch mężczyzn obchodziło rynek i prywatne domy, zbierając jałmużnę w postaci pieniędzy i w naturze. Pod koniec dnia jałmużna była rozdzielana pomiędzy ubogich (...). Zwyczaj ten przejął zbor chrześcijański¹⁴.

Również z organizacji wspólnoty synagogałnej została zapożyczona instytucja „listy wdów”, wspomniana w Pierwszym Liście św. Pawła do Tymoteusza¹⁵. Najprawdopodobniej diakonat w kościele chrześcijańskim był odpowiednikiem urzędu chazana w synagodze, który opiekował się budynkiem,

¹² E. White, *Działalność apostołów*, Warszawa 2007, s. 51.

¹³ W. de Boor, *Dzieje Apostolskie*, Warszawa 1980, s. 127.

¹⁴ W. Barcały, *Dzieje Apostolskie*, Warszawa 1979, s. 79.

¹⁵ Zob. 1 Tm 5,9.

a ta służba była powszechnie szanowana przez uczestników życia synagogałnego.¹⁶ Przyjęcie diakonatu ze wspólnoty synagogałnej okazało się prawdziwym błogosławieństwem dla Kościoła chrześcijańskiego w całej jego historii. Szczególnie dotyczyło to Kościołów praktykujących biblijną zasadę powszechnego kapłaństwa. Diakonat był służbą charyzmatyczną, opartą o dar Ducha Świętego określany mianem daru „diakonii” (posługiwania).¹⁷

W Kościele czasów apostołskich diakoni stanowili bardzo ważną część Kościoła i jego misji, czego dowodzą wysokie wymagania duchowe i moralne stawiane osobom ubiegającym się o ten urząd¹⁸. W pierwszym Kościele istniał także urząd diakonis. Jedną z nich, Feba została wymieniona z imienia przez apostoła Pawła jako jedną z jego najbliższych współpracowniczek, a także jako ogromna pomoc dla chrześcijan w Kenchrach¹⁹. Jest to jedyne miejsce w Nowym Testamencie, które wspomina o kobietach pełniących służbę diakonis. „Istnienie odrębnej instytucji niewiast diakonis miałyby świadczyć o niezwykłym rozkwicie chrześcijaństwa w Koryncie i okolicach (...). Febe należała w Kencherach do tych kobiet, które ze szczególną troskliwością służyły społecznościom wszystkich wiernych. To do nich należała troska o ubogich i chorych, one podejmowały podróżujących i troszczyły się o sprawy, zwłaszcza materialne, wędrownych misjonarzy”²⁰.

W Kościele apostołskim diakoni byli obdarzeni wielkim autorytetem, do tego urzędu były powoływane osoby, które spełniały wysokie wymagania moralne i etyczne. Diakoni podejmowali się także innych rodzajów służby. Na przykład Szczepan podjął się działalności ewangelizacyjnej, przez co został pierwszym męczennikiem chrześcijańskim²¹. Diakon Filip jako pierwszy podjął misję poza

¹⁶ Zob. C.S Kenner, *Komentarz historyczno- kulturowy Nowego Testamentu*, Warszawa 2000, s. 340.

¹⁷ Zob. Rz 12,7.

¹⁸ Zob. 1Tm 3,8-12.

¹⁹ Zob. Rz 6,1.

²⁰ K. Romaniuk, *Uczniowie i współpracownicy Pawła*, Warszawa 1993, s.80.

²¹ Zob. Dz 6,8-17.60.

narodem żydowskim, docierając do Samarii²² i dzięki niemu ewangelia o Jezusie dotarła do Afryki²³. Diakonat w kościele apostołskim był bardzo ważnym rodzajem służby, ale także możliwością przygotowania diakonów do służby misyjnej.

3. Diakonat w historii Kościoła i we współczesnych wspólnotach kościelnych.

3.1. Diakoni i diakonise w Kościele starożytnym i w średniowieczu.

3.1.1. Diakoni i diakonise w literaturze patrystycznej.

W literaturze starożytnego Kościoła, opisującej organizację wspólnoty, diakonat określany jest jako bardzo ważna część jej życia. „Didache”, jeden z najstarszych dokumentów starożytnego Kościoła, który powstał w pierwszej połowie II wieku, uznaje biskupów i diakonów za przywódców wspólnoty: „Wybierzcie zatem sobie biskupów i diakonów godnych Pana, ludzi cichych, spokojnych, bezinteresownych i wypróbowanych. Oni bowiem pełnią u was także posługę proroków i nauczycieli. Nie gardźcie więc nimi, gdyż należy im się to samo poważanie, co prorokom i nauczycielom” (Didache XV,1)²⁴.

Klemens Rzymski w Liście do Koryntian, napisanym około roku 96 n.e. nazwał diakonów, obok biskupów – „zwierzchnikami”, a ich najważniejszym zadaniem było „spełnianie ofiar”. Nie mogli być odwołani z urzędu przez członków wspólnoty ze względu na otrzymanie go bezpośrednio od apostołów²⁵. Swoją służbę pełniły także diakonisy, które według Aleksandra z wielkim zaangażowaniem niosły Słowo Boże do osób świeckich²⁶.

Służba diakonów była w Kościele urzeczywistnieniem słów z Listu Jakuba: „Tak i wiara, jeśli nie ma uczynków, martwa jest sama w sobie. Lecz powie ktoś: ty masz wiarę, a ja mam uczynki, pokaż mi wiarę swoją bez uczynków, a ja ci

²² Zob. Dz 7,4-13.

²³ Zob. Dz 8,4-13; 9,26-40.

²⁴ M. Staroweyski, *Pierwsi świadkowie*, Warszawa s. 51.

²⁵ Zob. B. Altaner., A. Stuiiber, *Patrologia*, Warszawa 1990, s. 107.

²⁶ Zob. H. Paprocki, *Diakonisy (historia i współczesność)* [w]: 5.01.2015, http://liturgia.cerkiew.pl/texty.php?id_n=40&id=114.

pokażę wiarę z uczynków Twoich”²⁷. Wspomina o tym Haman Adalbert, pisząc: „Ewangelia miłości przyszła wytłumaczyć i urzeczywistnić ludzkie braterstwo, wpisane w najtajniejszy zakątek istoty ludzkiej, którego w takim stopniu nie wprowadziła w życie żadna filozofia. Kościół z samego założenia pragnie być braterstwem, jak już zauważa Ignacy Antiocheński: "Diakon stoi u drzwi, by przyjąć przybywających. Każda twarz jest mu znana. zna tych, którzy żyją w dostatku i tych, którzy są wydziedziczeni, zna dzieci szczęśliwe i sieroty, mężczyzn bez pracy i wdowy. Wie, czym dla każdego był chrzest: zerwaniem niektórych więzów, pojawieniem się różnego rodzaju przeszkód, nawiązaniem nowych więzi ze wspólnotą. Wielu spośród nich znajduje oparcie już tylko w nowej rodzinie, do której przystąpiło kosztem wszystkiego innego. "Diakon winien być uchem biskupa - jego ustami, sercem i duszą (Didascalia, XI, 44,4). Owe wskazówki mają wielkie znaczenie dla diakona. To "serce", ta "dusza" obejmują wszystkich braci, wszystkie siostry, każdego z jego historią, z jego materialnymi i duchowymi potrzebami. W owych czasach nie było diakona, dla którego wiara nie byłaby ryzykiem, stawką, rozdarciem. (...) Diakoni dostają się poza bramy więzienia, by za cenę pieniędzy ulżyć doli więźniów. Nawet później, w V wieku, Testament nakazuje diakonom "poszukiwać w zajazdach, czy nie znajduje się tam jakiś kaleka lub biedak albo opuszczony, chory. (Testament Pana Naszego Jezusa Chrystusa, II, 34. Na Wschodzie diakonisy i wdowy zajmują się szczególnie ubogimi i chorymi kobietami".²⁸

3.1.2. Diakonat w średniowieczu.

W wyniku reformy św. Cypriana w III wieku n.e, która wprowadziła podział wiernych na laikat i kapłaństwo, diakoni stali się częścią stanu kapłańskiego, a diakonat stał się w Kościele Rzymskokatolickim i Kościele Prawosławnym pierwszym stopniem święceń kapłańskich, otwierającym drogę do urzędów prezbitera i biskupa: Zapisy z V wieku świadczą o służbie diakonis udzielających

²⁷ Jk 2,17.18.

²⁸ A. Hamman, *Życie codzienne pierwszych chrześcijan*, Warszawa 1990, s. 193,195,203.

chrztów oraz zanoszących komunię chorym kobietom. Już wtedy zaliczano diakonise do stanu kapłańskiego²⁹. W Kościele zachodnim wzmianki o diakonisch można znaleźć jeszcze w dokumentach z XI wieku, w prawosławiu instytucja diakonis znika w XIV wieku na rzecz życia zakonnego³⁰.

3.2. Diakonat w czasach reformacji i we współczesnych Kościołach chrześcijańskich.

Diakonat stanowi w Kościołach katolickich i prawosławnych najniższy z siedmiu (Kościoły prawosławne i niektóre starokatolickie) lub trzech (Kościoł Rzymskokatolicki) stopni święceń kapłańskich. Diakoni uczestniczą w sprawowaniu liturgii – mogą odprawiać nabożeństwa (lecz bez sprawowania eucharystii), prowadzić pogrzeby, błogosławić małżeństwa, w wyjątkowych sytuacjach udzielać chrztu. Drugi Sobór Watykański przywrócił po ponad tysiącu latach instytucję diakonatu osób świeckich, tzw. stałego diakonatu, pełnionego przez mężczyzn niebędących w stanie duchownym (także żonaty). Od 2004 roku wprowadzono instytucję stałego diakonatu w Kościele w Polsce, pierwszy stały diakon został wyświęcony na początku 2008 roku.

W niektórych Kościołach starokatolickich obok urzędu diakonów, wprowadzono także urząd diakonis, który stał się w części z nich wstępem do wprowadzenia święceń kapłańskich kobiet.

W Kościele Prawosławnym diakoni pomagają w odprawianiu nabożeństw, czytają fragmenty Biblii na nabożeństwach, intonują ektenie³¹. Zachowano stare urzędy protodiakonów, archidiakonów i heirodiakonów. Od początku XX wieku przywrócono urząd diakonis.

Kościoły Wielkiej Reformacji przejęły w swojej organizacji urząd diakona, choć jego miejsce i znaczenie podlegało pewnej ewolucji w różnych jego nurtach.

²⁹ H. Paprocki, *Diakonisy (historia i współczesność)* [w]: Prawosławny Serwis Internetowy, 17.12.2014, <http://www.old.cerkiew.pl/prawoslawie/text.php?id=173>.

³⁰ Zob. H. Paprocki, *Diakonisy (historia i współczesność)*...

³¹ Ektenia- pieśń liturgiczna w Kościele Prawosławnym.

„W Kościele Ewangelickim (luterańskim – przyp. autora) do początków XIX wieku zaniechano misji diakona i diakonisy, a często pracą charytatywną w parafii zajmował się jeden z ordynowanych księży, zwanych „diakonem”(…). Dopiero w połowie XIX wieku wskrzeszono błogosławioną służbę siostr diakonis i erygowano domy macierzyste diakonis (...). Obecnie Kościół jest na etapie wprowadzania diakonatu zarówno żeńskiego jak i męskiego, także i poza domami macierzystymi (tzw. „świecki diakonat ludzi stanu wolnego, jak też posiadających rodziny)”³². Luterańscy diakoni na podstawie święceń diakonackich mają prawo do dokonywania obrzędu chrztu świętego, asystowania przy komunii, pełnienia służby lektora, pełnienia służby miłosierdzia i pomocy. Znane stały się w luteranizmie zgromadzenia diakonis, w Polsce jest to działające od 1923 zgromadzenie „Eben Ezer” w Dzięgielowie, niesłusznie określane często jako „luterański klasztor”.

W ostatnich latach kobiety – diakoni w Kościele Ewangelicko- Augsburgskim pełnią rolę duszpasterzy przy parafiach, a ich służba jest pewnym substytutem służby duchownych. W Kościele Ewangelicko– Augsburgskim w RP trwa dyskusja nad ordynacją kobiet jako duchownych i na dzień dzisiejszy funkcja diakona jest najwyższą, jaką może pełnić kobieta.

W Kościele Ewangelicko –Reformowanym rola diakonów jest podobna do diakonatu w Kościele Ewangelicko – Augsburgskim, choć Kościół ten w Polsce już zatwierdził ordynację duchownych dla kobiet.

Dla Kościoła Ewangelicko- Metodystycznego w Polsce urząd diakonatu jest wstępem do służby pastorskiej. Kandydat na diakona musi posiadać wyższe wykształcenie teologiczne lub pokrewne, a warunkiem dopuszczenia do służby jest złożenie odpowiednich egzaminów. W Kościele tym istnieje także urząd diakonisy. W Kościele Chrześcijan Baptystów rola diakonów została

³² J. Gross *Urząd posługiwania kościelnego* [w]: Oficjalna strona Kościoła Ewangelicko- Augsburgskiego w RP www.luteranie.pl, 5.01.15, <http://old.luteranie.pl/www/biblioteka/dliturgika/gross2.htm>.

zdefiniowana w następujący sposób: „Diakon jest duchownym nieordynowanym spełniającym posługi we współpracy z pastorami Zboru”³³.

4. Historia diakonatu w Kościele Adwentystów Dnia Siódmego.

Diakonat w ruchu adwentowym był najstarszą funkcją w zborach rodzącego się Kościoła. „Na początku istnienia Kościoła z grona wiernych powoływano jedynie osoby na urząd diakona, gdyż wtedy funkcja starszego jeszcze nie istniała”³⁴. Pierwsza ordynacja diakonów odbyła się wczesnym latem 1851 roku w Washington Morse. Pięć lat później po raz pierwszy wspomniano o służbie diakonis.

W dzisiejszym Kościele Adwentystów Dnia Siódmego diakonat spełnia wieloraką funkcję w życiu jego zborów. Do zadań diakonów należy uczestnictwo i pomoc w organizacji obrzędów kościelnych (chrzest, Wieczerza Pańska), troska o mienie kościelne, pomoc osobom chorym, a także opieka duszpasterska nad wyznawcami. Szczególnie ta ostatnia rola nabiera znaczenia w rzeczywistości Kościoła, w której wiele jednostek kościelnych pozostaje bez bezpośredniej opieki pastorskiej, a liczba wiernych przypadających na jednego pastora systematycznie wzrasta. Chcąc zachować wspólnotowy charakter Kościoła, bliskie relacje pomiędzy wyznawcami i dobrą opiekę duszpasterską rośnie duszpasterska rola diakonów jako służby pełnionej najbliżej ludzi. Do służby powoływane są kobiety (diakonise), jak i mężczyźni. Trudno wyobrazić sobie silne, zintegrowane zbory adwentystyczne, w których swoje miejsce znajdują nowi wyznawcy bez zaangażowanej, dobrze zorganizowanej diakonackiej służby miłości nastawionej na potrzeby wierzących.

³³ *Zasadnicze prawo wewnętrzne Kościoła Chrześcijan Baptystów w RP*, art.51 [w]: baptysci.pl, 5.01.2015, <http://www.baptysci.pl/akty-prawne/945-zasadnicze-prawo-wewnetrzne?start=6>.

³⁴ *Podręcznik dla starszych zboru Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego*, Warszawa 1998, s.30.

ROZDZIAŁ 2.

Biblijne kwalifikacje diakonów i diakonis.

1. Diakonat jako duchowa służba.

Służba diakona lub diakonis jest w duchową służbą, nawet jeżeli jest ograniczona do materialnej sfery życia zboru i jego wyznawców.

Sam tytuł „diakon” wskazuje na jej służebny charakter. Tytuł diakon stanowi połączenie dwóch określeń- ‘δία’ – „dla” i ‘κοινός’ – „wspólnota”, wskazując, że jest to służba, której istotą jest poświęcenie się dobru wspólnoty. Diakon jest sługą wspólnoty, Kościoła, ciała Chrystusowego, a służba dzieciom Bożym jest najwyższą formą służby, do jakiej Bóg może powołać człowieka. Dlatego też Nowy Testament stawia bardzo wysokie kryteria duchowe i moralne osobom mającym otrzymać powołanie do służby diakonackiej, jednego z najważniejszych urzędów w zborze.

Historia powołania siedmiu diakonów opisana w Dziejach Apostolskich przywołuje duchowe wymogi, jakie apostołowie postawili kandydatom do „służby stołu”: „Upatrzcie tedy, bracia, spośród siebie siedmiu mężów, cieszących się zaufaniem, pełnych Ducha Świętego i mądrości, a ustanowimy ich, aby się zajęli tą sprawą”¹.

Diakonat w Kościele Adwentystów Dnia Siódmego jest częścią powszechnego kapłaństwa wierzących, opartego między na słowach apostoła Piotra: „Ale wy jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście rozgłaszali cnoty tego, który was powołał z ciemności do cudownej swojej światłości”².

W Kościele Adwentystów Dnia Siódmego diakoni są powoływani podczas wyborów zborowych na wiosek komitetu nominacyjnego, jednak głównym kryterium powołania diakona i diakonis powinna być ordynacja dokonana przez

¹ Dz 6,1-6.

² 1 P 2,9.

Ducha Świętego oraz otrzymanie charyzmatów predestynujących do pełnienia takiej służby.

2. Charyzmaty przydatne do pełnienia służby diakona i diakonisy.

Nowy Testament zawiera listę ponad dwudziestu różnych darów Ducha Świętego³, zdefiniowanych jako: „szczególna umiejętność, której Bóg udziela według swojej łaski każdemu członkowi Ciała Chrystusa, aby została wykorzystana dla rozwoju Kościoła”⁴. Poniżej zostają omówione najbardziej potrzebne do pełnienia służby diakona.

2.1. Dar niesienia pomocy (miłosierdzia, współczucia).

Ten dar, wyrażony greckim słowem ‘ελεω’, w wielkim stopniu oddaje sens służby diakonów jako ludzi, którzy powinni być wrażliwi na ludzkie nieszczęście, pragnących pomagać tym, którzy nie są w stanie sami zaspokoić swoich potrzeb.

W Kościele Nowego Testamentu taką służbę pełniła Tabita, której „życie było wypełnione dobrymi i miłosiernymi uczynkami”⁵. Podobną służbę pełnili diakoni Kościoła pierwszych wieków, których służba wykraczała poza posługę wewnątrzkościelną, niosąc pomoc ubogim, chorym i bezdomnym.

W służbie diakonów priorytetowo powinna być traktowana służba osobom chorym, samotnym, przeżywającym problemy duchowe, emocjonalne i egzystencjalne oraz ludziom z różnych powodów niezaradnym. Kościół nie może odzwierciedlać współczesnych społeczeństw z coraz silniejszym zjawiskiem tzw. wykluczenia społecznego. Wzorując się na nauczaniu i przykładzie służby, najważniejsze powinny być „zagubione owce”, „zagubione” w wymiarze duchowym i egzystencjalnym. Dar współczucia jest niezbędnym do pełnienia skutecznej służby w odpowiednim duchu – duchu zrozumienia, akceptacji, wychodzenia naprzeciw potrzebom.

2.2. Dar pocieszania (napominania).

³ Zob. Rz 12, 5-8, 1 Ko 12,4-11; 28; Ef 4,11.12; 1 P 4,9.10.

⁴ A.Ch. Schwarz, *3 kolory służby*, Warszawa 2003, s. 42.

⁵ Dz 9,36.

Dar pocieszania określony jako ‘*παρακαλειν*’ jest bezpośrednim przedłużeniem misji Ducha Świętego – Pocieszyciela przekazany ludziom, mającym pełnić służbę pocieszania i napominania. Ten dar określany jest także jako dar zachęcania, napominania czy też duchowego poradnictwa⁶. Jest to zdolność niesienia opartej na Słowie Bożym duchowej pomocy osobom przeżywającym problemy, polegającej na pocieszeniu, wskazaniu na popełniane błędy i pokazaniu drogi rozwiązania. Jest to naturalne połączenie z darem miłosierdzia, który bardziej skupia się na materialnej stronie niesienia pomocy, podczas gdy dar pocieszania skupia się na emocjach, uczuciach i sferze duchowej.

Służba diakona jest duchową misją wlewania otuchy i nadziei, która w pełnej mocy może być pełniona dzięki duchowemu darowi pocieszania.

Dar pocieszania owocuje wrażliwością na duchowe problemy. Diakon posiadający ten dar będzie reagował na negatywne zmiany w życiu podopiecznego: kryzysy, w tym te duchowe i stresy, niosąc oparte na Słowie Bożym pocieszenie i modlitwę. Będzie towarzyszył w trudnych momentach swoich podopiecznych. Dar pocieszania (napominania) objawia się także wrażliwością na błędy i grzechy podopiecznego, służąc braterskim, chrześcijańskim napomnieniem i towarzyszeniem w powrocie podopiecznego do posłuszeństwa Bogu.

2.3. Dar gościnności.

Termin ‘*φιλοκξενος*’⁷ określający ten dar to połączenie słów ‘*φιλεω*’ (kochać) i ‘*κξενος*’ (obcy). Odzwierciedla on ewangeliczną postawę otwartości i życzliwości wobec obcych, przybyszów, osób potrzebujących schronienia pod dachem, ale także wsparcia duchowego udzielonego w gościnnych progach. Gościnność powinna być cechą każdego chrześcijanina, ale osoby posiadające ten szczególny dar, „są szczęśliwe, gdy mogą przyjmować kogoś w swoim

⁶ Zob. A.Ch. Schwarz, *3 kolory służby*, Warszawa 2003, s. 115.

⁷ Zob. 1 P 4,9.

domu”⁸ i w szerszy sposób mogą służyć potrzebującym swoim czasem, przyjaźnią i domem.

W duszpasterskiej służbie diakonów dar gościnności pomaga w tworzeniu atmosfery wspólnoty, gdzie ważnym czynnikiem jest poświęcany podopiecznym czas i dawanie możliwości do otwartego wyrażania swoich emocji, dzielenia się problemami, szczególnie w sytuacjach, gdy z różnych powodów trudno o taką możliwość w domu podopiecznego. Nie ma lepszego miejsca to tworzenia takiej atmosfery niż gościnny dom.

Chrześcijańska gościnność nie wiąże się z wystawnością. W darze gościnności uwaga zwrócona jest na człowieku, na poświęcanym mu czasie i uwadze.

Nie zawsze istnieje możliwość goszczenia przez diakona podopiecznych w swoim domu, ale nawet w takiej sytuacji diakon może okazać gościnność poświęcając czas podopiecznemu podczas indywidualnych rozmów na terenie kościoła.

Innym wymiarem gościnności ścisłym tego słowa znaczeniu, – jako „miłości do obcych” jest troska o gości zboru – zarówno wyznawców z innych zborów, odwiedzających dany zbor lub zmieniających miejsce zamieszkania, wrażliwość na potrzeby wyznawców emigrujących z krajów dotkniętych problemami ekonomicznymi, społecznymi i politycznymi, którzy zdecydowali się opuścić swój kraj. Właśnie w takich przypadkach zbor może, szczególnie poprzez służbę diakonów spełnić biblijne przykazanie: „okazujcie gościnność jedni drugim, bez szemrania”⁹. Inną kategorią osób, którym należy okazać gościnność są ludzie, którzy odwiedzają kościół ze względu na swoje poszukiwania duchowe i zainteresowanie poznawaniem Pisma Świętego. Takim osobom także należy okazywać gościnność, ale dyskretną, z zachowaniem prawa do swobody i anonimowości osób, które odwiedzają zbor.

⁸ A.Ch. Schwarz, *3 kolory służby*, Warszawa 2003, s. 106.

⁹ 1 P 4,9.

2.4. Dar pasterstwa.

Bardzo przydatnym darem w pełnieniu służby duszpasterskiej diakonów jest dar pasterstwa, określony przez Nowy Testament w następujący sposób: „I On ustanowił jednych apostołami, drugich prorokami, innych ewangelistami, a innych pasterzami (‘ποιμεινοι’) i nauczycielami”¹⁰. „Dar duszpasterstwa jest zdolnością, którą Bóg obdarza niektórych chrześcijan, aby potrafili przejąć długoterminową odpowiedzialność za duchowy rozwój grupy wierzących”¹¹.

Szczególną cechą tego daru jest skupienie na duchowych relacjach z innymi, zdolność do duchowej opieki nad ludźmi, wspieranie ich w rozwoju religijnym oraz wrażliwość na duchowe potrzeby. Jest to zdolność udzielania poradnictwa z odniesieniem do teologii i etyki biblijnej.

Dar ten znajduje szczególne zastosowanie w służbie duszpasterskiej w niewielkich wspólnotach. Jak zauważa A. Schwarz: „Pastorzy posiadający ten dar mają trudności z prowadzeniem Kościoła większego niż 150-200 osób. Chcąc utrzymać bliskie relacje z każdym, lecz jest to niemożliwe w kościele powyżej tej wielkości”¹². Służba diakonów jest służbą duszpasterską małych grup, nastawionych na bliskie relacje z podopiecznymi, gdzie ten dar będzie miał szczególne zastosowanie. W dużych społecznościach duszpasterska służba diakonów pełniona w małych grupach będzie uzupełnieniem służby pastora, który, nawet przy mocnym nastawieniu na relacje, nie jest w stanie mieć bliskich kontaktów ze wszystkimi podopiecznymi. Taki bliski kontakt nie jest także możliwy w realiach Kościoła Adwentystów w Polsce, gdzie pastor ma pod opieką kilka zborów, do tego wyznawcy często są rozsiani na dużym terenie. Służba diakonów jest długoterminową, systematyczną pracą duszpasterską, gdzie diakon ma częstszy kontakt z podopiecznym niż pastor i pozwala na nawiązanie bliższych relacji bardziej opartych na przyjaźni i zaufaniu niż oficjalnych

¹⁰ Ef 4,11.

¹¹ A. Palla, *Poznaj swoje dary duchowe*, s. 276.

¹² A.Ch. Schwartz, *3 kolory służby*, Warszawa 2003, s. 121.

kontaktach urzędnika zboru z podopiecznym. Dar pasterstwa może znacznie pomóc w tworzeniu wspólnotowego charakteru Kościoła, a właśnie wysoki poziom tego wymiaru Kościoła jest dzisiaj szczególnie oczekiwany zarówno przez wyznawców, jak i osoby poszukujące wspólnoty kościelnej.

2.5. Dar mądrości.

Dar mądrości to ściśle „słowo mądrości” (‘λογος σοφιας’)¹³, który uzdalnia do udzielania poradnictwa w oparciu o umiejętność praktycznego zastosowania treści Pisma Świętego i kierowania się wolą Bożą w podejmowaniu decyzji.

Udzielenie Bożej mądrości jest obiecanie każdemu wierzącemu odczuwającemu potrzebę takiej pomocy „z góry”¹⁴. Jednak są osoby szczególnie obdarzone nie tylko mądrością do podejmowania własnych zgodnych z wolą Bożą decyzji ale także udzielania duchowych rad innym. Osoba posiadająca dar „słowa mądrości” przede wszystkim potrafi wykazać się duchową i życiową dojrzałością, pozwalającą na przewidzenie konsekwencji rozważanych możliwości, umiejętnością znalezienia z jednej strony odpowiedzi na dylematy w Piśmie Świętym, z drugiej- zdolność do zastosowania w codziennym życiu treści Biblii. Dar mądrości jest związany z darem modlitwy wstawienniczej ze względu na konieczne poszukiwania w modlitwie rozwiązań różnych dylematów i odpowiedzi na pytania.

Diakoni duszpasterze często pełnią rolę duchowych doradców. To z nimi w pierwszej kolejności kontaktują się podopieczni gdy przeżywają problemy lub mają podjąć ważne decyzje. Nowy Testament wymienia dwa podobne dary- dar „słowa wiedzy”¹⁵ i dar „słowa mądrości”. Pierwszy odnosi się do teorii, czyli do umiejętności zrozumienia Słowa Bożego, drugi do praktyki, czyli umiejętności zastosowania treści Biblii w codziennym życiu. Diakon, jako duchowy doradca powinien być przede wszystkim praktykiem. Oczywiście jego doradztwo

¹³ 1Ko 12,8.

¹⁴ Zob. Jk 1,5.

¹⁵ 1 Ko 12,8.

powinno ograniczać się do pewnego zakresu kompetencji, wspierając się w razie potrzeby pomocą pastora, lub sugerując podopiecznym pomoc specjalistów.

Posiadanie daru mądrości było konstytutywnym warunkiem przy powoływaniu pierwszych diakonów. „Upatrzcie wtedy, bracia spośród siebie siedmiu mężów (...) pełnych Ducha Świętego i mądrości”¹⁶. Warto zauważyć, że dar mądrości, konieczny do skutecznego pełnienia służby diakona, pojawia się w kontekście socjalnej służby diakonów, troski o wdowy. Zaniedbania i poczucie niesprawiedliwego traktowania wyznawców stały się powodem zaistnienia tej służby w Kościele. Dar mądrości w służbie diakonów podejmujących się udzielania pomocy materialnej podopiecznym pozwoli na udzielanie jej w odpowiedni, merytoryczny, kompetentny i sprawiedliwy sposób, pozwala unikać tym samym kontrowersji, poczucia niesprawiedliwości i narażenia jedności zboru, które mogą pojawić się w związku z dzieleniem dóbr materialnych.

2.6. Dar modlitwy wstawienniczej.

Dar modlitwy wstawienniczej nie jest w Piśmie Świętym, bezpośrednio zdefiniowany, ale jest nieodzowną częścią służby osób sprawujących duchową opiekę nad innymi. Przykładami osób posiadających taki dar mogą być: Mojżesz, Paweł, a przede wszystkim Pan Jezus.

W służbie diakonów, skierowanej na relacje z ludźmi i współuczestniczeniu w ich problemach, modlitwa wstawiennicza jest nieodzownym środkiem duchowej służby. Dar modlitwy orędowniczej powoduje możliwość systematycznej modlitwy wstawienniczej bez uczucia znużenia, zmęczenia czy zniechęcenia przy braku szybkiej odpowiedzi.

Dla każdego wierzącego osobista modlitwa jest podstawą duchowego życia, modlitwa za innych zaś przywilejem wstawiania się do Boga w imieniu innych osób. Dla diakona to jedna z podstaw służby. Polega na zaangażowaniu

¹⁶ Dz 6,3.

modlitewnym w intencji swoich podopiecznych, i ich rodzin, wzmacnia więź z nimi i pozwala na stanie się niejako ich powiernikiem.

2.7. Umiejętności manualne, techniczne i zdolności estetyczne.

Zdolności manualne i estetyczne są darami, które nie są bezpośrednio wymienione w zestawach darów Ducha Świętego, ale mogą stanowić nadprzyrodzoną zdolność do wykonywania służby w Kościele na wzór Besalela i Oholiebia, powołanych przez Boga do pomocy przy wznoszeniu i pracach wykończeniowych budowy świątyni na pustyni.¹⁷

W dzisiejszym Kościele także są potrzebni diakoni powołani przez Boga, dbający z zaangażowaniem, kompetencjami i poczuciem estetyki o pomieszczenia kościelne i ich otoczenie, tak by były dobrą wizytówką Boga i Jego Kościoła.

3. Biblijne kwalifikacje charakterologiczne diakonów i diakonis.

W 1 Liście św. Pawła do Tymoteusza zawarta jest lista kwalifikacji duchowych i charakterologicznych, jakie powinna spełniać osoba podejmująca służbę diakona lub diakonis: „Również diakoni mają być uczciwi, nie dwulicowi, nie nałogowi pijacy, nie chciwi brudnego zysku, zachowujący tajemnicę wiary wraz z czystym sumieniem. Niech oni najpierw odbędą próbę, a potem, jeśli się okaże, że są nienaganni, niech przystąpią do ‘we wszystkim. Diakoni niech będą mężami jednej żony, mężami, którzy potrafią dobrze kierować dziećmi i domami swoimi’”¹⁸.

3.1. Uczciwość.

Określenie ‘σεμνος’ oznacza „godność, szacunek, świętość, stateczność”¹⁹. Jest synonimem pewnej stabilności i wiarygodności duchowej, życiowej uczciwości oraz kierowania się w najwyższych standardami etycznymi płynącymi z treści Pisma Świętego. Bez uczciwości diakon nie stanie się

¹⁷ Zob. Wj 30,1-6.

¹⁸ 1 Tm 3,8-12.

¹⁹ R. Popowski, *Wielki słownik grecko- polski*, Warszawa 2001, s. 445.

wiarygodnym w oczach podopiecznych i nie zdobędzie ich zaufania. Słowo ‘σεμνος’ używane było także do określenia szacunku okazywanego zarówno żywym jak i zmarłym.

Diakon, zanim podejmie służbę, powinien wcześniej zyskać szacunek (zaufanie) współwierzących. Posiadanie zaufania było warunkiem przy powoływaniu pierwszych diakonów, którzy mieli być ‘μαρτυρομενοι’ (cieszący się dobrą opinią)²⁰. Zaufanie było ważne podczas formowania organizacji kościelnej przez apostoła Pawła i ma decydujące znaczenie także dzisiaj.

3.2. Brak dwulicowości.

Greckie słowo ‘διλογος’ oznacza “dwusłowność” i jest przeciwieństwem uczciwości. Wszelka niespójność postaw, słów, intencji burzy autorytet, szczególnie w dziedzinie wiary opartej na pojęciu Prawdy. Jak wcześniej wspomniano- diakon, jako osoba mająca stanowić pewien autorytet, jako jeden z liderów zboru, nie może pozwolić sobie na utratę wiarygodności poprzez nieetyczne, dwuznaczne postawy i słowa, łamanie w jakikolwiek sposób dziewiątego przykazania biblijnego dekalogu, którego zakres E. White określiła w następujący sposób: „Jakiegokolwiek oszczerstwo, obmowa, wszelka próba lub zamiar oszukania bliźniego, objęte są tym przykazaniem. Zamiar oszukania prowadzi do oszustwa. Przez spojrzenie, ruch ręki, wyraz twarzy fałsz może być wyrażony równie skutecznie jak słowami. Wszelka rozmyślna przesada, każda aluzja czy wymysł, które mają wywołać błędne lub przesadne wrażenie, a nawet stwierdzenie faktów w sposób, który może wprowadzić w błąd, są kłamstwem. To przykazanie zakazuje jakichkolwiek prób uszkodzenia reputacji bliźniego przez przekręcanie faktów lub szerzenie fałszywych domysłów, oszczerstwo czy rozpowiadanie plotek. Nawet celowe ukrycie prawdy, które w rezultacie może zaszkodzić innym, jest pogwałceniem dziewiątego przykazania”²¹.

²⁰ Zob. Dz. 6,3.

²¹ E White, *Patriarchowie i prorocy*, Warszawa 2006, s. 226.

Bardzo ostrą przestrogą przed „dwusłownością” w wykonaniu chrześcijanina są napomnienia apostoła Jakuba: „Nim (językiem- przyp. autora) wysławiamy Pana i Ojca i nim przeklinamy ludzi, stworzonych na podobieństwo Boże. Z tych samych ust pochodzi błogosławieństwo i przekleństwo. Tak, bracia moi być nie powinno”²².

„Dwusłowność” może się także objawiać w religijnej hipokryzji – rozbieżności słów i postaw, o czym zostanie wspomniane w dalszej części,

Diakon jako osoba godna zaufania powinien reprezentować wysokie biblijne standardy mowy i prawdomówności, wyrażone słowami Jezusa: „Niech mowa wasza będzie: tak, tak, nie, nie, bo co ponadto jest, to jest od złego”²³ .

3.3. Wstrzeźliwość.

Wymieniając cechy diakona, apostoł Paweł napisał, że diakon jest ‘μη οινω πολλω προσεμονταις’²⁴- „nie lgnący do licznego wina”. Wspomniana tutaj wstrzeźliwość w ścisłym kontekście spożywania alkoholu, jako czynnika osłabiającego wolę, moralność i zdolność do efektywnej służby Bogu.

Służba diakonów jest częścią powszechnego kapłaństwa wierzących, nawiązującej w wymiarze etycznym do służby kapłanów świątyni Starego Testamentu. Tragiczny przykład dwóch z nich - Nadaba i Abichu - może stanowić ostrzeżenie przed próbą pogodzenia ulegania skłonnościom do używania alkoholu i pełnienia służby Bogu. W kontekście tamtej tragedii i płynącej z niej wniosków. E. White napisała: „Spożywanie napojów alkoholowych prowadzi do osłabienia ciała i zaćmienia umysłu oraz obniża moralność. Powstrzymuje człowieka przed uświadomieniem sobie świętości rzeczy i wiążącej mocy Bożych wymagań. Wszyscy, którzy zajmują odpowiedzialne stanowiska, powinni być powściągliwi, tak aby mogli wyraźnie rozeznąć między dobrem a złem, powinni być stali w przestrzeganiu zasad i zachować mądrość w wymierzaniu sprawiedliwości

²² Jk 3,10.11.

²³ Mt 5,37.

²⁴ 1 Tm 3,8.

i okazywaniu łaski. Ten sam obowiązek spoczywa na każdym naśladowcy Chrystusa. Apostoł Piotr oświadcza: „Jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym” (I Piotra 2,9). Bóg wymaga od nas, abyśmy zachowywali wszystkie swoje siły w jak najlepszej kondycji, tak byśmy mogli służyć swemu Stworzycielowi jak najlepiej. Tam, gdzie używa się oszałamiających trunków, będzie to miało taki sam skutek jak w przypadku kapłanów izraelskich. Wrażliwość naszego sumienia na grzech osłabnie, najprawdopodobniej zrodzi się zatwardziałość serca, aż w pewnym momencie zniknie różnica między rzeczami świętymi i powszechnymi²⁵.

Uwaga dotycząca wstrzeźliwości wobec alkoholu dotyczy generalnie postawy wstrzeźliwości i samodyscypliny, jako warunków dobrego pełnienia służby Bogu. Diakon stanowi pewien duchowy wzorzec osobowy dla podopiecznych. Jego dobry wpływ na innych będzie mógł mieć miejsce tylko wtedy, gdy diakon będzie umiał panować nad własnymi skłonnościami. Według myśli wyrażonej przez apostoła Pawła, wstrzeźliwość jest jedną z oznak prawdziwego przyjęcia Bożej łaski: „Albowiem objawiła się łaska Boża, zbawienna dla wszystkich ludzi, nauczając nas, abyśmy wyrzekli się bezbożności i światowych pożądliwości i na tym doczesnym świecie wstrzeźliwie, sprawiedliwie i pobożnie żyli, oczekując błogosławionej nadziei i objawienia chwały wielkiego Boga i Zbawiciela naszego, Chrystusa Jezusa”.²⁶ Wstrzeźliwość jest częścią „owocu Ducha”²⁷, zboru cech charakteru będących efektem praktykowania codziennej osobistej pobożności i poddania działaniu Ducha Świętego. Nie ogranicza się jedynie do wstrzeźliwości wobec alkoholu, ale także wobec innych czynników uzależniających, włączając tzw. „nowe uzależnienia”²⁸. Diakon powinien być stale zdolny do swojej służby. Różne okoliczności i wydarzenia w życiu jego podopiecznych mogą spowodować

²⁵ E. White *Patriarchowie i prorocy*, Warszawa 2006, s. 266.

²⁶ Tt 2,11-13.

²⁷ Zob. Ga 5,22.

²⁸ Jako „nowe uzależnienia” definiuje się m.in.: uzależnienie od pornografii, hazardu, internetu, gier komputerowych i inne.

nagłą potrzebę jego zaangażowania, w związku z czym nie może pozwalać sobie na używanie jakichkolwiek środków osłabiających jego zdolność do służby.

3.4. Uczciwość materialna i skromność.

Diakon nie może być chciwy „brudnego zysku”²⁹. Biorąc pod uwagę socjalną służbę diakonów, można to zalecenie apostoła traktować jako przestrożę przed nieuczciwością materialną, która mogła się pojawić przy okazji rozdysponowywania środków materialnych pomiędzy wdowy i najuboższych. Diakonami nie mogły zostać osoby budzące podejrzenia nieuczciwości, czy też protekcjonizmu, przed którym apostoł przestrzegał w dalszej części listu, wskazując na możliwe błędy w sporządzaniu „listy wdów”³⁰.

Absolutna uczciwość materialna jest konieczna do pełnienia służby dla innych, szczególnie, gdy związana jest z dysponowaniem środków należących do Kościoła, które traktowane są jako Boże środki. Na takie kryteria wskazuje także E. White, pisząc: „Każdemu pracownikowi Kościoła chciałabym powiedzieć: Niechaj w twoich oficjalnych obowiązkach każdy czyn będzie nacechowany uczciwością. Powierzone ci na szczególny sposób dziesięciny, pieniądze powinny być właściwie wykorzystane, zgodnie z ich przeznaczeniem. Pieniądze ofiarowane na sprawę Bożą nie powinny być wydawane na osobiste potrzeby z zamiarem późniejszego zwrotu. Pan zakazuje takich praktyk. Jest to wystawianie się na pokusy tego, który czyni zło i tylko zło”³¹. Wezwanie do uczciwości materialnej diakonów mogło być także pokłosiem przykrego doświadczenia nieuczciwości w gronie dwunastu, gdzie Judasz „sprzeniewierzał to, co wkładano”³².

Uczciwość materialna jest częścią składową uczciwości (σεμνος) o której wspomniano wcześniej, a pojęcie „brudnego zysku” może mieć szersze znaczenie niż przestroga przed nieuczciwością materialną. Użyty przez apostoła Pawła

²⁹ 1 Tm 3,8.

³⁰ Zob. 1 Tm 3,3-15.

³¹ E. White. *Studzy ewangelii*, Warszawa 2004, s. 97.

³² J 12,6.

termin *‘αισχοκερδης’*, będący połączeniem słów: *‘αισχος’*- „przynoszący wstyd, hańbę” i *‘κερδαινω’*- „zyskiwać”, zdobywać”, pojawia się w innych miejscach Nowego Testamentu w odniesieniu do: starszych zboru³³ i nauczycieli³⁴, wskazując tym samym na szersze niż tylko materialne znaczenie tego pojęcia.

Przykładem osób poszukujących „hańbiącego zysku” - synonimu spełnienia w Kościele pewnych personalnych ambicji mogą być Ananiasz i Safira, małżeństwo opisywane w *Dziejach Apostolskich* 5,1-11, które dopuściło się oszustwa, aby zyskać popularność i uznanie. Paul Ress sugeruje, że greckie słowa „brudny zysk” kryją, oprócz podstawowego znaczenia, jakim jest miłość pieniędzy, jeszcze inną, głębszą myśl. „Chodzi o to, że słowa te mogą wyrazić również chęć bycia popularnym, czy sławnym. Prestiż i władza są często bardziej pożądane niż władza”³⁵.

Innym rodzajem „brudnego zysku” może być postawa Szymona, ofiarującego chrześcijanom zapłatę za otrzymanie mocy Ducha Świętego, której to mocy użyłby do prywatnej, materialistycznej działalności, zyskania rozgłosu³⁶.

Diakon to sługa wypełniający swoją służbę w altruistyczny sposób, gotowy do poświęceń, bez spodziewania się za nią jakichkolwiek korzyści materialnych i niematerialnych. Istotą tej służby jest dawanie, zgodnie z zasadą, że „bardziej błogosławioną rzeczą jest dawać niżli brać”³⁷. Chrześcijańska wielkość, w myśl słów Jezusa objawia się w zdolności stawania się sługą wszystkich³⁸, a posługa ta pełniona jest jako powinność „nieużytecznego sługi”³⁹.

3.5. Deklaratywna i praktyczna wierność zasadom ewangelii.

³³ Zob. Tt 1,7, 1 P 2,5.

³⁴ Zob. Tt 1,11.

³⁵ O.J. Sanders *Duchowe przywództwo*, Warszawa 1991, s. 32.

³⁶ Zob. Dz 8,18-20.

³⁷ Dz 20,35.

³⁸ Zob. Mk 9,35.

³⁹ Łk 17,10.

Diakon ma być „zachowujący tajemnicę wiary wraz z czystym sumieniem”⁴⁰. Pojęcie ‘μυστηριον τες πιστις’ w teologii apostoła Pawła oznacza zasady ewangelii nauczane przez Chrystusa i apostołów, w które wprowadzani są wierzący w wyniku nauczania oraz osobistej łączności z Bogiem. W religiach antycznych termin ‘μυστηριον’ był synonimem połączenia człowieka z bóstwem.

Osoba pełniąca funkcję diakona powinna być wierna biblijnym zasadom wiary. W swojej służbie reprezentuje Kościół zarówno wobec wyznawców jak i wobec osób spoza Kościoła. Podobnie jak starszy zboru, tak i diakon „jest powołany do tego, by wspierać Kościół. Dlatego ich nauki powinny opierać się na zdrowej podstawie, a głównym tematem ich nauczania powinien być Jezus Chrystus”⁴¹.

Komentując słowa apostoła Pawła o „zdrowej nauce”⁴², John Benton napisał: „Paweł przypomina Tytusowi, że chrześcijańska etyka i zasady, jakimi mamy się kierować, nie mogą być oderwane od ewangelii. Nasza etyka wypływa z ewangelii. Chrystus jest nie tylko dla nas nauczycielem, ale i przykładem. Nasz stosunek do życia musi zgadzać się z ewangelią, ma odpowiadać „zdrowej nauce”⁴³.

Obok lojalności wobec nauczania Jezusa, całego Pisma Świętego i opartych na Biblii zasadach wiary Kościoła, niezmiernie znaczenie ma spójność słów i postaw. Stąd warunek wierności „tajemnicy wiary”, apostoł Paweł uzupełnia „czystym sumieniem”.

E. White napisała: „Kaznodzieja jest porównany do człowieka zajmującego miejsce Boga jako jego rzecznik, a w Jego myślach, słowach i postępowaniu powinien przedstawiać Boga.”⁴⁴. W innej publikacji napisała też: „Ci, którzy

⁴⁰ 1 Tm 3,9.

⁴¹ *Podręcznik dla starszych zboru*, Warszawa 1998, s. 49.

⁴² Tt 2,1.

⁴³ J.Benton, *Naprawa egocentrycznego Kościoła- List do Tytusa*, Włocławek 2003, s. 53.

⁴⁴ E. White, *Słudzy ewangelii*, Warszawa 2004, s. 12.

zostali wyznaczeni do tego, by strzec duchowych wartości zboru, powinni przede wszystkim dbać o to, by sami postępowali w sposób godny naśladowania⁴⁵.

Zły przykład dawany przez duchowego opiekuna może przynieść gorsze skutki niż zły wpływ osoby niewierzącej. Współcześnie hipokryzja jest jednym z najbardziej zniechęcających czynników do uczestniczenia w życiu religijnym. Diakon z powołania ma służyć zbieraniu owiec, duchowemu wzmacnianiu, nie osłabianiu i rozpraszaniu.

3.6. Duchowa dojrzałość.

Diakoni - „Niech najpierw odbędą próbę, a potem, jeśli się okaże, że są nienaganni, niech przystąpią do pełnienia służby.”⁴⁶ Wyliczając duchowe kwalifikacje biskupów, apostoł Paweł wskazał, że „nie może to być „dopiero co nawrócony, gdyż mógłby wbić się w pychę i popaść w potępienie diabelskie”⁴⁷. Również i powołanie do odpowiedzialnej służby diakona wymaga pewnego duchowego doświadczenia, które pozwoli na dojrzałe pełnienie swojej służby i unikanie błędów. Okres próby i powołania dopiero na pewnym etapie chrześcijańskiej dojrzałości jest ważny zarówno dla podopiecznych diakona, którzy mogą taką osobę obdarzyć zaufaniem, jak i dla samego diakona, dla którego powołanie do służby jako neofity mogłoby rozbudzić niepotrzebne ambicje. Dojrzałość pozwala na określenie pewnej hierarchii wartości, potrzebnej do dobrego pełnienia swojej służby. „Tym, co odróżnia człowieka dojrzałego od niedoświadczonego młodzieńca jest umiejętność selekcji, która pozwala mu, niezależnie od okoliczności i własnych pragnień, stać niezmiennie na swym stanowisku i dobrze wykonywać swoje obowiązki - pisał Dietrich Bonhoeffer”⁴⁸.

3.7. Życie rodzinne.

Wśród konstytutywnych kwalifikacji zarówno starszych zboru, jak i diakonów znajduje się uregulowane życie rodzinne. „Diakoni niech będą

⁴⁵ *Podręcznik dla starszych zboru*, Warszawa 1998, s. 48.

⁴⁶ 1 Tm 3,10.

⁴⁷ 1 Tm 3,6.

⁴⁸ O.J. Sanders, *Duchowe przywództwo*, Warszawa 1991, s. 29.

mężami jednej żony, mężami, którzy potrafią dobrze kierować dziećmi i domami swoimi”⁴⁹. Pojęcie „mąż jednej żony” nie jest polemiką z rzekomą poligamią, jaka miała być tolerowana w pierwszych latach chrześcijaństwa, lecz raczej wskazaniem na konieczność stabilnego życia rodzinnego oraz nakazem wierności.

W chrześcijańskiej etyce małżeństwo i rodzina są jedną z najważniejszych wartości. Kościół jest także duchową rodziną i zdolność do dobrej służby we własnej rodzinie, jako męża, ojca, głowy rodziny jest zapowiedzią dobrej opieki nad wyznawcami i zborom. Miłość męża do żony jest ilustracją pełnej oddania miłości Chrystusa do Kościoła⁵⁰. Autentyczne nabożeństwo domowe, wzajemna wstawiennicza modlitwa członków rodziny jest najważniejszym wymiarem Kościoła. obok wspólnoty zborowej. Brak zaangażowania, dojrzałości, dobrych relacji z najbliższymi w rodzinie, formalna religijność lub brak pielęgnowania w domu duchowej wspólnoty, stwarza obawy że taki diakon te same postawy przeniesie do służby w zborze. „Bo jeżeli ktoś nie potrafi własnym domem zarządzać, jakże będzie mieć na pieczy Kościół Boży”⁵¹?

„W znacznym stopniu szczęście ludzi i powodzenie Kościoła zależy od wpływu rodziny. Wieczne sprawy są związane z właściwym wypełnianiem swoich obowiązków. Świat nie tyle potrzebuje genialnych myślicieli, ile dobrych ludzi, którzy są błogosławieństwem dla swoich rodzin”⁵². W innym miejscu E. White napisała: „Największym dowodem potęgi chrześcijaństwa, jaki można dostarczyć światu jest zacna i bogobojna rodzina. Będzie ona rekomendować prawdę bardziej niż cokolwiek innego, gdy jest żywym świadectwem jej mocy nad sercem. (...) Czyny świadczą głośniejsz niż głośnie wyznawanie pobożności”⁵³. Życie rodzinne to najlepszy sprawdzian autentyczności i mocy wiary: „Nasz

⁴⁹ 1 Tm 3,12.

⁵⁰ Zob. Ef 5,22-25.

⁵¹ 1 Tm 3,5.

⁵² E. White, *Studzy ewangelii*, Warszawa 2004, s. 139.

⁵³ E White, *Chrześcijański dom*, Warszawa 2010, s. 18.

prawdziwy charakter objawia nie tyle religia za kazalnica, ile religia w domu.”⁵⁴. W przeciwieństwie do innych relacji międzyludzkich, w tym relacji pomiędzy wyznawcami Kościoła, w domu trudno ukryć prawdziwe cechy charakteru, skutecznie udawać, pozorować, zasłaniać słabości zdolnościami intelektualnymi i erudycją. Bardzo bliskie, intymne relacje rodzinne są wielkim błogosławieństwem, ale jednocześnie ogromną próbą charakteru. Nie bez przyczyny mówi się, że kto potrafi być chrześcijaninem w swoim domu, ten będzie nim wszędzie.

Uduchowiony, pełniący z pełnym zaangażowaniem swoją służbę w pierwszej kolejności będzie dbał o dobre relacje w swojej rodzinie, pełniąc posługę jako mąż, ojciec, który troszczy się o swoich najbliższych.

3.8. Szczególne cechy diakonis.

Pierwszy List do Tymoteusza wymienia także specyficzne cechy diakonis: „Podobnie kobiety: powinny być poważne, nie przewrotne, trzeźwe, wierne we wszystkim”⁵⁵.

Wszystkie wymienione tu cechy charakteru są synonimem równowagi oraz dojrzałości duchowej i emocjonalnej, przedkładania wzniosłych wartości duchowych ponad zmysłową małość. Wskazują także na stawianie duchowych standardów ponad pewne obyczaje i przyzwyczajenia. Zalecają postępowanie według kryteriów „godności, która przystoi świętym”⁵⁶. Diakonisa o tak ukształtowanej osobowości może być moralnym wzorem i autorytetem dla podopiecznych.

3.9. Inne cechy duchowe i charakterologiczne diakonów i diakonis.

Do ważnych cech, jakie powinny posiadać osoby podejmujące się służby diakonów i diakonis należą: łagodność, altruizm, pokora, umiejętność współpracy w grupie, podporządkowania przełożonym, cierpliwość, takt, dyskrecja, miłość

⁵⁴ E White, dz. cyt. s. 224.

⁵⁵ 1 Tm 3,10.

⁵⁶ Tt 2,3.

do ludzi, poczucie estetyki (szczególnie w przypadku diakonów troszczących się o wygląd pomieszczeń kościelnych).

4. Rozwój duchowy, charakterologiczny i merytoryczny.

4.1. Potrzeba rozwoju.

Chrześcijańskie życie z definicji ma podlegać stałemu rozwojowi. Jezus w swoim nauczaniu często sięgał do przykładów rozwoju w świecie przyrody jako ilustracji konieczności duchowego rozwoju. Zasada takiego stałego dotyczy także służby Bogu i osób pełniących ją. Apostoł Paweł radził pełniącemu służbę pastorską Tymoteuszowi: „Nie zaniedbuj daru łaski, który masz, a który został ci udzielony na podstawie prorockiego orzeczenia przez włożenie rąk starszych. O to się troszcz, w tym trwaj, żeby postępy twoje były widoczne dla wszystkich”⁵⁷. Rozwój w służbie- także diakonów powinien obejmować następujące sfery: duchową (osobiste doświadczenie duchowe), charyzmatyczną (wykorzystanie posiadanych darów duchowych i otrzymywanie kolejnych), charakterologiczną (rozwój chrześcijańskich cech charakteru, merytoryczną (wzrost kwalifikacji i wiedzy teoretycznej przydatnej w pełnieniu służby oraz ewaluacja praktyki pełnionej służby) i empiryczną (doświadczenie życiowe oparte na pielęgnowaniu chrześcijańskiej etyki).

4.2. Rozwój duchowy.

Służba diakona jest duchową służbą mającą przed wszystkim na celu przybliżanie podopiecznych do Jezusa i wzmacnianie ich wiary poprzez umiejętność wychodzenia naprzeciw duchowym potrzebom podopiecznych. Na jakość tej służby w największej mierze wpływa osobista duchowość diakona lub diakonisy. Nie można dać innym tego, czego samemu się nie posiada, oczekiwać od podopiecznych poziomu wyższego niż ten, który samemu się reprezentuje.

Osoba pełniąca służbę diakona powinna dbać o nieustanny rozwój duchowy z położeniem największego nacisku na osobistą więź z Bogiem pielęgnowaną

⁵⁷ 1 Tm 4,14.15.

poprzez systematyczne studium Biblii, stałą osobistą i wstawienniczą modlitwę, życie spójne z deklarowanymi wartościami, a także aktywny udział w życiu Kościoła. Każdy chrześcijanin, a szczególnie osoby podejmujące się służby w zborze, obok spontanicznych odruchów poszukiwania kontaktu z Bogiem powinny posiadać i realizować plan duchowego rozwoju zakładający codzienny wydzielony czas, przeznaczony na studium i modlitwę z zaplanowanym programem lektury Biblii i ksiązek poświęconych duchowemu życiu. Uwzględniając osobisty rozkład codziennych zajęć zawodowych i rodzinnych oraz osobiste potrzeby duchowe, diakon i diakonisa powinni przygotować swój osobisty plan duchowego rozwoju i realizować go każdego dnia. W przypadku problemów z ułożeniem takiego planu, można skorzystać z propozycji zawartych w książkach poświęconych planowaniu osobistego rozwoju duchowego. Diakon powinien także systematycznie uczestniczyć w życiu i nabożeństwach zboru, zarówno aby doświadczać osobistego duchowego rozwoju, ale także być w tym przykładem dla podopiecznych.

4.2.2. Rozwój charyzmatyczny.

Wezwania do rozwoju charyzmatycznego jest zawarte w samym Piśmie Świętym. Apostoł Paweł zachęcał Tymoteusza, aby „nie zaniedbywał daru łaski”, a także zachęcał chrześcijan w Koryncie do „starania się usilnie o dary duchowe”⁵⁸. Rozwój charyzmatyczny diakona powinien odbywać się przede wszystkim poprzez codzienne doświadczanie chrztu Duchem Świętym idąc przykładem Jezusa, codzienne odnawiającego osobisty chrzest Ducha Świętego: Na wzór Jezusa otrzymującego codziennie chrzest Duchem Świętym wskazała E. White, pisząc: „Dla poświęconego pracownika cudowną pociechą stanowi świadomość, że nawet Sam Chrystus podczas swego ziemskiego życia codziennie prosił Ojca o nowy przyływ nieodzownej łaski, a po rozmowie z Bogiem szedł, by wzmacniać i błogosławić innych”⁵⁹.

⁵⁸ 1 Ko 14,1.

⁵⁹ E. White, *Działalność apostołów*, Warszawa 2007, s. 32.

Biblia zawiera kilka warunków otrzymania chrztu Duchem Świętym. Obok pokuty i przyjęcia chrztu ⁶⁰, jako warunków początkowych, są nimi: proszenie⁶¹, wywyższanie Jezusa⁶², posłuszeństwo Bogu⁶³, ale przede wszystkim intencja użycia otrzymanych darów do służby.

Poza codziennym przeżywaniem nowego chrztu Duchem Świętym, rozwój charyzmatyczny diakona może przebiegać poprzez podnoszenie kompetencji w ramach poszczególnych darów duchowych- zarówno w sferze teoretycznej poprzez czytanie lektur wzbogacających wiedzę na temat służby w obszarze danego daru duchowego, jak i praktycznej: zaangażowanie w służbę, będącą realizacją danego daru duchowego i ewaluację ich wykorzystania.

4.2.3 Rozwój charakterologiczny.

Każdy chrześcijanin powołany został do uświęcenia, prowadzącego do upodobnienia charakteru człowieka do Chrystusa. Diakon ma być reprezentantem Chrystusa wobec swoich podopiecznych, wskazywać swoim charakterem i postępowaniem na zasady postępowania i cechy charakteru Chrystusa. Taka przemiana może nastąpić dzięki codziennej bliskiej więzi z Chrystusem, ale także poprzez rozwój w dziedzinie osobistej kultury chrześcijanina, a w przypadku diakona- ze szczególnych uwzględnieniem cech wymienionych w Pierwszym Liście do Tymoteusza, które zostały szczegółowo omówione już w tym rozdziale.

4.2.4 Rozwój merytoryczny i empiryczny.

Służba diakona powinna podlegać stałemu rozwojowi, także intelektualnemu. Diakon chcący coraz lepiej wykonywać swoją służbę, powinien poświęcać czas na lekturę pozycji z dziedziny duszpasterstwa, psychologii, poradnictwa rodzinnego i innych pokrewnych, które mogą pomóc w pełnieniu jego

⁶⁰ Zob. Dz 2,38.

⁶¹ Zob. Łk 11,13.

⁶² Zob. J 7,39.

⁶³ Zob. Dz 5,32.

duszpasterskiej służby. Podobnie w przypadku diakonów i diakonis pełniących opiekę nad pomieszczeniami kościelnymi, fachowa literatura także może być dobrą podpowiedzią w realizacji swojego powołania.

W chrześcijańskiej służbie diakonów doświadczenie oparte na praktyce: osobistym uduchowieniu, doświadczeniu chrześcijańskim i życiowym a przede wszystkim relacjach z podopiecznymi opartych na największej motywacyjności, a w dalszej kolejności wiedza płynąca z samokształcenia.

ROZDZIAŁ 3.

Miejsce diakonatu w organizacji Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego.

Podstawowym dokumentem regulującym zadania i organizację działalności starszego diakona, starszej diakonisy, diakonów i diakonis w zborach Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego na całym świecie jest „Prawo zborowe Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego”, uchwalane i nowelizowane przez Sesje Generalnej Konferencji Kościoła. Podstawą analizy miejsca diakonatu w organizacji Kościoła Adwentystów przeprowadzonej w niniejszej pracy jest „Prawo zborowe...” wydane w Polsce przez wydawnictwo „Znaki Czasu” w 2013 roku, będące tłumaczeniem „Seventh Day Adventist Church Manual 18 th Edition”, opracowanego podczas Sesji Generalnej Konferencji w Atlancie w 2010 roku.¹

1. Tryb powoływania na urząd diakonów i diakonis.

1.1. Powoływanie diakonów podczas wyborów zborowych.

Funkcje diakona i diakonisy znajdują się na liście urzędów, które należy brać pod uwagę podczas wyborów zborowych². Diakoni i diakonise są wybierani przez zbor poprzez głosowanie.³ Starszy diakon i starsza diakonisa wybierani są niezależnie od pozostałych diakonów i diakonis jako osoby z urzędu wchodzące w skład rady zboru⁴. Diakoni i diakonise powoływani są na swoje funkcje kadencyjnie, a po zakończeniu kadencji, muszą być wybrani ponownie by móc dalej pełnić swoją służbę.⁵

1.2. Komitety diakonów i diakonis.

Prawo zborowe określa potrzebę zorganizowania komitetów diakonów i diakonis: „Jeśli w zborze powołano większą ilość diakonów, należy utworzyć z nich komitet diakonów”⁶. Na czele komitetu ma stać starszy diakon jako przewodniczący i jeden z diakonów jako sekretarz. Analogicznie powinien zostać

¹ *Prawo zborowe Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego*, Warszawa 2013, s.8

² Zob. dz. cyt. s. 230.

³ Zob. dz. cyt. s. 140.

⁴ Zob. dz. cyt. s. 230.

⁵ Zob. dz. cyt. s. 95 i 98.

⁶ Dz. cyt., s 95.

powołany komitet diakonis na czele ze starszą diakonisą i sekretarzem⁷. Zadaniem obu komitetów jest: „podział obowiązków i koordynowanie pracy diakonów dla dobra zboru”⁸ oraz „wyznaczanie obowiązków poszczególnym diakonisom”⁹. Oba komitety powinny ściśle ze sobą współpracować.

W praktyce zborów Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Polsce diakoni i diakonise tworzą jeden komitet diakonów, zazwyczaj też powoływany jest tylko starszy diakon (funkcję tę często pełnią kobiety), koordynujący służbę zarówno diakonów i diakonis.

1.3. Ordynacja diakonów i diakonis.

Warunkiem koniecznym do podjęcia służby przez nowo wybranego diakona i diakonisy jest ordynacja wzorowana na apostoelskim obrzędzie wkładania rąk, której dokonują ordynowani pastory, mający aktualne uwierzytelnienia diecezji. Ordynacji podlegają tylko osoby, które są po raz pierwszy powoływane do służby. Osoba, która była wcześniej ordynowana jako starszy zboru i została powołana do służby diakona, nie musi być po raz kolejny ordynowana¹⁰. Uroczystość ordynacji odbywa się podczas nabożeństwa, prowadzona jest przez pastora ordynowanego.

2. Zakres obowiązków starszego diakona i starszej diakonisy.

Podstawowym zadaniem starszego diakona i diakonisy jest koordynowanie pracy komitetów diakonów i diakonis oraz ścisła współpraca z poszczególnymi diakonami i diakonisami. Zarówno starszy diakon jak i starsza diakonisa wchodzi w skład rady zboru i są zobowiązani do uczestniczenia w jej pracach, przede wszystkim jako reprezentanci oddziału diakonatu. Osoby piastujące ten urząd zobowiązane są także do składania podczas zebrań zborowych sprawozdań z działalności podległych im komitetów¹¹.

⁷ Zob. dz. cyt. s. 97.

⁸ Dz. cyt. s.95.

⁹ Dz. cyt. s.97.

¹⁰ Dz. cyt. s.95.

¹¹ Dz. cyt. s.95.

3. Zakres obowiązków diakonów i diakonis oraz wzajemnie relacje pomiędzy diakonatem a innymi urządami zborowymi.

3.1. Zakres obowiązków diakonów i diakonis.

„Prawo zborowe...” enumeratywnie wylicza zakresy obowiązków diakonów i diakonis. Praktycznie zakresy ich obowiązków pokrywają się ze sobą, a „Prawo zborowe...” jedynie nieco inaczej ujmuje je redakcyjnie.

Do zadań diakonów i diakonis należą: pomoc w nabożeństwach i spotkaniach, odwiedziny wyznawców, przygotowanie uroczystości chrztu świętego, pomoc przy organizowaniu i prowadzeniu Wieczery Pańskiej, opieka nad chorymi i biednymi, troska o pomieszczenia zborowe i ich utrzymanie¹². Szczegółowe metody realizacji zadań diakonów i diakonis zostaną omówione w drugiej części pracy poświęconej praktyce służby diakonackiej.

3.2. Współpraca pomiędzy diakonami i diakonisami.

Jak wcześniej wspomniano, w Kościele Adwentystów Dnia Siódmego w Polsce w praktyce nie ma podziału na osobne komitety diakonów i diakonis, a cała służba diakonacka skupiona jest w jednym Komitecie kierowanym przez starszego diakona (także kobietę jako starszego diakona). Przyczyną takiego stanu rzeczy jest mała ilość diakonów w poszczególnych zborach, które w większości są społecznościami liczącymi kilkadziesiąt osób.

3.3. Relacje pomiędzy diakonami a starszymi zboru i pastorem.

Nie ma skutecznej służby diakonatu bez współpracy ze starszymi zboru i pastorami. Z drugiej strony, zbory, starsi zboru i pastory bez diakonatu nie mogą być skutecznymi w swojej służbie. Słabo zorganizowany i źle funkcjonujący diakonat, który nie wypełnia swoich duszpasterskich i wspólnotowych funkcji, bardzo szybko wpływa na atmosferę i siłę duchową lokalnego zboru.

Każdy diakon będący w bliskich relacjach ze swoimi podopiecznymi jest nieocenioną pomocą i źródłem informacji zarówno dla pastora, jak i starszego zboru.

¹² Za: *Prawo zborowe...* s.96.98.

To właśnie diakoni powinni być najlepiej poinformowani o stanie duchowym i ewentualnych problemach egzystencjalnych swoich podopiecznych, i niezwłocznie informować starszego diakona a ten starszych zboru i pastora o konieczności interwencji duszpasterskiej lub udzielenia pomocy.

Diakoni powinni pamiętać, że są odpowiedzialni za pomoc podopiecznym tylko w zakresie ich możliwości. Diakonat jest służbą wolontaryjną, w związku z czym możliwości poświęcenia czasu i kompetencje są ograniczone. Ich głównym zadaniem jest nie tyle rozwiązywanie problemów, co posiadanie informacji o nich i współpraca z liderami zboru w rozwiązywaniu ich. Praktycznie diakon jest asystentem pastora w sprawach duszpasterskich. Od diakonów zależy także dobre zabezpieczenie całego zaplecza zboru- estetyki pomieszczeń, porządku uroczystości zborowych.

Zadaniem starszych zborów jest wspieranie służby diakonów. „Podręcznik dla starszych zborów” zawiera następującą sugestię: „Jak w czasach nowotestamentowych, diakoni i diakonise są dla ciebie wielką pomocą. Ponieważ są blisko ludzi, mogą stać się twoimi oczami i uszami w odkrywaniu potrzeb, w których konieczna jest szczególna pomoc. Spotykaj się z nimi systematycznie i dowiaduj się, jak możesz im pomóc w ich służbie. Odwiedzając wyznawców, zabieraj diakona lub diakonise z sobą. Gdy przychodzą ze swoimi sugestiami i prośbami do rady zboru, udzielaj im swego poparcia”¹³. Ta sugestia jest równie ważna dla pastorów, dla których zaangażowani diakoni i diakonise mogą być nieocenioną pomocą w pracy z wyznawcami.

Zarówno pastory, jak i starsi powinni uczestniczyć w spotkaniach komitetu diakonów jako głos doradczy. Z drugiej strony – relacja diakonów składana podczas takich spotkań może być dla nich cennym źródłem informacji o sytuacji duszpasterskiej w zborze, a także o problemach dotyczących wyposażenia zboru, czy problemach związanych z organizacją uroczystości.

¹³ *Podręcznik dla starszych zboru*, Warszawa 1998, s.106.

Pastorzy, z natury swojej nauczycielskiej i nauczycielskiej służby powołani są do kształcenia zarówno teoretycznego, jak i praktycznego diakonów. Mimo, że praca diakonów jest często niewidoczna, prowadzona na zapleczu, nie da się jej przecenić, tak jak nie da się przecenić roli niewidocznych gołym okiem części ludzkiego organizmu.

CZEŚĆ DRUGA

Służba diakonów w praktyce.

ROZDZIAŁ 4.

Organizacja pracy starszego diakona, diakonisy oraz komitetów diakonów i diakonis.

1. Organizacja pracy starszego diakona i starszej diakonisy.

1.1. Rola starszego diakona i starszej diakonisy.

Jak wcześniej wspomniano, starszy diakon to jeden z najważniejszych urzędów w zborze. Na podstawie „Prawa zborowego Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego” starszy diakon przewodzi komitetowi diakonów i analogicznie – starsza diakonisa przewodzi komitetowi diakonis. Według wcześniejszych zapisów prawnych Kościoła, w przypadku nieobecności starszego zboru, to właśnie starszy diakon przejmował obowiązki lidera i gospodarza zboru. Starszy diakon i starsza diakonisa są z urzędu członkami rady zboru.

1.2. Organizacja komitetu diakonów i diakonis.

Najważniejszym zadaniem starszego diakona i starszej diakonisy jest zorganizowanie komitetów diakonów i diakonis i nadzorowanie ich pracy. „Prawo zborowe” zaleca: „Jeśli w zborze powołano większą ilość diakonów, należy utworzyć z nich komitet diakonów, na czele którego stoi starszy diakon a inny diakon będzie sekretarzem. Komitet taki służy podziałowi odpowiedzialności i koordynowaniu pracy diakonów dla dobra zboru. Stwarza także możliwości szkolenia osób młodszych powołanych na diakonów i przygotowania ich do powierzonych obowiązków¹”. Dalej czytamy: „W zborach w których wybrano kilka diakonis, należy zorganizować komitet diakonis, z jego przewodniczącą i sekretarzem. Komitet ten wyznacza obowiązki poszczególnym diakonism, ściśle też współpracuje z komitetem diakonów, a w szczególności przy witaniu osób przybywających do zboru, jak i w odwiedzinach

¹ *Prawo zborowe...*, Warszawa 2013, s. 95.

domowych. Stwarza także możliwości szkolenia osób mniej doświadczonych powołanych na diakonise². Jak także wcześniej wspomniano, w praktyce polskiego Kościoła diakoni i diakonise zazwyczaj działają we wspólnym komitecie, a zakres służby pokrywa się ze sobą. W związku w powyższym, w dalszej części pracy będę posługiwał się zunifikowanym pojęciem „komitetu diakonów”, w skład którego wchodzi zarówno diakonisy jak i diakoni.

Organizując komitet diakonów, starszy diakon, oprócz zadbania o wybór sekretarza komitetu, powinien wziąć pod uwagę wybór zastępców starszego diakona, którzy mogą być odpowiedzialni za poszczególne zakresy służby diakonów (np. duszpasterstwo, troskę o infrastrukturę zboru, uroczystości, inne – w zależności od potrzeb) i stworzenie podkomitetów, jeśli istnieje taka potrzeba, odpowiedzialnych za poszczególne obszary służby diakonów. Organizując pracę komitetu diakonów należy także zaplanować częstotliwość spotkań ogólnych (konsultacyjno-programowych) diakonów oraz szkoleń dla diakonów i diakonis.

1.2.1. Organizowanie spotkań diakonów.

Starszy diakon powinien zwoływać konsultacyjno-programowe spotkania komitetu diakonów w celu przygotowywania planów pracy diakonów i oddziałów diakonatu, monitorowania służby duszpasterskiej diakonów oraz omawiania najważniejszych problemów związanych ze służbą diakonów. Zwyczajowo spotkania komitetu diakonów odbywają się raz w miesiącu, ale komitet powinien samodzielnie układać harmonogram pracy stosownie do potrzeb. Narzędziem pomocniczym w statystycznym monitorowaniu służby diakonów są książeczki diakonów służące do notowania kontaktów diakonów i diakonis z podopiecznymi. Na spotkanie komitetu diakonów powinni być zapraszani: pastor opiekujący się zbozem oraz starszy (starsi) zboru, by móc wspólnie rozmawiać o problemach służby diakonów i ich podopiecznych.

² *Prawo zborowe...*, Warszawa 2013, . s.97.

1.2.2. Wspieranie diakonów w ich służbie.

Zadaniem starszego diakona jest aktywne wspieranie współpracowników w ich służbie. Powinien on być gotowy do asystowania w odwiedzinach diakonackich. Powinien zaplanować przynajmniej jedne odwiedziny z diakonem u każdego z jego podopiecznych, by zarówno lepiej poznać wyznawców, jak i w praktyce obserwować służbę podległego mu diakona, a także wspierać go w rozwiązywaniu problemów podopiecznych diakonów w zakresie służby duszpasterskiej. Starszy diakon powinien także wspierać prace nad estetyką i funkcjonalnością pomieszczeń zboru oraz monitorować przygotowania do uroczystości w zborze. To na starszym diakonie leży ostateczna odpowiedzialność za dobre przygotowanie zaplecza uroczystości i szczególnych nabożeństw.

1.2.3. Podnoszenie kompetencji diakonów.

1.2.3.1. Spotkania szkoleniowe.

Służba diakonów powinna być stale rozwijana i podnoszą na wyższy poziom duchowy i merytoryczny. Oprócz indywidualnej pracy diakonów nad własnym rozwojem, odpowiedzialnością starszego diakona jest stwarzanie swoim podopiecznym możliwości podnoszenia kompetencji w pełnieniu służby. Sposobem na to są spotkania szkoleniowe dla diakonów organizowane przez komitet diakonów we współpracy z radą zboru i pastorem, których przedmiotem powinny być zasady służby duszpasterskiej diakonów, organizacja służby diakonów, szczególne problemy duszpasterskie z jakimi mogą spotkać się diakoni a także z zakresu ich obowiązków i praw diakonów w takich sytuacjach, a także współpracy z innymi urzędnikami zboru. Harmonogram spotkań szkoleniowych powinien być ustalony stosownie do potrzeb i możliwości danego komitetu diakonów.

Do prowadzenia takich spotkań szkoleniowych może być zaproszony pastor, ale także specjaliści z różnych dziedzin - np. psychologowie, doradcy rodzinni,

terapeuci uzależnień, jak również np. specjaliści aranżacji wnętrz, którzy mogą przekazać cenne informacje dotyczące wystroju i wyglądu kościoła.

1.2.3.2. Szkolenie praktyczne.

Obok szkolenia teoretycznego, diakoni powinni podlegać szkoleniu praktycznemu, szczególnie z zakresu duszpasterstwa. Najlepszym sposobem realizacji tego rodzaju szkolenia jest asystowanie pastrowi w jego odwiedzinach duszpasterskich. W tym celu starszy diakon powinien ustalić z pastorem harmonogram takich wspólnych odwiedzin.

1.3. Udział starszego diakona w radzie zboru i zebraniach zborowych.

Statutowym przywilejem i obowiązkiem starszego diakona jest aktywny udział w posiedzeniach rady zboru i na zebraniach zborowych.

1.3.1. Udział starszego diakona w posiedzeniach rady zboru.

Starszy diakon i starsza diakonisa wchodzi w skład rady zboru. Ich obowiązkiem jest uczestniczenie w posiedzeniach rady, a podczas nich i przedstawianie relacji z prac diakonatu oraz zgłaszanie potrzeb zwłaszcza z zakresu udzielania pomocy wyznawcom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej czy dotkniętym trudnymi przypadkami losowymi. Problemy wyznawców wykraczające poza kompetencje komitetu diakonów lub przekraczające możliwości działania samego komitetu diakonów, powinny być zgłaszane właśnie radzie zboru.

Podczas planowania budżetu zboru starszy diakon powinien zgłaszać projekt funduszu charytatywnego zboru, czy też zgłaszać potrzeby z zakresu wyposażenia zboru i dbania o jego wygląd.

1.3.2. Udział starszego diakona w zebraniach zboru.

Podczas zebrań zborowych, stanowiących najwyższą władzę zboru, zadaniem starszego diakona jest statystyczne przedstawienie działalności oddziału diakonatu na podstawie sprawozdań z książeczek diakonów, a także przedstawienie najważniejszych zrealizowanych planów w zakresie pracy duszpasterskiej oraz udzielanej pomocy. Ponieważ to rada zboru jest organem

zboru w którym problemy powinny być szczegółowo omawiane, podczas zebrania zborowego starszy diakon powinien skupić się na statystycznym wymiarze działalności diakonatu, pamiętając, że wyznawcy mają prawo do prywatności i indywidualne problemy nie powinny być przedmiotem publicznej dyskusji, (chyba, że osoba zainteresowana wyrazi na to zgodę). Zebranie zborowe jest także miejscem sygnalizowania potrzeb komitetu diakonów – zarówno materialnych, organizacyjnych jak i duchowych.

2. Zorganizowanie opieki duszpasterskiej nad wyznawcami.

2.1 Selekcja wyznawców objętych opieką diakonów.

Najważniejszym zadaniem komitetu diakonów jest zorganizowanie opieki duszpastersko-diakonackiej nad wyznawcami. W obserwowanej przeze mnie praktyce komitetów diakonów można wyodrębnić dwa podstawowe modele organizacji opieki nad wyznawcami. W pierwszym, w którym nie ma indywidualnej opieki diakonów nad poszczególnymi wyznawcami, a odpowiedzialność za rozwiązywanie problemów bierze na siebie cały komitet diakonów. Takie rozwiązanie nie daje możliwości systematycznego kontaktu z wyznawcami i ogranicza aktywność diakonatu jedynie do działań interwencyjnych. Drugim rozwiązaniem jest indywidualna odpowiedzialność diakonów i diakonis za wyznawców, co umożliwia budowanie stałych relacji z podopiecznymi.

Przyjmując to drugie rozwiązanie, komitet diakonów powinien określić potrzeby i możliwości opieki diakonackiej nad wyznawcami. Optymalnym rozwiązaniem byłaby możliwość objęcia opieką diakonów wszystkich wyznawców. Z różnych powodów nie zawsze jest to możliwe. Czasami wyznawcy nie życzą sobie opieki diakonów, czasem przeszkodą jest duża odległość miejsca zamieszkania wyznawcy od siedziby zboru, najczęściej jednak powodem jest zbyt mała ilość diakonów i diakonis.

W przypadku braku możliwości objęcia opieką diakonacką każdego wyznawcy komitet diakonów powinien określić ilość osób, jaką diakoni są

w stanie objąć opieką i wyselekcjonować spośród wyznawców tę grupę, która będzie mieć swoich diakonów. W pierwszej kolejności powinny być brane pod uwagę osoby starsze, osoby mające problemy ze zdrowiem oraz osoby znajdujące się w trudnej sytuacji społecznej i materialnej. Właśnie takie osoby wymagają największego zainteresowania wspólnoty kościelnej, udzielając pomocy zarówno materialnej, jak i duchowej. W dalszej kolejności komitet diakonów powinien uwzględnić jak największą ilość wyznawców, którzy będą posiadali swojego diakona. Objęcie opieką diakonów każdego wyznawcy może mieć duże znaczenie dla moralne dla wyznawców – realnie wykonywana służba diakona daje wyznawcy poczucia zainteresowania ze strony wspólnoty.

2.2 Podział opieki wyznawców pomiędzy diakonów i diakonise.

Kolejnym krokiem organizacji działalności komitetu diakonów powinien być podział odpowiedzialności za wyznawców pomiędzy diakonów poprzez stworzenie tzw. grup diakonackich (grup podopiecznych). W praktyce komitetów diakonów stosuje się różne metody i kryteria przydziału wyznawców poszczególnym diakonom. Każde z tych kryteriów i każda metoda ma swoje zalety i niestety, słabe strony.

Najłatwiejszą metodą jest wybór podopiecznych przez diakonów i diakonise, gdy diakoni wybierają wyznawców, których chcą mieć swoją opieką. Na pewno jest to łatwiejsze z punktu widzenia diakonów – mogą dobierać sobie podopiecznych według swoich sympatii i przyjaźni wewnątrz zboru. Słabą stroną tego rozwiązania jest groźba pozostawienia osób, które nie znalazłyby zainteresowania wśród diakonów, np. ze względu na wady charakterologiczne utrudniające budowanie prawidłowych relacji międzyludzkich i współpracy.

Metodą zorientowaną na odwrotny kierunek jest danie możliwości wyznawcom wyboru swojego osobistego diakona z grona osób wchodzących w skład komitetu diakonów i diakonis. Można uczynić to np. za pomocą ankiety, w której wyznawcy mogą określić swoje preferencje. Największą zaletą tej metody jest pozwolenie wyznawcom na dokonanie i wyboru. To daje wyznawcy

poczucie podmiotowego traktowania oraz możliwości pełnego wyrażenia swoich oczekiwań. Niestety, słabą stroną tej metody może być przerodzenie się takiego doboru diakonów w pewien ranking popularności diakonów, skutkujący z jednej strony pozostaniem części diakonów bez podopiecznych, a z drugiej – rozczarowaniem wyznawców, gdy w wyniku koniecznych korekt (zbyt duża ilość osób wybierających danego diakona) wyznawca dostaje się pod opiekę innego diakona niż tego, którego wybrał. Z moich doświadczeń opartych na praktyce służby pastorskiej w różnych zborach, mimo ryzyka wynikającego ze słabych stron wyboru diakonów przez wyznawców, właśnie ona chyba najbardziej wpisuje się w służebny charakter diakonatu i daje największą satysfakcję wyznawcom.

W zborach znajdujących się w dużych aglomeracjach istotne może być kryterium geograficzne – przydzielenie diakonom wyznawców mieszkających niedaleko od diakona. To niewątpliwie będzie bardzo pragmatycznym rozwiązaniem dla diakonów, którzy w takim przypadku będą mogli więcej czasu poświęcić na kontakt z podopiecznymi, unikając czasochłonnych podróży.

Podczas podziału odpowiedzialności za wyznawców pomiędzy diakonów, można stosować różne kryteria: np. środowiskowe (co będzie przedmiotem kolejnego podrozdziału) lub mieszane, według potrzeb zboru.

Podział wyznawców pomiędzy diakonów powinien być dobrze zaplanowany i głęboko przemyślany, aby uniknąć rozczarowań obu stron, pomyłek, poczucia pokrzywdzenia z jednej strony, z drugiej – dobre przypisanie wyznawców i ich diakonów może stanowić dobry wstęp do udanej współpracy pomiędzy diakonem i jego podopiecznym.

3. Specjalizacja diakonów.

Zakres służby diakonów stopniowo rozszerzał się w historii Kościoła, co można zauważyć już w Kościele opisywanym przez Nowy Testament. We współczesnych zborach adwentystycznych diakoni wykonują wiele zadań obejmujących bardzo szeroki zakres działalności Kościoła. W związku

z powyższym można stosować podział służby diakonów ze względu na ich specjalizację, dary i talenty i oddzielać poszczególnych diakonów do jednego rodzaju służby. Wśród diakonów pełniących służbę duszpasterską można wyróżnić pewne środowiska, do których mogą być oddzieleni szczególnie diakoni posiadający predyspozycje do pracy właśnie w tym środowisku. Mogą być to diakoni: młodzieży, osób starszych, mniejszości narodowych, cudzoziemców, imigrantów, osób niepełnosprawnych (np. głuchych), innych grup środowiskowych. „Prawo zborowe...” wskazuje na możliwość powołania w zborze opiekuna katechumenatu – specjalnej osoby opiekującej się nieochrzczonymi wyznawcami Kościoła. Taką funkcję może pełnić też specjalnie powołany do tego diakon.

Wśród diakonów o szczególnych specjalizacjach można wymienić: diakonów odpowiedzialnych za opiekę nad gośćmi zboru, diakonów z określonymi kompetencjami można wyróżnić, diakonów sali odpowiedzialnych za estetykę pomieszczeń kościelnych oraz porządek podczas nabożeństw i spotkań na terenie zboru, diakonów odpowiedzialnych za wykonywanie prac naprawczych i remontowych, diakonów (przede wszystkim diakonise) odpowiedzialnych za spotkania integracyjno- duchowe zboru, tzw. agapy czy diakoni odpowiadający za przygotowanie uroczystości zborowych. Możliwe jest wyszczególnienie także innych wąskich specjalności, np. diakonacka służba modlitwy wstawienniczej, którą mogą pełnić osoby, które ze względu na swój wiek i stan zdrowia nie są już w stanie pełnić służby duszpasterskiej, ale mogą służyć modlitwą.

Podział specjalizacyjny może mieć nie tylko uzasadnienie merytoryczne (określone na predyspozycje, szczególne dary i talenty poszczególnych diakonów), ale także moralno-motywacyjne. Pozwala on na dostosowanie zakresu służby do możliwości diakonów, co ma szczególne znaczenie w przypadku diakonów starszych czy też osób mocno zaangażowanych zawodowo. Podczas określania zakresu obowiązków diakonów warto wziąć pod

uwagę każdy talent, każdą zdolność reprezentowaną przez diakonów i znaleźć dla nich sposób realizacji w zborze.

Taki podział kompetencyjny może być dokonany wewnątrz prac komitetu diakonów, choć może odbyć się już na poziomie prac komitetu nominacyjnego i wyborów zborowych, przydzielając zadania już podczas powoływania określonych osób do służby diakonów i diakonis.

4. Współpraca starszego diakona z pastorem i starszym zboru.

Starszy diakon powinien bardzo ściśle współpracować ze starszymi zboru oraz pastorem ze względu na wspólną dla nich wszystkich służbę duszpasterską. Jak wspomniano we wcześniejszej części pracy, diakoni mający najbliższy kontakt z wyznawcami jako ich bezpośredni opiekunowie mają najpełniejszą wiedzę na temat sytuacji oraz problemów duchowych czy egzystencjalnych swoich podopiecznych. Część problemów może być rozwiązana bezpośrednio przez diakonów, a inne- we współpracy ze starszym diakonem i komitetem diakonów. Zdarzają się jednak sytuacje, w których potrzebna jest pomoc starszych zboru lub pastora- zwłaszcza gdy skala problemu (szczególnie w sytuacjach wymagających zastosowania zasad zarządzania kryzysowego) przerasta kompetencje starszego diakona i komitetu diakonów. Właśnie w takich sytuacjach starszy diakon w celu wspólnego rozwiązywania problemu. powinien natychmiast powiadomić starszego zboru lub pastora

Współpraca między starszym diakonem a kierownictwem zboru i pastorem powinna odbywać się także w zakresie szkolenia diakonów. Starszy diakon powinien planować wraz z pastorem program szkolenia diakonów, a także zapraszać pastora i starszego zboru na spotkania konsultacyjno-organizacyjne komitetu diakonów.

Kolejnym z elementów współpracy starszego diakona z pastorem powinno być zorganizowanie szczególnej, indywidualnej opieki duszpasterskiej nad diakonami.

Starszy diakon powinien także ściśle współpracować z kierownictwem zboru w organizacji uroczystości odbywających się w zborze, dokonując wspólnych ustaleń w zakresie potrzeb związanych z planowaną uroczystością, przy czym inicjatywa współpracy powinna stać po stronie starszego diakona.

ROZDZIAŁ 5.

Służba duszpasterska diakonów.

1. Organizacja pracy duszpasterskiej diakona.

1.1. Przygotowanie do rozpoczęcia służby diakona.

1.1.1. Przygotowanie do opieki nad powierzonymi wyznawcami.

Po dokonaniu przez komitet diakonów podziału odpowiedzialności diakonów za poszczególnych wyznawców pierwszymi działaniami diakona powinno być skompletowanie danych adresowych podopiecznych, a także - w miarę możliwości - zebrania innych informacji przydatnych w kontaktach z nimi. Miejszem gromadzenia najważniejszych informacji z przebiegu służby jest „Książeczka diakona”¹, która powinna być wręczona diakonom przez starszego diakona. Można też prowadzić własne notatki związane z kontaktami z podopiecznymi. W „Książeczce diakona” powinny być odnotowane wszystkie kontakty z podopiecznymi: zarówno domowe odwiedziny duszpasterskie, jak też rozmowy prowadzone w kościele. Pozostałe notatki, dotyczące np. członków rodziny czy szczególnych wydarzeń w ich życiu, mogą być prowadzone we własnym zakresie. W takim przypadku należy unikać notowania danych wrażliwych, a przede wszystkim dbać, by te notatki nie zostały udostępnione osobom trzecim. „Książeczka diakona” powinna być przedstawiana starszemu diakonowi na każdym spotkaniu komitetu diakonów jako podstawa weryfikacji kontaktów diakona z podopiecznymi i ewaluacji jego służby.

1.1.2. Planowanie czasu.

Planowanie czasu jest jedną z podstaw efektywnej pracy liderów zboru, także pracy diakonów. Wprawdzie już z definicji diakon jako „sługa” powinien być dyspozycyjny wobec swoich podopiecznych, jednak należy pamiętać, że ta służba jest jedną z form wolontariatu w Kościele i musi być wpisana w realia życiowe

¹ „Książeczki diakona” są dostępne w biurze właściwej diecezji.

(aktywność zawodowa, obowiązki rodzinne) diakona. Właśnie brak czasu u osób aktywnych zawodowo jest jedną z najczęstszych przyczyn niepodejmowania proponowanej przez komitet nominacyjny funkcji lub obaw o swoje kompetencje. Rozpoczynając swoją służbę, diakon powinien określić ilość czasu jaką w ciągu tygodnia może poświęcić na nią. Jeśli jest to zaplanowany i systematycznie realizowany czas, okaże się, że już nawet dwie godziny tygodniowo dają w ciągu roku około stu godzin pracy, a taka ilość czasu pozwala na efektywne wypełnianie obowiązków diakona i wykonania tu wymiernej pracy. Możliwe, że powołanie do funkcji diakona spowoduje potrzebę weryfikacji sposobu spędzania czasu i rezygnacji z mniej znaczących zajęć na rzecz służby Bogu. Do dobrego wykorzystania czasu zachęca Biblia: „Baczenie więc pilnie, jak macie postępować nie jako niemądrzy, ale jako mądrzy, wykorzystując czas, gdyż dni są złe”².

Planując czas, diakon powinien także przygotować harmonogram odwiedzin podopiecznych, określając ich częstotliwość dopasowaną zarówno do własnych możliwości, jak też potrzeb podopiecznych. Warto także określić hierarchię potrzeb podopiecznych, w pierwszej kolejności poświęcając uwagę osobom starszym, chorym, samotnym oraz wyznawcom przeżywającym problemy duchowe czy rodzinne. Diakon powinien także szukać możliwości angażowania do pomocy innych osób, np. swoich podopiecznych, by w ten sposób też oszczędzić czas.

1.1.3. Utworzenie listy modlitewnej.

Jak wspomniano w Rozdziale 2. pracy, modlitwa wstawiennicza jest jednym z najważniejszych narzędzi służby diakona. Diakon powinien znaleźć czas, by modlić się za swoich podopiecznych, notując sobie szczególne intencje modlitewne związane z osobami, którymi się opiekuje. Dobrym do naśladowania wzorem modlitwy wstawienniczej był apostoł Paweł, który napisał: „Nie

² Ef 4,15.16.

przestaję dziękować za was i wspominać was w modlitwach moich”³. E. White napisała: „Cudowną rzeczą jest to, że możemy skutecznie się modlić”⁴.

1.2. Nawiązanie współpracy z podopiecznymi.

Służba duszpasterska diakona powinna rozpocząć się od zapoznania się ze wszystkimi podopiecznymi, w związku z czym pierwszy okres służby będzie dość intensywny. Wyznawcy powinni mieć poczucie, że opieka diakona jest autentycznie realizowana a nie pro forma, stąd ważność szybkiego nawiązania znajomości. Podczas pierwszej rozmowy warto, aby diakon zaczął od przedstawienia siebie, co powinno ułatwić otworzenie się wyznawcy przed swoim nowym opiekunem. Pierwsze spotkanie powinno służyć uzyskaniu najważniejszych informacji o podopiecznym, które on sam przekaze. Można to także uczynić wcześniej, zasięgając informacji u pastora, starszego zboru lub starszego diakona. Większość zborów Kościoła Adwentystów w Polsce to kameralne wspólnoty, w których większość wyznawców zna się nawzajem i pierwszy kontakt diakona z podopiecznym nie musi być spotkaniem osób nie znających się wcześniej.

W czasie pierwszej rozmowy warto określić ramy współpracy, takie jak: określenie możliwości odwiedzin (odwiedziny domowe nie zawsze są możliwe np. z powodów rodzinnych, gdy pozostali członkowie rodziny nie akceptują przynależności do Kościoła), najdogodniejszej pory na odwiedziny itp.

Zapoznając się z podopiecznymi, diakon powinien udostępnić informacje dotyczące zakresu możliwości kontaktu z nim, przynajmniej numer telefonu oraz zapewnić o swojej dyspozycyjności i chęci niesienia pomocy, jeśli zajdzie taka potrzeba.

Duszpasterstwo diakonatu to dialog pomiędzy opiekunem a podopiecznym i wyznawca powinien mieć świadomość, że zawsze może się zwrócić do swojego diakona z prośbą o wsparcie duchowe czy pomoc w problemach.

³ Ef 1,16.

⁴ E.White, *Słudzy ewangelii*, Warszawa 2004, s. 174.

2. Odwiedziny i rozmowy duszpasterskie.

2.1. Odwiedziny duszpasterskie.

Podstawową formą duszpasterstwa diakonatu są odwiedziny i rozmowy duszpasterskie – zarówno realizowane w domach wyznawców, jak też rozmowy w kościele czy domu diakona. E. White zachęcała do utrzymywania bliskich osobistych kontaktów z podopiecznymi: „Zbliźcie się do braci waszych. Szukajcie ich i pomagajcie im, podejdźcie bliżej do ich serc, jako ci, którzy odczuwają i rozumieją wszystkie ich słabości”⁵.

2.1.1 Cele odwiedzin duszpasterskich.

Celami odwiedzin duszpasterskich są: niesienie duchowej zachęty i pocieszenia wyznawcom, rozmowa na tematy duchowe, wspólna modlitwa, studium Biblii oraz pomoc duchowa i - w razie potrzeby – praktyczna swoim podopiecznym. „Pierwszym i najważniejszym celem odwiedzin muszą być zawsze sprawy duchowe”⁶. Duszpasterstwo diakonów spełnia formy podstawowego systematycznego poradnictwa duchowego, a w przypadkach poważniejszych problemów warto skorzystać z pomocy starszego zboru, pastora i, jeśli zachodzi taka potrzeba, zachęcać podopiecznych do skorzystania z pomocy specjalistów. Służba pełniona przez diakonów jest wolontariatem pełnionym przez ludzi mających duchowe predyspozycje do opieki nad innymi, ale także posiadających pewne ograniczenia w zakresie kompetencji i możliwości zaangażowania, jednak nie powinny one ograniczać diakonów w pełnieniu swojego powołania. Bardzo często ta systematyczna duszpasterska praca od podstaw, wykonywana przez diakonów pełni znaczącą rolę w zapobieganiu kryzysom duchowym wyznawców i problemom wewnątrzkościelnym, a tym bardziej nabiera znaczenia w sytuacjach, gdy zbor nie ma możliwości korzystać ze stałej opieki duszpasterskiej pastora.

⁵ E. White, *Ewangelizacja*, Warszawa 2000, s. 240.

⁶ *Podręcznik dla kaznodziejów*, Warszawa 1995, s. 150.

Odwiedziny duszpasterskie, oprócz duchowego wymiaru, mają bardzo duże znaczenie integracyjne: wzmacniają w wyznawcach poczucie wspólnoty ze zbozem, bycia otoczonym opieką i zainteresowaniem, a także mogą inspirować wyznawców do pogłębiania wiary, wierności Bogu i zaangażowania w chrześcijańską służbę na rzecz Kościoła i misji.

2.1.2. Duchowe i merytoryczne przygotowanie do odwiedzin.

2.1.2.1. Duchowe przygotowanie do odwiedzin.

Odwiedziny duszpasterskie diakona, nawet jeśli pozostaje w bliskich relacjach z podopiecznymi, nie są jedynie wydarzeniem towarzyskim, ale duchową misją pełnioną w imieniu zboru, który powołał diakona. Odnosząc się do wyższych motywacji, jest to misja pełniona w imieniu Boga w myśl słów apostoła Pawła: „W miejsce Chrystusa poselstwo sprawujemy, jakby przez nas Bóg upominał”⁷ i „powierzył nam słowo pojednania”⁸.

Mając świadomość takiego statusu swojej służby, diakon powinien być dobrze duchowo i merytorycznie przygotowany do odwiedzin i rozmów. Przygotowanie duchowe, obok duchowego rozwoju wpisanego w codzienne życie każdego chrześcijanina, powinno składać się przede wszystkim ze skupienia na modlitwie, poświęcenia siebie Bogu i poddaniu działaniu Ducha Świętego, w którego mocy i mądrości ma być pełniona służba.

2.1.2.2. Merytoryczne przygotowanie do odwiedzin.

Przygotowanie merytoryczne powinno obejmować przede wszystkim przypomnienie tematów rozmów podczas wcześniejszych odwiedzin i kontaktów, przygotowanie głównego tematu rozmowy, a także wybór tekstów Biblii, które będą czytane i rozważane podczas odwiedzin. Ze względu na czas trwania odwiedzin, powinny być to krótkie perykopy zawierające przede wszystkim treści pocieszające i zachęcające to pielęgnowania osobistej wiary i zaufania Bogu.

2.1.2.3. Umówienie na spotkanie.

⁷ 2 Ko 5,20.

⁸ 2 Ko 5,19.

Umówienie się na spotkanie i zapowiedzenie wizyty ma nie tylko wymiar praktyczny (pozwoli uniknąć nieobecności podopiecznego w domu), ale też jest elementem kultury: „Umawiaj się na wizytę, jeśli tylko jest to możliwe. W wielu częściach świata zjawienie się bez zapowiedzi jest nie tylko nietaktowne, ale może być stratą czasu, bo okaże się, że nikogo nie ma w domu⁹”. W polskiej kulturze odwiedziny bez zapowiedzi bywają traktowane jako pewnego rodzaju brak taktu.

2.1.3. Zasady etyczne w relacji diakon – podopieczny.

Diakon jako reprezentant zboru i Kościoła, ale przede wszystkim Boga, powinien w kontaktach z podopiecznymi reprezentować jak najwyższe standardy etyczne. Są one zdeterminowane biblijnymi kwalifikacjami charakterologicznymi diakona, omówionymi w Rozdziale 2. pracy. W szczególności postawę diakona powinny charakteryzować: świadomość usługowego charakteru pełnionej funkcji i związany z tym brak osobistych ambicji, wysoka kultura osobista, szacunek do podopiecznych, brak uprzedzeń, w tym narodowych i rasowych, takt, dyskrecja, unikanie rozmów na temat osób trzecich, współpraca ze starszym diakonem, starszym zboru i pastorem. W zasadach etycznych bardzo ważne miejsce zajmuje czystość w kontaktach z osobami płci przeciwnej: brak przyzwolenia na jakiegokolwiek formy frywolności czy flirtu.

2.1.4. Odwiedziny domowe.

Odwiedziny w domu wyznawcy są najważniejszą częścią działalności duszpasterskiej diakona. Wejście w środowisko domowe podopiecznego pozwala nie tylko na nawiązanie kontaktu duszpasterskiego, ale też poznanie warunków, w jakich żyje wyznawca, zapoznania się z jego rodziną, lepszego poznania sytuacji rodzinnej i materialnej, w jakiej się znajduje. Taka wiedza może pozwolić na lepsze zrozumienie sytuacji wyznawcy oraz, jeśli będzie taka potrzeba, przygotowanie programu pomocy.

⁹ *Podręcznik dla starszych zboru*, Warszawa 1998, s. 150.

Odwiedziny duszpasterskie powinny być skupione na ich celu, ale jednocześnie diakon powinien zachować autentyczność i naturalność, tak by spotkanie nie nabrało cech sztucznego patosu. Diakon powinien w swojej rozmowie przede wszystkim skupić się na duchowych treściach, unikając tematów błahych, a przynajmniej nie pozwalając na to, by treści niezwiązane z życiem duchowym zdominowały spotkanie.

Najbardziej naturalnym przebiegiem odwiedzin duszpasterskich jest przejście od krótkiej rozmowy o sprawach codziennych związanych z życiem podopiecznego do rozmowy na tematy duchowe. Częścią odwiedzin powinno być krótkie studium Biblii, a całe spotkanie powinno być zakończone modlitwą poświęcającą Bogu podopiecznego i jego rodzinę. Odwiedziny nie powinny być zbyt długie, najczęściej niepełna godzina jest optymalnym czasem na takie spotkanie.

Oczywiście jest to pewien proponowany schemat, ale diakon podczas odwiedzin powinien być bardzo elastyczny, wykazać się umiejętnością aktywnego słuchania i reagować na potrzeby podopiecznego. Potrzeby wyznawcy są ponad przygotowany przez diakona plan spotkania, czasem warto odłożyć na bok własny plan spotkania i cierpliwie wysłuchać podopiecznego.

Kontakt pomiędzy diakonem i jego podopiecznym powinien charakteryzować się partnerskimi relacjami. Diakon nie może przybierać pozy mentora, osoby, która ma większą wiedzę, doświadczenie, nie powinien też afiszować się swoją funkcją, czy budować autorytet jedynie w oparciu o nią. Takie podejście uniemożliwi stworzenie ciepłych relacji.

Diakon podczas odwiedzin powinien zachęcić, aby uczestniczyli w nim inni członkowie rodziny: współmałżonek, dzieci. Pewnym problemem może być sytuacja, kiedy członkowie rodziny nie są wyznawcami Kościoła, jednak, z drugiej strony jeśli członkowi rodziny wyrażą na to zgodę, diakon może zostać nieformalnym duchowym opiekunem całej rodziny. W relacjach z członkami rodziny, którzy nie są wyznawcami Kościoła, diakon powinien wykazać się

bardzo dużym taktem. Przede wszystkim powinien unikać nachalnego prozelityzmu, a w głównej mierze skupić się na zaprzyjaźnieniu się z rodziną wyznawcy i uszanowaniu zakresu zaufania, jakim zostanie obdarzony.

Jednym z tematów, które mogą być poruszane podczas takich rozmów, jest wspólne zaangażowanie w życie Kościoła: jego misję i działalność. Opinie wyznawców są bardzo cennym źródłem oceny działalności zboru.

Podczas rozmowy duszpasterskiej diakon powinien pamiętać o pewnych zasadach etycznych. Dialog z podopiecznym nie powinien zawierać żadnych elementów plotkowania czy krytyki osób trzecich, ale powinien charakteryzować się chrześcijańską etyką mowy. Zatem powinna to być: „mowa zaprawiona solą”¹⁰, skupiona na „tym co dobre i godne pochwały”¹¹, pełna poczucia odpowiedzialności przed Bogiem za każde wypowiedziane słowo¹² czy „nie narzekanie jedni na drugich”¹³.

Diakon jest zobowiązany do dyskrecji, zachowania dla siebie treści rozmów i informacji przekazanych przez wyznawcę. Przekazanie ich dalej innym osobom (np. starszemu diakonowi) może nastąpić jedynie za pozwoleniem podopiecznego. Przekazywanie informacji osobom trzecim bez upoważnienia podopiecznego powoduje utratę wiarygodności diakona.

2.1.5. Rozmowa na terenie kościoła i inne formy indywidualnego kontaktu.

Inną formą stałego kontaktu diakona z podopiecznym jest rozmowa duszpasterska na terenie kościoła. Z różnych powodów odwiedziny domowe mogą być niemożliwe do zrealizowania. Najczęstszym z nich jest brak zgody członków rodziny na kontakty religijne na terenie domu. W takim przypadku substytutem odwiedzin domowych może być rozmowa duszpasterska na terenie kościoła, najczęściej realizowana po zakończeniu nabożeństwa. Przebieg takiej rozmowy może być podobny do rozmowy na terenie domu, jednak

¹⁰ Zob. Kol 4,6.

¹¹ Zob. Flp 4,8.

¹² Zob. Mt 12,36.

¹³ Zob. Jk 5,9.

najprawdopodobniej rozmowa będzie krótsza niż odwiedziny domowe. W przypadku takiego kontaktu diakon powinien zadbać o pewną intymność, np. poprzez zarezerwowanie jednego z pomieszczeń w kościele wyłącznie na spotkanie z podopiecznym i poproszenie np. starszego diakona, aby nikt nie przeszkadzał w przebiegu rozmowy.

3. Współpraca i integracja grupy podopiecznych.

W przypadku przekazania pod indywidualną opiekę diakona grupy osób ich opiekun może realizować swoją misję poprzez różne formy integracji duchowej i towarzyskiej całej grupy lub jej części (w zależności od woli podopiecznych). Takie integracyjne działanie będzie mieć duże znaczenie szczególnie w licznych zborach, w których niejednokrotnie występuje zjawisko anonimowości i atomizacji. Skupienie grupy członków zboru wokół diakona daje możliwość stworzenia kameralnych wspólnot zbliżających nawzajem ludzi. Diakon może tę proponowaną formę działalności realizować na kilka sposobów.

3.1. Domowe grupy biblijne.

Program domowych grup biblijnych jest już od wielu lat formą działalności duszpasterskiej i misyjnej, na którą zwracana jest baczna uwaga w różnych wspólnotach religijnych. Istnieje bardzo dużo korzyści płynących ze spotkań wokół Biblii realizowanych w domowym zaciszu. Do najważniejszych z nich należą: integracja, klimat sprzyjający otwartości, aklimatyzacja katechumenów w nowym środowisku, wymiana doświadczeń duchowych, możliwość tworzenia grupy wsparcia. Biblijnym grupom domowym poświęconych zostało wiele pozycji książkowych, zarówno opisujących samo zjawisko, jak też poradników dla liderów czy przewodników metodycznych dla liderów, zawierających scenariusze studium biblijnego i przebiegu spotkań.

Diakon może wykorzystać tę formę działalności integracyjno-duchowej, tworząc grupę domową złożoną ze swoich podopiecznych. Spotkania takiej grupy mogą odbywać się w jego domu, a jeśli jest to niemożliwe, w domach podopiecznych lub na terenie kościoła. Nie każdy diakon ma predyspozycje do

bycia liderem takiej grupy, ale równie dobrze liderem może być inna osoba, a diakon może być jedynie organizatorem i koordynatorem. Najlepiej, aby spotkania małej grupy odbywały się raz w tygodniu, składały się ze studium Biblii, modlitw wstawienniczych, rozmów na temat służby i, jeśli jest takie życzenie grupy, mniej formalnego czasu integracyjnego.

W przygotowaniu programu pracy i studium biblijnego może pomóc pastor. Jak wcześniej wspomniano, istnieje także dość bogata bibliografia pomocna w organizacji działalności grupy domowej¹⁴.

Zorganizowanie małej grupy składającej się z grupy podopiecznych diakona pozwala na systematyczny i częsty kontakt z nimi, możliwość spotkania się na sprzyjającym bliskim relacjom gruncie domowym, realizowanie metodycznego programu duchowego wzrostu i integrację powierzonych jego opiece osób. Szczególne znaczenie małe grupy domowe mogą mieć w przypadku dużych zborów. Mała grupa może stanowić swoisty „zbor w zborze”, jak zauważył D. Copley: „Do pewnego stopnia jest ona zborem w miniaturze, tak jak lokalny zbor jest małą częścią całego kościoła”¹⁵. Pomaga przede wszystkim zborom, które nie mogą liczyć na systematyczną opiekę pastora, jak napisał R. Burrill: „Kiedy zbor jest zbudowany na służbie małych grup, nie potrzebuje etatowego pracownika, by roztaczał nad nimi kontrolę”¹⁶. Mała grupa składająca się z podopiecznych diakona może być także miejscem wspólnej modlitwy wstawienniczej: „W małych grupach ludzie ponownie okrywają moc wyzwalaną dzięki modlitwie”¹⁷. Domowa społeczność może także pełnić rolę grupy wsparcia dla wyznawcy przeżywającego problemy.

3.2. Spotkania przy stole.

W psychologii rodziny i relacji między ludzkich ogromne znaczenie ma czas spędzany przy wspólnym stole, jako czynnik tworzący więzi międzyludzkie. Jak

¹⁴ Do opracowania programu studium Biblii polecam: R. Popowski, L. Coleman, *Nowy Testament dla moderatorów*, Oficyna Wydawnicza Vocatio.

¹⁵ D. Copley, *Domowe grupy biblijne*, Warszawa 2004, s. 75.

¹⁶ R. Burrill, *Kościół domowy XXI wieku*, s. 121.

¹⁷ W.C. Schilli, *Aktywność małych grup*, Warszawa 1998, s. 91.

zauważa Martin Deustch: „Rozmowy ojca z dziećmi przy obiedzie stymulują dziecko do lepszych wyników w szkole¹⁸”. Podobnie inspirujący do rozwoju może być wspólny czas spędzany przy stole przez duchową rodzinę diakona i jego podopiecznych. W taki sposób tworzyły się także relacje pomiędzy wyznawcami pierwszego Kościoła, którzy „trwali w łamaniu chleba”¹⁹. Taka nieformalna atmosfera wspólnego posiłku w gronie diakona i jego podopiecznych, rozmów na prywatne tematy, na pewno pomoże w integracji. Warto, aby diakon – jeśli tylko ma taką możliwość – czasami zapraszał do siebie grupę podopiecznych na wspólny posiłek.

3.3. Współpraca grupy podopiecznych.

Jednym z najważniejszych elementów przynależności do zboru jest zaangażowanie do służby. Diakon może skupić grupę wokół wspólnej pracy. Mogą to być wspólnie realizowane projekty misyjne czy praca na rzecz estetyki pomieszczeń kościelnych. Przede wszystkim jednak taka współpraca może być zrealizowana w sytuacji, gdy w grupie podopiecznych znajduje się osoba potrzebująca opieki lub pomocy. Współpraca grupy na rzecz dobra innej osoby jest czynnikiem ogromnie zbliżającym ludzi.

3.4. Inne formy integracji.

Małe gesty pamięci są także ważnym czynnikiem integracyjnym i budującym więź pomiędzy diakonem a powierzonymi mu pod opiekę osobami. „To właśnie te najmniejsze akty dobroci mają tak wielką siłę, ponieważ to one pokazują, że komuś zależy na drugiej osobie”²⁰. Pamiętanie o urodzinach, rocznicach chrztu (te informacje diakon może otrzymać od sekretarza zboru) czy ślubu są ważnym sygnałem dla podopiecznego mówiącym o zaangażowaniu diakona w jego życie. Warto, by diakon reagował na bieżące ważne wydarzenia w życiu podopiecznych te radosne, jak i smutne, zgodnie z biblijną wskazówką empatycznego stosunku

¹⁸ J. McDowell, *Ojcowska miłość*, Warszawa, s. 10.

¹⁹ Dz 2,42.

²⁰ A.L. McGinnis, *Sztuka przyjaźni*, Warszawa, s. 42.

do ludzi: „radujcie się z radującymi się, weselcie z weselącymi się, płaczcie z płaczącymi”²¹. Właśnie diakon powinien być osobą przypominającą kierownictwu zboru o ważnych rocznicach swoich podopiecznych, takich jak okrągłe rocznice urodzin, chrztu czy ślubu, by mogły być one zaakcentowane w zborze.

Podane wyżej możliwości działań integracyjnych są propozycjami fakultatywnymi, których zastosowanie może być uzależnione od chęci i możliwości diakona. Podstawową formą pracy duszpasterskiej diakona są osobiste kontakty z podopiecznymi.

4. Specyfiki duszpasterstwa środowiskowego diakonów.

Kościół jest wspólnotą ludzi pochodzących z różnych środowisk, reprezentujących różne grupy wiekowe, status społeczny, materialny, czasami różne narodowości i rasy. Nie sposób wymienić wszystkich specyfik środowiskowych czy sytuacji życiowych, w których należy zastosować szczegółowe metody opieki diakona. Poniżej zostanie omówionych kilka najczęściej występujących sytuacji w zborach Kościoła Adwentystów w Polsce.

4.1. Opieka nad osobami starszymi.

Społeczeństwo w Polsce należy do grupy społeczeństw starzejących się. Jedną z przyczyn tego zjawiska jest wydłużanie średniej długości życia. Zjawisko to dotyczy także wyznawców Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego, gdzie czynnikiem dodatkowo wydłużającym życie jest pielęgnowanie adwentystycznych zasad zdrowia. Taka sytuacja staje się wyzwaniem dla komitetów diakonów, dla których opieka nad osobami starszymi powinna być priorytetem. Jest to obowiązek w sytuacjach, gdy osobą starszą nie opiekuje się rodzina, jak to określiła E. White: „Niech członkowie rodziny opiekują się swoimi krewnymi. Jeśli jest to niemożliwe, wtedy jest to sprawa zboru, którą należy traktować jako obowiązek, ale i przywilej. Wszyscy, którzy mają ducha

²¹ Rz 12,15.

Chrystusowego, będą odnosić się do słabych i starych z delikatnością i szacunkiem”²².

4.1.1. Potrzeby osób starszych.

Najważniejszymi duchowymi potrzebami osób starszych jest podtrzymywanie w nich poczucia pewności zbawienia i nadziei w związku ze świadomością przemijania i zbliżania się momentu śmierci, podtrzymywanie w nich wartości wiary i pomoc w utrzymywaniu więzi z Kościołem, która może być osłabiona ze względu na stan zdrowia.

Jedną z największych emocjonalnych potrzeb osób starszych, które mieszkają samotnie, jest towarzystwo innych osób. Człowiek jest istotą społeczną, a szczególnie potrzebuje kontaktu z innymi w sytuacji, gdy jego możliwości wychodzenia z domu są ograniczone. Niestety, żyjemy w społeczeństwie zaburzonych więzi międzypokoleniowych – duże zaangażowanie zawodowe, a także styl życia powodują, że młodsze pokolenie często nie utrzymuje systematycznych kontaktów ze swoimi wstępnymi, powodując w nich poczucie osamotnienia i opuszczenia.

4.1.2. Opieka diakona nad osobą starszą.

Diakon może wypełnić w pewnym stopniu ten deficyt spędzając czas z podopiecznym, rozmawiając z nim, modląc się, czytając Biblię, pomagając w pracach domowych. Samo towarzyszenie i podtrzymywanie kontaktu z podopiecznym może mieć na niego terapeutyczny wpływ pozwalający na podtrzymywanie dobrego samopoczucia psychicznego. Postawa diakona opiekującego się osobą starszą i wspierającego ją duchowo powinna charakteryzować się słuchaniem i udzielaniem wsparcia: „Osoby w podeszłym wieku doświadczają zachęty i przyływu sił do radzenia sobie z procesem starzenia, jeśli doradca wysłucha ich uważnie i okaże wsparcie (...). Poradnictwo

²² E. White, *Chrześcijański dom*, Warszawa 2010, s. 230.

polegające na udzielaniu wsparcia pomaga poczuć się wartościowym i akceptowanym”²³.

Jednym z ważnych zadań diakona jako opiekuna duchowego jest pomoc starszym wyznawcom w utrzymywaniu kontaktu ze zbozem. Często są to osoby, które przez dziesiątki lat aktywnie uczestniczyły w jego życiu, były liderami. Czas ich starości może być dla zboru okazją do spłacenia długu wobec tych, którzy przez lata dbali o zbór.

Diakon, oprócz osobistych kontaktów duchowych ze starszym wyznawcą, może we współpracy z komitetem szkoły sobotniej zorganizować domową szkołę sobotnią, czyli sobotnie studium Biblii prowadzone w domu wyznawcy przez nauczyciela szkoły sobotniej. Jeżeli potrzebna jest pomoc w pracach domowych podopiecznego, warto, by diakon nawiązał współpracę z młodzieżą (kierownikiem młodzieży, drużynowym Pathfinders) w celu zaangażowania do pomocy młodzieży.

W miarę stanu zdrowia podopiecznego w starszym wieku diakon powinien we współpracy z komitetem diakonów zadbać o możliwość uczestniczenia podopiecznego, przynajmniej sporadycznie, w nabożeństwie. Szczególnie dotyczy to ważnych uroczystości, a przede wszystkim Wieczerzy Pańskiej. Jeśli podopieczny nie może uczestniczyć w Wieczerzy Pańskiej w kościele, diakon powinien zgłosić starszemu diakonowi potrzebę zorganizowania tej uroczystości w domu i samemu także w niej uczestniczyć.

Komitet diakonów powinien być także stroną inicjującą spotkania integracyjne seniorów na terenie zboru, czy też pomagać radzie zboru w rozwijaniu takich inicjatyw jak zborowy klub seniora czy adwentystyczny uniwersytet trzeciego wieku.

Najważniejszym zadaniem diakona opiekującego się osobą starszą jest przyjazne towarzyszenie mu. Częścią tego towarzyszenia mogą być sytuacje,

²³ G.R. Collins, *Poradnictwo chrześcijańskie*, Warszawa 2005, s. 292.

gdzie diakon będzie ostatnią osobą towarzyszącą odejściu podopiecznego, podtrzymującą w ostatnich chwilach jego doczesności wiarę w życie wieczne.

4.2. Duszpasterstwo chorych.

Duszpasterstwo chorych jest bardzo specyficzną formą niesienia duchowej pomocy. Choroba, zwłaszcza przewlekła i bolesna, może negatywnie wpływać na samopoczucie psychiczne a także duchowe. Właśnie diakon może być tą osobą, która słowami otuchy, towarzyszeniem choremu, empatią, okazywaną nadzieją może nieść ulgę choremu, wpływając także w ten sposób na szybszy powrót do zdrowia. Osoby, które podczas choroby myślą pozytywnie, według wielu badań szybciej wracają do zdrowia niż pacjenci pogrążeni w obawach i lęku przed dalszym przebiegiem choroby.

4.2.1. Odwiedziny w domu chorego.

Diakon odwiedzający chorego w jego domu powinien przede wszystkim rozpoznać potrzeby chorego. Mogą ograniczać się one jedynie do wsparcia duchowego, w innych przypadkach potrzebna będzie pomoc praktyczna: w pracach domowych, wizycie u lekarza, kupieniu lekarstw. Jeśli ten rodzaj pomocy przekracza możliwości diakona – powinien zgłosić to starszemu diakonowi.

Poradnictwo duchowe osób chorych powinno być skupione na powierzeniu przez chorego swojego życia Bogu, którego wola jest najważniejszym czynnikiem w życiu człowieka oraz na podkreślaniu wartości cierpliwości i wychowawczym z Bożego punktu widzenia działaniu cierpienia. Diakon powinien modlić się wraz z podopiecznym o Bożą wolę w jego życiu. W przypadku chorób diagnozowanych jako nie rokujące nadziei na wyzdrowienie diakon powinien przypominać o Wszechmocy Boga, podtrzymując nadzieję, jako „kotwicę duszy”²⁴, ale jednocześnie delikatnie wskazując na potrzebę pielęgnowania pewności zbawienia jako celu życia i gotowości na powrót Jezusa.

²⁴ Hbr 6,19.

Ważnym elementem poradnictwa jest przypominanie o tym, że „Bóg jest źródłem cierpliwości i pociechy”²⁵ oraz zachęcanie chorego do osobistej modlitwy w ślad za wezwaniem apostoła Jakuba: „Cierpi kto między wami? Niech się modli”²⁶.

Teksty Biblii czytane podczas odwiedzin chorego powinny być poświęcone Bożej miłości, pomocy i Jego obecności w życiu człowieka, tak by były źródłem pocieszenia i wzmocnienia.

W pewnych przypadkach diakon może stać się adresatem pretensji kierowanych przez chorego pod adresem Boga. Takie słowa powinien wysłuchać w cierpliwości, nie krytykować podopiecznego.

W postawie wobec chorego diakon powinien kierować się empatią, ale przede wszystkim naturalnością, na co wskazywał P. Heród, pisząc: „Po pierwsze – odwiedzający powinien zachowywać się naturalnie, nie robić specjalnej smutnej czy współczującej miny ani okazywać wielkiej wylewności, jak gdyby chciał na siłę przekazać choremu największą dawkę optymizmu i radości”²⁷.

4.2.2. Odwiedziny w szpitalu.

Szczególnym rodzajem służby chorym są odwiedziny w szpitalu. Diakon nie jest oficjalnym kapłanem szpitalnym i ma nieco ograniczone możliwości w stosunku do pastora, ale także tutaj może pełnić swoją posługę. Sala szpitalna nie zawsze daje możliwość otwartej rozmowy ze względu na obecność innych pacjentów i potrzebę poszanowania ich praw. Odwiedziny w szpitalu powinny być także krótsze ze względu na samopoczucie podopiecznego, co sugeruje „Podręcznik dla kaznodziejów”: „Bądź zwięzły. Pięć, dziesięciominutowa wizyta zazwyczaj starcza”²⁸, ale powinny nieść te same treści duchowe. Wizyta diakona w szpitalu może być okazją do niesienia pociechy innym pacjentom znajdującym się na sali chorych.

²⁵ Rz 15,5.

²⁶ Jk 5,13.

²⁷ P. Heród, *Duszpasterstwo*, Warszawa 1992, s. 121.

²⁸ *Podręcznik dla kaznodziejów*, Warszawa 1995, s. 154.

4.2.3. Współpraca ze starszym diakonem w poradnictwie chorym.

W przypadku nagłej, ciężkiej lub długotrwałej choroby podopiecznego, diakon powinien natychmiast powiadomić o tym starszego diakona, który może pomóc otoczyć większą opieką duchową chorego: zorganizować (jeśli będzie to życzeniem wyznawcy) modlitwę namaszcającą²⁹, prowadzoną przez starszych zboru i pastora, zorganizować domową szkołę sobotnią dla osób przewlekle chorych. Diakon także powinien zgłaszać potrzebę przeprowadzenia Wieczery Pańskiej w domu lub szpitalnej sali i asystować podczas niej.

Zgłoszenie problemu starszemu diakonowi może także pozwolić na uruchomienie ze strony zboru pomocy materialnej choremu, jeśli będzie tego wymagała sytuacja.

4.3. Osoby znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej.

Pomoc materialna niesiona osobom w trudnej sytuacji była od początku jego istnienia podstawową formą działalności diakonatu. Także dzisiaj, w sytuacji mocno rozwarstwowanego materialnie społeczeństwa pomoc niesiona ze strony Kościoła osobom w trudnej sytuacji jest jednym z najważniejszych jego zadań. Nowy Testament zachęca do takiej działalności słowami apostoła Jakuba: „Czystą i nieskalaną pobożnością przed Bogiem i Ojcem jest to: nieść pomoc sierotom i wdowom w ich niedoli i zachowywać siebie nie splamionym przez świat”³⁰.

Diakoni jako osoby znajdujące się w najbliższych i najczęstszych relacjach z wyznawcami mogą mieć największą wiedzę na temat problemów materialnych podopiecznych czy też zmian w życiu, które spowodowały nagłe pogorszenie się sytuacji materialnej. Niejednokrotnie wyznawcy, nie chcą być obciążeniem dla innych i z tego powodu ukrywają swoje problemy. Rolą diakona w takiej sytuacji jest przede wszystkim rozpoznanie sytuacji i zgłoszenie problemu starszemu diakonowi. Pomoc podopiecznemu może być udzielona z funduszu

²⁹ Zob. Jk 5,14-16.

³⁰ Jk 1,27.

charytatywnego zboru, o czym decyduje rada zboru. Inną instytucją, która może udzielić pomocy jest Chrześcijańska Służba Charytatywna. Jeśli istnieje taka potrzeba, diakon może pomóc w skontaktowaniu podopiecznego z ośrodkiem pomocy społecznej, gdzie pracownicy socjalni mogą zapewnić profesjonalną pomoc.

W kontaktach z podopiecznymi znajdującymi się w trudnej sytuacji materialnej diakon może być czynnikiem inspirującym do poszukiwania rozwiązania problemu przez podopiecznego: np. poszukiwania pracy.

Pomoc nie może być jedynie prostym rozdawnictwem żywności, odzieży czy środków finansowych, ale wejściem w głąb problemów podopiecznych, na co wskazywała E. White, pisząc: „Prawdziwa dobroczynność jest pomaganiem ludziom, aby pomagali sami sobie. Jeżeli ktoś przyjdzie do nas z prośbą o jedzenie, nie pozwólmy mu odejść głodnym; przyczyną jego biedy mógł być nieszczęśliwy wypadek. Lecz prawdziwa dobroczynność znaczy coś więcej niż tylko dawanie. Jest to prawdziwe zainteresowanie się powodzeniem innych. Powinniśmy dostrzegać potrzeby biednych i zasmuconych, starać się ich zrozumieć i przynieść im najwłaściwszą pomoc. Zaangażowanie umysłu, poświęcenie czasu i osobisty wysiłek więcej znaczą niż danie pieniędzy. I to jest prawdziwa dobroczynność”³¹.

Niesiona przez zbór pomoc powinna inspirować do zmian w życiu jej beneficjenta: poszukiwania pracy, zmiany przyzwyczajzeń, edukacji w zakresie gospodarowania pieniędzmi. Jeśli jest niewłaściwie wykorzystywana – może być w celach wychowawczych zawieszona.

4.4. Dzieci i młodzież.

Dzieci i młodzież powinny znajdować się w centrum zainteresowania duszpasterskiego zboru: zarówno ze strony pastora, starszego zboru, jak i diakonów. Komitet diakonów może powołać specjalnego diakona opiekującego

³¹ E. White, *Śladami Wielkiego Lekarza*, Warszawa 1997, s. 133.

się młodzieżą i dziećmi. Przede wszystkim jednak to diakon opiekujący się rodziną powinien pamiętać, że jego podopiecznymi są nie tylko ochrzczeni wyznawcy, ale też dzieci i młodzież.

Praca diakonów nad najmłodszymi i dorastającymi wyznawcami powinna być traktowana w bardzo odpowiedzialny sposób, zarówno ze względu na duchowe doświadczenia najmłodszych, jak i znaczenie dla nich duszpasterskiego zainteresowania. Należy pamiętać, że „małe dzieci mogą jako chrześcijanie mieć też swoje własne doświadczenia, odpowiednie do wieku”³². Mechanizmy duchowego dorastania dorosłych i dzieci są podobne. „Bóg wykorzystuje te same procesy, które łączą dziecko lub osobę dorosłą ze wspólnotą, aby doprowadzić człowieka do punktu nawrócenia i pielęgnować w nim nowe życie”³³. Z podobieństwa tych mechanizmów wynika potrzeba indywidualnego duszpasterskiego, w tym i diakonackiego zainteresowania dziećmi i młodzieżą.

Młody wyznawca powinien mieć świadomość, że diakon jego rodziców jest także jego diakonem. Podczas odwiedzin domowych diakon powinien znaleźć czas na indywidualną rozmowę z dziećmi i młodzieżą, najlepiej w pokoju młodego wyznawcy. Kontakt duszpasterski z dziećmi i młodzieżą powinien przede wszystkim cechować się autentycznym zainteresowaniem oraz partnerskim traktowaniem „młodszeo obywatela Królestwa Niebios”. Taka postawa, pozbawiona moralizowania, traktowania z góry może pozwolić na zauważenie przez młodą osobę w diakonie przyjaciela, co zaowocuje obdarzenia opiekuna zaufaniem. Może stać się tak, że diakon zostanie powiernikiem młodej osoby w jego problemach czy konfliktach z rodzicami, a czasem mediatorem.

Podczas rozmowy z młodym wyznawcą diakon powinien afirmować zalety swojego młodego podopiecznego i w żadnym wypadku nie dołączać do ewentualnej krytyki formułowanej przez rodziców. W rozmowach z młodzieżą diakon powinien okazywać autentyczne zainteresowanie wydarzeniami w życiu

³² E. White, *Przypowieści Chrystusa*, Warszawa 2010, s. 51.

³³ L.O. Richards, *Służba dzieciom*, Warszawa 2002, s. 360.

młodego podopiecznego, pamiętając jednocześnie, że młoda osoba ma prawo do wyznaczania granic swojej intymności, a poszanowanie ich pozwoli na uzyskanie zaufania.

Rozmowy na tematy duchowe z dziećmi i młodzieżą powinny koncentrować się na zachęcaniu młodej osoby do osobistego poznawania i doświadczania Boga, odpowiadania na pytania stawiane przez młodego podopiecznego, zachęcania do udziału w wydarzeniach kościelnych przeznaczonych dla jego grupy wiekowej.

Jeśli podczas odwiedzin duszpasterskich diakon będzie prowadził studium Biblii i modlił się z podopiecznymi, na tę część spotkania powinien zaprosić wszystkich członków rodziny, tworząc w ten sposób krótkie nabożeństwo rodzinne. Jak mówi hinduskie powiedzenie: „dzieci są gośćmi, którzy pytają o drogę”. Przyjacielski wobec młodych wyznawców diakon może być dla nich przykładem wartości wyboru Drogi – Jezusa.

4.5. Katechumeni i osoby zaprzyjaźnione ze zborom.

Wśród funkcji, które mogą pełnić wyznawcy w zborze, „Prawo zborowe Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego” wymienia koordynatora katechumenatu³⁴, który należy do rady zboru, a jego służba związana jest z oddziałem ewangelizacji.

Analogicznie do koordynatora katechumenatu, komitet diakonów może powołać specjalnego diakona, do którego zadań należałaby pomoc osobom znajdującym się w okresie przygotowawczym do chrztu oraz osobom odwiedzającym zbor. Jego służba polegałaby na towarzyszeniu im w poznawaniu zasad i praktyk Kościoła. Okres katechumenatu jest czasem powstawania wielu pytań, szczególnie dotyczących praktyki codziennego życia, wprowadzania czasem diametralnych zmian w myśleniu i postępowaniu, czy też borykania się z nieoczekiwanymi problemami. W takich sytuacjach bardzo przydatna jest osoba, która może służyć swoim doświadczeniem duchowym, radą, pocieszeniem

³⁴ Zob. *Prawo zborowe...*, s. 105.

i modlitwą. Diakon opiekujący się katechumenami może być szczególnie potrzebny w zborach, w których nie ma na miejscu pastora.

Niesienie takiej duchowej pomocy jest obowiązkiem zboru, wskazanym przez E. White: „Nowonawróceni wymagają cierpliwej i troskliwej opieki (...). Z chwilą, gdy poszczególne osoby nawróciły się na drogę prawdy, potrzebna im jest opieka duchowa”³⁵.

Diakon odpowiedzialny za osoby goszczące w zborze może wyjaśniać podopiecznym znaczenie i przebieg uroczystości kościelnych, np. nabożeństw, Wieczery Pańskiej i innych praktyk Kościoła.

Diakonem opiekującym się nieochrzczonymi wyznawcami i gośćmi powinna być osoba bardzo otwarta, wyrozumiała, elastyczna, cierpliwa oraz umiejąca dostosować się do oczekiwań i stopnia otwartości katechumena, dyskretnie towarzysząca w duchowym rozwoju i aklimatyzacji w nowym środowisku. Przede wszystkim powinna być to osoba wstrzemięzliwa w ocenach postępowania i wyglądu. W relacjach z gośćmi zboru należy przede wszystkim pamiętać o czasem bardzo przeciwstawnych oczekiwaniach osób nie będących ochrzczonymi wyznawcami. Gdy jedni bardzo potrzebują wspólnoty i szukają możliwości zaprzyjaźnienia się z ludźmi, inni wolą być anonimowymi obserwatorami, uczestniczącymi w nabożeństwach i z pewnym dystansem poznającymi Kościół. Szczególnie należy uszanować potrzebę prywatności tej drugiej grupy.

4.6. Wyznawcy przebywający poza terenem zboru (emigracja).

Jednym ze zjawisk ostatnich lat w Kościele Adwentystów w Polsce jest zagraniczna emigracja wyznawców. Z różnych powodów (np. daleka odległość do najbliższego zboru w nowym miejscu zamieszkania, względy sentymentalne) wyznawcy przebywający na emigracji nie przenoszą swojej przynależności do zborów w nowych miejscach pobytu i wciąż należą do macierzystego zboru.

³⁵ E. White, *Ewangelizacja*, Warszawa 2000, s. 243.

W takiej sytuacji diakon także powinien obdarzać zainteresowaniem swojego podopiecznego, utrzymując w miarę możliwości z nim kontakt telefoniczny czy za pośrednictwem komunikatorów elektronicznych, które dają możliwość nawet namiastki osobistej rozmowy i wspólnego nabożeństwa. Diakon może pomagać podopiecznemu w utrzymywaniu kontaktu z Kościołem np. poprzez informowanie o internetowych audycjach kościelnych czy transmisjach z ważnych wydarzeń w Kościele. Taka duchowa pomoc może być nieoceniona dla wyznawcy, który znalazł się w nowym środowisku i może przeżywać różne trudne momenty.

4.7 Rezydenci i imigranci.

Analogicznie do zjawiska wyjazdów z rodzimego zboru, w lokalnej wspólnocie mogą pojawić się wyznawcy, którzy formalnie nie należą do danego zboru, w tym imigranci z innych krajów. To jest także pole do działania dla komitetu diakonów, który powinien otoczyć takie osoby opieką. Szczególnie dotyczy to zborów w ośrodkach akademickich, w których systematycznie może pojawiać się młodzież studencka, oraz miejsc popularnych wśród zagranicznych imigrantów. Wskazane byłoby, gdyby takie osoby miały przydzielonych diakonów. Komitet diakonów i rada zboru powinny być wyczulone na potrzebę udzielenia pomocy materialnej lub innego rodzaju wsparcia ułatwiającego aklimatyzację w nowym miejscu. Jeżeli zajdzie taka potrzeba, diakoni powinni pomóc w organizacji nabożeństw w języku grupy imigrantów.

4.8. Liderzy zboru.

Inną szczególną grupą środowiskową, która powinna znajdować się w zasięgu zainteresowania diakonów, są liderzy zboru: starsi zboru oraz pastor ze swą rodziną. To oni ponoszą dużą część odpowiedzialności i zaangażowania w życie zboru. Liderami zboru są osoby uznawane za silne duchowo i niewątpliwie zazwyczaj tak właśnie jest. Jednak, jak zauważył J. Mallison: „Duchowni i ich żony oraz inne osoby zaangażowane w chrześcijańskiej służbie często czują się

odizolowani i bezbronni”³⁶. W takiej sytuacji powinni mieć poczucie zainteresowania i troski wyznawców o nich, a jednym z przejawów tej troski może być rozpostarta nad nimi opieka diakonów.

O ile starszy zboru zazwyczaj jest mocno osadzony w środowisku danego zboru, to pastory i ich rodziny zmieniają otoczenie i, szczególnie w początkowym okresie przebywania w nowym zborze i aklimatyzacji w nowym środowisku, pomoc ze strony diakona rodziny pastora może być wielką pomocą i wyraźnym sygnałem troski zboru o swojego duszpasterza.

Diakon opiekujący się rodziną starszego zboru czy pastora powinien także odwiedzać takich podopiecznych w ich domach, służąc modlitwą i słowem pociechy, co jest naprawdę bardzo ważne dla samopoczucia oraz pełnionej przez liderów służby.

5. Niektóre problemy duszpasterskie.

Pracą duszpasterską diakona jest także w sobie także sytuacje towarzyszenie podopiecznym w różnych problemach duchowych i emocjonalnych. Diakon, który systematycznie utrzymuje kontakt z osobami powierzonymi mu pod opiekę, niejednokrotnie jest pierwszą osobą, która dowiaduje się o pojawiających się kłopotach i może podjąć pierwsze działania. Oczywiście diakon nie jest odpowiedzialny za ich rozwiązywanie, a jego rola bardziej sprowadza się do rozpoznania i towarzyszenia podopiecznemu podczas rozwiązywania problemu, gdy w profesjonalny sposób pracują nad nim pastor oraz specjaliści. Niestety, ze względu na ograniczone rozmiary niniejszej pracy nie ujęto specyfiki wszystkie możliwych problemów.

5.1. Kryzys duchowy i absencja w życiu Kościoła.

5.1.1. Przyczyny kryzysu duchowego i absencji w Kościele.

Absencja w życiu Kościoła jest jednym z problemów, które dotyczą wyznawców. Można określić cały szereg przyczyn takiej sytuacji: zaangażowanie

³⁶ J. Mallison, *Małe grupy jako komórki chrześcijańskiego wzrostu*, s. 32.

w aktywność zawodową i rodzinną, powodująca brak chęci uczestnictwa w nabożeństwach, konflikty ze współwyznawcami, rozczarowanie Kościołem, problemy rodzinne. Osłabienie kontaktu ze wspólnotą negatywnie wpływa na stan duchowy, ale, nie licząc pewnych obiektywnych przyczyn, absencja w życiu Kościoła jest wtórna wobec osłabienia osobistego kontaktu z Bogiem. Właśnie na odnowieniu podstaw duchowego życia powinien skupić się diakon w kontakcie z wyznawcą nieuczęszczającym na nabożeństwa i inne spotkania zboru.

Proces rozwoju kryzysu duchowego czy sekularyzacji nie jest zjawiskiem nagłym, lecz podlega pewnemu rozwojowi. John Paulien przedstawił ten proces w następującej sekwencji: brak osobistej modlitwy, po nim zaniedbanie osobistego studium Biblii, obniżenie standardów postępowania, absencja w życiu Kościoła, kwestionowanie biblijnych nauk, wreszcie – narastanie nieufności do instytucji Kościoła³⁷.

5.1.2. Postępowanie diakona w stosunku do osoby w stanie kryzysu duchowego.

Kontakt z osobą w stanie kryzysu duchowego i nie uczestniczącą w życiu zboru, powinien być nacechowany ciepłem, akceptacją i szczerym zainteresowaniem. Diakon rozmawiający z wyznawcą długotrwale nieobecny w Kościele powinien unikać rozpoczynania rozmowy od pytań o przyczyny jego absencji, oceniania, czy bezpośredniego pytania o duchowy stan. W pierwszej kolejności powinien skupić się na zainteresowaniu sytuacją i samopoczuciem podopiecznego. Należy przy tym pamiętać, że takie spotkanie może być dużym przeżyciem dla wyznawcy, w którym mogą budzić się pewne bariery spowodowane oczekiwanym tematem rozmowy i rodzącymi się odczuciami, dlatego też pierwsza rozmowa powinna odbywać się w jak najbardziej przyjaznej atmosferze.

³⁷ Zob. J. Paulien, *Wyzwania współczesności*, Warszawa 1996, s. 56-62.

Diakon powinien skupiać się przede wszystkim na zachęcaniu do pielęgnowania osobistej duchowości: osobistej modlitwie, czytaniu Biblii, tego wszystkiego, co Jezus nazwał „trwaniem w Nim”³⁸. Jeśli podopieczny wyrazi na to zgodę, można zaproponować cykl spotkań biblijnych poświęconych osobistej wierze, opartych np. na przypowieści o krzewie winnym z Ewangelii Jana 15, 1- 5. Innym działaniem może być wspólna modlitwa z podopiecznym, jeśli wyrazi on takie życzenie. Może to być całkowita odnowa praktyki osobistej modlitwy u osoby znajdującej się w duchowym kryzysie.

W dalszej kolejności diakon może informować wyznawcę o wydarzeniach w zborze, dostarczać literaturę i w odpowiednim momencie zachęcać do odtworzenia kontaktu ze zbozem. W późniejszym czasie warto także wskazać, że uczestniczenie w życiu zboru jest osobistym wyborem każdego wyznawcy, ale też Bożą wolą wyraźnie określoną słowami z Listu do Hebrajczyków: „Baczmy jedni na drugich w celu pobudzania się do miłości i dobrych uczynków, nie opuszczając wspólnych zebrań naszych jak to jest u niektórych w zwyczaju, lecz dodając sobie otuchy”³⁹. Jedną z przeszkód w odnowieniu uczestnictwa w życiu wspólnoty jest poczucie wstydu z powodu długotrwałej nieobecności w Kościele. By przełamać tę barierę diakon może zapewniać podopiecznego o życzliwym oczekiwaniu zboru na powrót, akceptacji i spodziewanej radości z ponownego pojawienia się w społeczności. Diakon może także zachęcać innych wyznawców do odnowienia kontaktu z jego podopiecznym, co może ułatwić powrót do udziału w życiu zboru. Wreszcie, w przypadku deklaracji podopiecznego o chęci złożenia wizyty w Kościele, diakon może pomóc w przełamaniu barier, udając się wspólnie z podopiecznym na nabożeństwo.

Praca z osobami przez długi czas nie uczęszczającymi do Kościoła może być trudna i wymagająca wytrwałości. Jednym z jej elementów może być słuchanie negatywnych ocen zboru ze strony wyznawcy. Diakon powinien utrzymać

³⁸ Zob. J 15,1-5.

³⁹ Hbr 10,24.25.

w takiej sytuacji pewien dystans – nie stawać się apologetą zboru, ani też nie dołączać do krytyki ze strony podopiecznego.

W przypadku zaangażowania pastora w pracę duszpasterską nad tą samą osobą, diakon i pastor powinni określić zasady współpracy oraz informować się nawzajem o przebiegu kontaktów, o ile wyznawca nie zastrzeże pewnych informacji do wyłącznej wiadomości tylko jednej osoby.

Praca nad osobą, która utraciła kontakt z Bogiem i Kościołem może być prawdziwą „duchową reanimacją”: zmuszoną, z trudnymi momentami, wymagającą modlitw, być może wsparcia innych osób, z którymi powinien współpracować i konsultować się diakon, ale jest to piękna i ogromnie wartościowa praca, mająca ogromne znaczenie, może nawet zbawcze dla podopiecznego, w myśl słów apostoła Jakuba: „Bracia moi, jeśli kto spośród was zboczy od drogi prawdy, a ktoś go nawróci, niech wie, że ten kto nawróci grzesznika z błędnej drogi jego, wybawi duszę jego od śmierci i zakryje mnóstwo grzechów”⁴⁰.

5.2. Problemy teologiczne.

Niejednokrotnie diakon jest pierwszą osobą, która dowiaduje się o wątpliwościach natury teologicznej czy zmianach światopoglądowych swojego podopiecznego. W dobie bardzo szerokiego dostępu do informacji (internet) o wiele łatwiej dzisiaj poznawać różnorodne poglądy, co może także wpływać na poglądy wyznawców Kościoła Adventystów Dnia Siódmego, którzy czasem utożsamiają się z poglądami reprezentowanymi przez ruchy post- i okoładwentystyczne, a czasami adoptują do swojego światopoglądu jeszcze inne elementy duchowe w ramach zjawiska prywatyzacji religii.

Spotykając się z taką sytuacją, diakon w pierwszej kolejności powinien cierpliwie wysłuchać podopiecznego i przedstawionego przez niego poglądu, unikając ocen czy negocjowania z góry ze względu na niezgodność poglądu

⁴⁰ Jk 5,19.20.

z zasadami wiary Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego. B. Graham w w takich sytuacjach radzi: „Jeżeli nasz rozmówca jest już odrodzonym chrześcijaninem, a niepokoi go jakaś nowa szczególna doktryna, podajmy mu taki fragment Słowa, który pomoże zrozumieć naukę Pisma Świętego”⁴¹. Diakon może przypomnieć wyznawcy nauczanie Biblii na dany temat oraz przypomnieć zasadę wiary Kościoła nawiązującą do poruszanego problemu. W myśl słów apostoła Piotra: „Pana zaś Chrystusa uznajcie w sercach waszych za Świętego i bądźcie zawsze gotowi do obrony wobec każdego, kto domaga się od was uzasadnienia tej nadziei, która w was jest”⁴² każdy wierzący jest zobowiązany do świadomości swojej wiary i umiejętności przedstawienia innym jej podstaw, ale w takich przypadkach diakon może zaproponować podopiecznemu konsultację z pastorem. Jeśli jednak sam podjąłby się prowadzenia rozmów wyjaśniających z podopiecznym, powinien poprosić o czas, by przeprowadzić samodzielne studium przedstawionego zagadnienia i dopiero później podjąć merytoryczną rozmowę. W tego rodzaju rozmowach bardzo ważna jest cierpliwość, umiejętność dania sobie i rozmówcy czasu do namysłu, cierpliwego poszukiwania odpowiedzi w Biblii i literaturze, szacunek do drugiej osoby oraz unikanie negatywnych emocji, nawet jeśli strony dyskusji nie dojdą do porozumienia.

5.3. Konflikty małżeńskie.

Konflikty małżeńskie i rodzinne należą do najdelikatniejszych i najtrudniejszych problemów duszpasterskich. Dotyczą relacji między osobami bardzo mocno zaangażowanymi emocjonalnie i niejednokrotnie wkraczając w bardzo intymne obszary życia, a do tego duża część spornych sytuacji odbywa się bez świadków i osoba podejmująca się mediacji i pomocy musi być zdana jedynie na relacje obu stron.

5.3.1. Przyczyny problemów małżeńskich.

⁴¹ B. Graham, *Vademecum chrześcijańskiego doradcy*, Warszawa 1990, s. 80.

⁴² 1 P 3,15.

Najczęstszymi przyczynami konfliktów małżeńskich są: finanse rodzinne, różnice osobowości i zainteresowań, poglądy dotyczące wychowywania dzieci i podziału obowiązków domowych, stosunek do rodziców, relacje seksualne. Najczęściej jednak problemy wynikają z braku pielęgnowania komunikacji pomiędzy małżonkami, co prowadzi do narastania konfliktów.

Diakon utrzymujący systematyczny kontakt z podopiecznymi staje się przyjacielem domu i niejednokrotnie powiernikiem małżonków, co ułatwia mediację i rozmowy na trudne tematy.

5.3.2. Postępowanie diakona wobec sytuacji konfliktu małżeńskiego.

Podjęwając się mediacji pomiędzy skonfliktowanymi małżonkami, diakon przede wszystkim powinien pamiętać, że: „Poradnictwo wymaga od doradcy zrozumienia natury konfliktu i działania w takim kierunku, by pomóc partnerom właściwie sobie z nim poradzić”⁴³ i w tym celu: „wyrazić empatię zaawansowaną w celu dobrego zrozumienia”⁴⁴. Powinien rozpocząć od określenia tematów różniących małżonków, by przygotować plan spotkań, co pozwoli na uniknięcie długich wielowątkowych spotkań, które zazwyczaj nie są skuteczne. Rozmawiając ze skonfliktowanymi stronami małżeństwa, osoba podejmująca się mediacji przede wszystkim powinna zachować obiektywizm, równość w traktowaniu stron, a podczas samej rozmowy – moderować ją, pozwalając obu stronom na wypowiedzi i chroniąc strony przed wzajemnymi atakami. Rozmowy powinny kończyć się porozumieniem w zakresie danego problemu, praktycznymi wnioskami, a następnie podsumowaniem realizacji ustaleń.

Diakon jako duchowy opiekun powinien przypominać małżonkom biblijne wartości małżeństwa: jego Boskie pochodzenie, biblijną trwałość małżeństwa, miłość jako najwyższą zasadę, postawę przebaczenia i pojednania jako wolę Bożą, oraz nakłaniać do wspólnej modlitwy, która - oprócz zaangażowania Boga w rozwiązanie problemu małżeńskiego może mieć także terapeutyczne działanie,

⁴³ A. Wieja, *Jak skutecznie pomagać innym*, wyd. I, t. IV, s. 75.

⁴⁴ Tamże, s. 78.

zbliżające ponownie do siebie małżonków. W sferze emocji diakon może przypominać o ważności miłości, przebaczenia, a podczas rozmów – łagodzić emocje małżonków, szczególnie zwracać uwagę na unikanie w dyskusji pojęć „separacja” czy „rozwód”. „Dość często zdarza się, że w sytuacji napięcia i konfliktu jedno z małżonków szermuje gołosłownie hasłem rozwodu tylko po to, by uświadomić drugiej stronie powagę sytuacji. Niebezpieczna to broń”⁴⁵.

Diakona podejmującego się mediacji małżeńskiej obowiązuje najdalej posunięta dyskrecja. Żaden z elementów rozmowy nie powinien wychodzić poza grono rozmówców.

Trudno przewidzieć skutki zaangażowania diakona w mediację małżeńską. Są przypadki, gdzie rozwiązaniem problemu będzie podjęcie rozmowy przez małżonków, którzy sami dojdą do porozumienia. W innych przypadkach potrzebna będzie terapia małżeńska prowadzona przez profesjonalistę. Niestety, konflikty mogą zakończyć się separacją lub rozwodem. Oczywiście diakon powinien nakłaniać do pojednania, ale jeśli małżonkowie zdecydują się na rozstanie, diakon może motywować ich do postawy wzajemnego szacunku nawet po rozwodzie.

Diakon jako bezpośredni opiekun duchowy jest odpowiedzialny za podjęcie próby nakłonienia małżonków do porozumienia oraz wskazanie na wolę Boga. Dalsze działania – jeśli w uznaniu diakona przekraczają jego kompetencje – powinny być przekazane pastorowi, który przejmie odpowiedzialność za kontakt z przeżywającym problemy małżeństwem.

5.4. Konflikty pomiędzy wyznawcami.

Jednym z paradygmatów Kościoła jest utrzymywanie jedności i zgody pomiędzy wyznawcami, o czym mówią m.in. słowa apostoła Pawła: „A proszę was, bracia, w imieniu Pana naszego, Jezusa Chrystusa, abyście wszyscy byli jednomyślni i aby nie było między wami rozłamów, lecz abyście byli zespoleni

⁴⁵ A.L. McGinnis, *Sztuka miłości*, Warszawa 2005, s. 153.

jednością myśli i jednością zdania”⁴⁶. Niestety, zdarzają się konflikty pomiędzy wyznawcami, które miały miejsce także w pierwszym Kościele. Apostoł Paweł napominał mieszkające w Filipi Ewodię i Syntychę, „aby były jednomyślne w Panu”⁴⁷. Podobnie i dzisiaj służba duszpasterska jest powołaniem do „służby pojednania”⁴⁸, w tym pojednania pomiędzy wyznawcami.

Diakon powinien być tu rozjemcą dążącym do porozumienia pomiędzy stronami. Działanie pojednawcze powinno rozpocząć się od wysłuchania relacji podopiecznego, który może wyrzucić swoje emocje. Następnie diakon może przypomnieć biblijne wskazówki dotyczące drogi do pojednania, takie jak: miłość do nieprzyjaciół i modlitwa za „tych, którzy prześladują”⁴⁹ oraz zaproponować praktyczne działanie w postaci wspólnej modlitwy za osobę, z którą podopieczny jest w konflikcie. Podczas rozmów należy przypominać biblijne przykazania dotyczące przebaczenia i pozbycia się negatywnych emocji, w myśl wezwania z Listu do Efezjan: „Wszelka gorycz i zapalczywość, i gniew, i krzyk, i złorzeczenie niech będą usunięte spośród was wraz z wszelką złością. Bądźcie jedni dla drugich uprzejmi, serdeczni, odpuszczając sobie wzajemnie, jak i wam Bóg odpuścił w Chrystusie”⁵⁰. Jednocześnie warto wskazać na najwyższy ideał przebaczenia, jakim jest udzielane każdemu człowiekowi przebaczenia przez Boga.

W przygotowaniu do pojednawczej rozmowy można posłużyć się także przesłaniem przypowieści o dwóch dłużnikach jako ilustracją dysproporcji pomiędzy skalą przebaczenia grzechów udzielaną przez Boga, a skalą grzechów wzajemnych⁵¹. W działaniu na rzecz pojednania skłóconych wyznawców, diakoni obu stron powinni współpracować ze sobą, zachowując przy tym obiektywizm. Żaden z nich nie powinien stać się rzecznikiem jedynie jednej strony konfliktu.

⁴⁶ 1 Ko 1,10.

⁴⁷ Flp 4,2.

⁴⁸ 2 Ko 5,18.

⁴⁹ Mt 5,44.

⁵⁰ Ef 4,31.32.

⁵¹ Zob. Mt 18,21-31.

Diakoni powinni ustalać między sobą prowadzenie procesu pojednania. W dalszej kolejności powinno nastąpić spotkania stron i prowadzenie rozmów według zasad mediacji. Warto zastosować tutaj metodę XIX-wiecznego pedagoga J. Deweya, który zauważył, że zmierzający do porozumienia ludzie „najpierw obmyślają kilka możliwych rozwiązań - sposobów pozbycia się problemu. Następnie oceniają poszczególne wyjścia, wybierają jedno i próbują je zastosować. Jeśli zadziała, problem zostaje rozwiązany. Jeśli nie, wybierają inną taktykę”⁵². Spodziewanym efektem takich rozmów powinno być pojednanie oparte na wybaczeniu oraz porozumieniu. Jeśli jednak wysiłki diakonów nie przyniosą skutku, problem powinien zostać zgłoszony starszemu diakonowi do dalszych działań podejmowanych przez radę zboru.

5.5. Napominanie.

Napominanie jest bardzo trudnym rodzajem chrześcijańskiej służby, ale jednocześnie obowiązkiem każdego chrześcijanina, określonym słowami Pana Jezusa: „A jeśli by zgrzeszył brat twój, idź, upomnij go sam na sam; jeśli by cię usłuchał, pozyskałeś brata swego”⁵³. Podobnie jak w innych problemach, diakon może stać się pierwszym świadkiem niewłaściwego postępowania swojego podopiecznego. Chrześcijańskie napominanie jest szerokim zagadnieniem, jednak chciałbym jedynie ograniczyć się do biblijnych wskazówek dotyczących napominania.

Przede wszystkim diakon podejmujący się napomnienia podopiecznego powinien określić intencję swojej misji. Powinna być nią szczerą, motywowaną miłością chęć wpłynięcia na podopiecznego, aby pod wpływem napominania dokonał zmiany myślenia i postępowania. Diakon powinien być daleki od osądzania, piętnowania i poniżania osoby, która być może nie ma świadomości nieprawidłowości swojego postępowania i potrzeby pokuty. Chrześcijańskie napominanie powinna cechować akceptacja człowieka przy jednoczesnej

⁵² T. Gordon, N. Burch, *Jak dobrze żyć z ludźmi*, Warszawa 2001, s. 87.

⁵³ Mt 18,16.

dezaprobowanie dla grzechu, w myśl słów E. White: „Chrystus nienawidzi grzechu, lecz kocha grzesznika. Takim duchem powinni być ożywieni wszyscy, którzy chcą iść w Jego ślady. Miłość chrześcijańska nie jest skora do potępienia, lecz łatwo dostrzega skruchę, gotowa wybaczyć, zachęcić i sprowadzić błądzącego na ścieżkę świętości i umocnić go na niej”⁵⁴.

Rozmowa napominająca powinna odbywać się w cztery oczy, a podopieczny powinien być pierwszą osobą, która dowie się od diakona o jego poglądzie na postawę napominanego. Napominający nie powinien z postępowania napominanego czynić sprawy publicznej, zanim nie podejmie rozmowy z bezpośrednio zainteresowanym, jak radziła E. White: „Popelnione zło powinniśmy wytknąć sprawcy, lecz nie wolno nam stwarzać z niego tematu do rozmów i krytyki, nawet po powiadomieniu o tym zboru nie mamy prawa rozpowiadać o tym innym. Rozgłaszanie błędów chrześcijan będzie jedynie przyczyną potknięć dla niewierzącego świata, a roztrząsanie tych spraw może nam samym przynieść tylko szkodę, ponieważ patrząc na cudze błędy sami się zmieniamy. Gdy dążymy do naprawienia błędów naszego brata, Duch Chrystusa pomoże go nam osłonić tak dalece, jak to jest możliwe, przed krytykanctwem nawet jego własnych braci w wierze, a tym bardziej przed osądem ludzi niewierzących. Sami często błądzimy, potrzebując litości i przebaczenia Chrystusa, i właśnie tak jak pragniemy, aby On postępował z nami, tak też i my powinniśmy postępować wobec innych”⁵⁵.

Opierając się na postępowaniu Jezusa wobec Samarytanki⁵⁶, napominający powinien starać się o własną wiedzę na temat problemu, nie opierać się jedynie na relacjach osób trzecich. Kolejną zasadą, o której powinien pamiętać napominający jest nieosądzanie⁵⁷, a szczególnie nieosądzanie na podstawie pozorów⁵⁸. Przede wszystkim powinien dać możliwość napominanemu

⁵⁴ E. White, *Życie Jezusa*, Warszawa 2013, s. 331.

⁵⁵ Tamże, s. 318.

⁵⁶ Zob. J 2,25.

⁵⁷ Zob. Mt 7,1.

⁵⁸ Zob. J 7,24.

wypowiedzieć swoją opinię, a szukając uściślenia, tworzyć przestrzeń rozmowy odwołując się do odczuć, posługując się wyrażeniami: „wydaje mi się”, „mam wrażenie”, czy prosząc o uściślenie wypowiedzianych opinii, z zaznaczeniem, że intencją jest chęć lepszego zrozumienia.

Rozmowa dyscyplinująca nie powinna być jedynie krytyką, nie może dyskredytować osoby, wbijać jedynie w poczucie winy, dlatego też podczas takiej rozmowy warto podkreślać zalety napominanego, wskazując też na jego błędy i zachęcając do refleksji nad usłyszonym napomnieniem.

Napominanemu warto dać czas – nawet jeżeli zaprzeczy wskazywanym mu grzechom, być może czas po rozmowie pozwoli na zmianę spojrzenia na poruszany problem. Diakon podejmujący się misji napominania powinien pamiętać także, że ostateczną odpowiedzialność za przekonanie błędzącego o grzechu ponosi Duch Święty⁵⁹.

Jeśli indywidualna rozmowa napominająca nie przyniesie efektu, zgodnie z nauczaniem Jezusa napominający powinien udzielić kolejnego napomnienia w asyście innych osób⁶⁰, a jeżeli to również nie przyniesie też skutku, dalszą częścią jest dyscyplina kościelna⁶¹.

Napominanie jest jednym z najtrudniejszych zadań w działalności duszpasterskiej. Jest jednak także największym wypełnieniem nowotestamentowego nakazu: „Bracia, jeśli człowiek zostanie przyłapany na jakimś upadku, wy, którzy macie Ducha, poprawiajcie takiego w duchu łagodności, bacząc każdy na siebie samego, abyś i ty nie był kuszony. Jedni drugich brzemiona noście, a tak wypełnicie zakon Chrystusowy”⁶².

5.6. Wyznawca w stanie dyscypliny kościelnej.

Niestety, gdy napominanie nie przynosi efektów, konsekwencją jest dyscyplina kościelna. „Prawo zborowe...” przewiduje dwa rodzaje dyscypliny:

⁵⁹ Zob. J 16,8.9.

⁶⁰ Zob. Mt 18,16.

⁶¹ Zob. Mt 18,17.

⁶² Ga 6,1.2.

zawieszenie w prawach wyznawcy oraz wyłączenie ze społeczności kościelnej. Zawieszenie jest zarówno wyrazem dezaprobaty dla postępowania osoby dyscyplinowanej, jak też daniem jej szansy na refleksję nad postępowaniem i zaniechania postawy, która doprowadziła do konieczności zastosowania dyscypliny.

Ogromne znaczenie w procesie zmiany postępowania może mieć pomoc ze strony diakona oparta przede wszystkim na powiernictwie i niesieniu duchowego wsparcia.

Podjęcie przez zbór decyzji o dyscyplinie w formie zawieszenia⁶³ wywołuje różne negatywne emocje wyznawców, będące potwierdzeniem biblijnego spostrzeżenia, że „żadne karanie nie wydaje się chwilowo przyjemne, lecz bolesne”⁶⁴. Dyscyplinowani mogą mieć poczucie niesprawiedliwego potraktowania ze strony zboru, odczuwać gniew, odrzucenie i niską samoocenę, mogą też zaprzestać uczęszczania na nabożeństwa. Diakon utrzymujący relacje z zawieszonym podopiecznym może pomóc mu w zrozumieniu prawdziwego sensu zastosowanego wobec niego postępowania, pogodzeniu się z sytuacją i akceptacją jej jako „wydającą błogi owoc sprawiedliwości”⁶⁵, czyli prowadzącą do zmiany postępowania i powrotu do pełni praw wyznawcy. Nie powinien wywierać presji na podopiecznego, aby ten zgodził się z zastosowaną karą, ale powinien pozwolić na dojrzewanie do pewnych osobistych wniosków.

Niestety, zdarza się, że okres zawieszenia nie przynosi wychowawczych skutków i zbór musi podjąć decyzję o wyłączeniu z Kościoła. Istnieją także przypadki rezygnacji z członkostwa na własną prośbę. Wprawdzie w momencie wyłączenia formalnie kończy się opieka diakona, lecz nadal może on utrzymywać kontakty w byłym podopiecznym (niejednokrotnie byli wyznawcy systematycznie uczestniczą w życiu Kościoła). Taki kontakt może pomóc mu

⁶³ Zawieszenie może trwać od jednego do dwunastu miesięcy – zob. *Prawo zborowe...*, s. 74.

⁶⁴ Hbr 12,11.

⁶⁵ Hbr 12,11.

w podjęciu decyzji o ponownym uporządkowaniu swojego duchowego życia i powrotu do Kościoła. E. White zachęcała do podjęcia takiego wysiłku duszpasterskiego, pisząc: „A nawet jeśli nie żałuje, nawet jeżeli stoi poza zborem, służy Boga mają się o niego troszczyć. Wytrwale mają dążyć do przyprowadzenia go do skruchy”⁶⁶.

5.7. Żałoba po stracie bliskiej osoby.

5.7.1. Objawy żałoby po stracie bliskiej osoby.

Śmierć bliskiej osoby jest jednym z najsmutniejszych doświadczeń życiowych człowieka. Doświadczenie żałoby i wychodzenie z niej zostało usystematyzowane przez psychologię i trudno ominąć jeden z etapów tego mechanizmu psychologicznego, lecz bliskość przyjaciół, zwłaszcza wierzących, może łagodzić przeżycia związane ze stratą bliskiej osoby, skutkować szybszym pogodzeniem się ze stratą, zakończeniem okresu żałoby i powrotem do równowagi emocjonalnej.

Okres żałoby trwa zazwyczaj rok, jednak w przypadku szczególnie trudnych przeżyć, jak śmierć małżonka czy dziecka może trwać dwa lata, dzieląc się na kilka faz: uwalniania się od starych przyzwyczajeń, budowy życia na nowo, poszukiwania nowych obiektów miłości i przystosowania do nowych warunków⁶⁷.

Schemat przebiegu żałoby określiła E. Kubler-Ross, dzieląc na następujące etapy: zaprzeczenie i izolacja, gniew (bunt przeciw wydarzeniu), targowanie się (szukanie kompromisu), depresja, pogodzenie się i budowanie życia na nowo.⁶⁸

5.7.2. Postępowanie diakona w sytuacji żałoby podopiecznego.

Rolą diakona w takiej sytuacji jest przede wszystkim powiernictwo: pozwolenie osobie w żałobie na wyartykułowanie swoich emocji, cierpliwe wysłuchiwanie i towarzyszenie, bez oceniania i napominania, nawet jeśli padają

⁶⁶ E. White, *Ze skarbicy świadectw*, t. III, Warszawa, s. 143.

⁶⁷ Zob. N. O'Connor, *Pożegnanie miłości*, Warszawa 1994, s. 28.

⁶⁸ Zob. M. Szentmartoni, *Psychologia pastoralna*, Kraków 1995, s. 94.

słowa pretensji pod adresem Boga. Polemika wskazana jest jedynie w naturalnym poczuciu osobistej winy za śmierć bliskiej osoby. W takiej sytuacji diakon delikatnie może wskazać na brak współodpowiedzialności za śmierć, a nawet jeśli taka nastąpiła – zapewnić o Bożym przebaczeniu. Jedną z form łagodzących i przyspieszających wyjście z żałoby jest zaangażowanie w aktywne życie, w czym diakon także może pomocny. Przede wszystkim jednak diakon towarzyszący podopiecznemu w procesie żałoby może udzielać duchowego pocieszenia, wskazując na zbawienie i największą ewangeliczną nadzieję przyszłego życia, jaką jest powrót Jezusa i zmartwychwstanie, a także wskazywać na Boga jako źródło pociechy⁶⁹. Pielęgnowanie wiary, towarzystwo bliskich osób oraz czas prowadzą do wyjścia z bólu spowodowanego stratą bliskiej osoby.

5.8. Depresja i inne problemy natury psychicznej i emocjonalnej.

Depresja jest jedną z chorób cywilizacyjnych współczesnego świata. Szacuje się, że 10% populacji ludzi dorosłych jest dotkniętych depresją. Wśród przyczyn zgonów młodych ludzi na trzecim miejscu wymienia się samobójstwo w wyniku efektu depresyjnego. Przyczyny tej choroby są bardzo różnorodne i, niestety depresja nie omija także chrześcijan, mimo niewątpliwie pozytywnego wpływu wiary na zdrowie psychiczne. Choć w ostatnich latach powstała dość obszerna bibliografia opisująca zjawisko depresji z perspektywy chrześcijaństwa, nadal choroba ta wywołuje wśród chrześcijan wiele niezrozumienia i powierzchownych, krzywdzących chorego ocen. Diakon podczas swojej służby może także mieć do czynienia z podopiecznym borykającym się z chorobą depresyjną i jego mądre postępowanie może stać się pierwszym, ogromnie ważnym etapem pomocy choremu.

5.8.1 Objawy depresji.

Do najczęstszych objawów depresji można zaliczyć: bierność, brak podejmowania decyzji, brak zainteresowania wydarzeniami i apatię, pesymizm,

⁶⁹ Zob. Rz 15,5.

beznadzieję, przesadną samokrytykę, poczucie winy, unikanie ludzi (nieotwieranie drzwi, nieodbieranie telefonów), obsesyjne zajmowanie się sobą, niechęć do szczęśliwych ludzi, zmianę osobowości, znudzenie życiem, objadanie się lub niedojadanie, bezsenność, opowiadanie o samobójstwie, zainteresowanie śmiercią. Dodatkowo, w przypadku depresji w postaci dwubiegunowej, objawem jest przechodzenie od stanu apatii i przygnębienia do euforii (manii i hipermanii). Istnieją wielorakie przyczyny depresji: obok depresji wynikającej z negatywnych wydarzeń i zmian w życiu, trzeba zaznaczyć, że przyczyną zapadnięcia na tę chorobę mogą być też czynniki całkowicie niezależne od chorego, jak podłoże rodzinne czy zaburzona gospodarka chemiczna mózgu.

5.8.2. Postępowanie diakona wobec osoby chorej na depresję.

Często oznaką skłaniającą diakona do nawiązania kontaktu z podopiecznym jest jego gorsze samopoczucie psychiczne lub dłuższa nieobecność w Kościele. Rozmowa z wyznawcą (czasem bardzo trudna, gdyż może podopieczny w swoim złym nastroju może być zamknięty w sobie i niechętny do rozmowy) może pokazać, że nie jest jedynie to przejściowy stan gorszego nastroju, ale trwający od dłuższego czasu stan depresyjny. Oczywiście zakres możliwości diakona wobec tak złożonego problemu jest ograniczony, ale może on wykonać tutaj bardzo pożyteczną pracę wspierając chorego.

W pierwszej kolejności diakon spotykający się z osobą cierpiącą na depresję powinien zastosować zasadę „*primum non nocere*”- „po pierwsze, nie szkodzić”, unikając najczęstszych błędów popełnianych wśród chrześcijan w stosunku do osób cierpiących na depresję. Do błędów tych należy zaliczyć: sztuczne inspirowanie do aktywności i lekceważenie skali choroby (najczęściej wyraża się to wezwaniem do „wzięcia się w garść” czy „zaprzestania rozczulania się nad sobą”), oskarżanie chorego o brak wiary jako przyczynę choroby, czy osądzenie poprzez wskazywanie na osobiste grzechy chorego jako przyczynę jego stanu, czy też definiowanie depresji jako grzechu niewdzięczności wobec Boga.

Diakon może służyć wsparciem, wskazując na biblijne wartości, które mogą być wzmocnieniem terapii depresji. Przede wszystkim może wskazać, na przeżywanie podobnych problemów przez pozytywne postacie Starego Testamentu (np. Eliasza, Dawida, Jonasza) jako przykład, że depresja jest jedynie chorobą i podopieczny nie powinien z jej powodu mieć poczucia winy czy niskiej samooceny. Innymi istotnymi kwestiami dla osoby chorej na depresję mogą być: przekonanie o bezwarunkowej Bożej miłości wobec chorego będącej podstawą do kształtowania dobrej samooceny, pewność przebaczenia grzechów, prowadząca do pozbycia się poczucia winy, zachęcanie do pielęgnowania wdzięczności Bogu jako metody na dostrzeganie pozytywnych aspektów życia, wskazywanie na zbawienie jako cel życia, zachęcanie do pielęgnowania osobistej modlitwy i czytania Biblii w celu odtworzenia więzi z Bogiem, wskazanie na działanie Ducha Świętego jako źródło odnowienia poczucia radości i pokoju⁷⁰ czy też – jeśli stan psychiczny i zdrowie chorego pozwalają na to – zachęcanie do aktywności społecznej, szczególnie w zakresie pomocy innym ludziom, jako sposób na przełamanie egocentryzmu pojawiającego się podczas depresji.

Diakon powinien zachęcać swojego podopiecznego do podjęcia specjalistycznej terapii a jeśli jego wpływ będzie niewystarczający, powinien poprosić liderów zboru o pomoc w zachęceniu do podjęcia terapii.

W ramach wsparcia duchowego diakon powinien służyć modlitwą i modlić się z podopiecznym. Rozmowy powinna charakteryzować wyrozumiałość i empatia. Depresja jest cierpieniem fizycznym i „bólą duszy” powodującym w chorym ból zarówno psychiczny jak i fizyczny, a także dyskomfort, szybkie męczenie się, zagubienie, zachowania niezrozumiałe dla samego chorego. Z tego powodu diakon powinien okazywać daleko posuniętą wyrozumiałość wobec swojego podopiecznego, dostosowując się w dużej mierze do niego.

⁷⁰ Zob. Ga 5,22.23.

W przypadku depresji o przebiegu dwubiegunowym (CHAD, inaczej określana jako psychoza maniakalno-depresyjna czy cyklofrenia), objawiającej się skrajnymi zmianami zachowania - od apatii do bardzo dużej nadaktywności - diakon może być pewnego rodzaju ochroną dla podopiecznego, który w okresie manii czy hipomanii (silnej nadaktywności emocjonalnej) może przejawiać zachowania natrętne wobec innych osób czy postrzegane jako przejaw fanatyzmu religijnego. Takie zachowania powodują niepokój wśród wyznawców i w skrajnych przypadkach dezorganizują życie zboru. Diakon znający problem może być źródłem informacji dla zboru: powinien wytłumaczyć przyczynę takiego zachowania, chroniąc podopiecznego przed negatywnymi ocenami ze strony wyznawców, niewłaściwą ocenę sytuacji, próbami zastosowania dyscypliny kościelnej wobec osoby niekontrolującej swoich zachowań z powodu euforii depresyjnej. Diakon jako przyjaciel osoby dotkniętej cyklofrenią może też podejmować próby łagodzącego wpływu na podopiecznego.

Najważniejszą rolą diakona w przypadku choroby depresyjnej jest duchowe i przyjacielskie wspieranie w powrocie do zdrowia oraz praktyczna pomoc w przypadku braku możliwości zadbania o własne potrzeby.

5.8.3. Inne problemy natury emocjonalnej i psychicznej.

Do innych najczęstszych zaburzeń natury psychiczno – emocjonalnej, z którymi może spotkać się diakon, należą: neurozy, nerwice, psychopatie, zaburzenia lękowe, schizofrenia. Oczywiście, nie jest zadaniem diakona diagnozowanie chorób, a wręcz powinien tego unikać, ale nie powinien też lekceważyć żadnych niepokojących zmian zachowania swojego podopiecznego i dzielić się swoimi spostrzeżeniami ze starszym diakonem czy pastorem. Szybko podjęta interwencja duszpasterska może pomóc w natychmiastowym podjęciu duchowego wsparcia i specjalistycznej terapii, przyspieszając w ten sposób szybszy powrót do zdrowia lub łagodząc objawy.

5.9. Uzależnienia i współuzależnienia.

Uzależnienia są kolejnym problemem, z którym mogą spotkać się diakoni podczas kontaktów duszpasterskich ze swoimi podopiecznymi.

5.9.1. Rodzaje uzależnień.

Współczesny świat wypełniany jest coraz większą ilością czynników potencjalnie uzależniających w zakresie fizjologicznym, społecznym i behawioralnym (związanym z postawami). Można do nich zaliczyć znane od dawna: alkoholizm, niktynizm, narkomanię. Są także tzw. „nowe uzależnienia”: seksoholizm, uzależnienie od pornografii, pracoholizm, uzależnienia emocjonalne, uzależnienie od internetu, gier komputerowych, telefonu komórkowego, telewizji, hazard, zakupoholizm, lekomanię, uzależnienie od cukru, przejadanie się. Osobną grupę mogą stanowić specyficzne problemy żywieniowe, jak anoreksja czy bulimia. To nie wyczerpuje jeszcze całej listy współczesnych uzależnień.

5.9.2. Istota uzależnienia.

Wprawdzie znalezienie wspólnych cech łączących tak różnorodne uzależnienia jest trudne, ale do najważniejszych z nich można zaliczyć: brak panowania nad kontaktami z czynnikami uzależniającymi (systematyczny kontakt, brak możliwości oderwania się, całkowite zaabsorbowanie powodujące zaniedbanie obowiązków), zaniedbanie kontaktów z otoczeniem w wyniku zaangażowania w czynnik uzależniający, agresja, depresja lub zagubienie w sytuacjach odstawienia, uciekanie się do kłamstw i nieuczciwości w celu zapewnienia sobie możliwości zaspokojenia deficytu, brak kontroli nad finansami przeznaczanymi na zaspokojenie uzależnienia.

„Uzależnienie dotyka człowieka na wielu poziomach: na poziomie behawioralnym ujawnia się poprzez poszukiwanie pewnych substancji czy powtarzanie określonych zachowań. Jednocześnie uzależniony jest tak

pochłonięty przedmiotem uzależnienia, że nie może się bez niego obejść i zaniedbuje inne sprawy, od relacji uczuciowych po kwestie zawodowe”⁷¹.

5.9.3. Postępowanie diakona wobec uzależnień podopiecznego.

Postępowanie wobec osoby uzależnionej można określić jako najtrudniejszy rodzaj chrześcijańskiego napominania ze względu na potencjalne reakcje osoby uzależnionej, które zostały określone w następujący sposób: „Osoby uzależnione od alkoholu czy tytoniu przyjmują postawę zupełnie bezkrytyczną wobec swojego nałogu. Charakteryzuje je silny mechanizm obronny samooszukiwania. Ich uwaga i wola skoncentrowane są na środkach uzależniających”⁷².

Diakon obserwujący niepokojące zachowania podopiecznego, wskazujące na uzależnienie, przede wszystkim powinien unikać postaw potępiania i krytyki, pamiętając, że uzależnienie jest chorobą, choć wynikającą z osobistego wyboru i utraty kontroli nad swoim postępowaniem.

Rozmowa z osobą uzależnioną jest rodzajem rozmowy napominającej, dotyczącej bardzo delikatnego obszaru życia. Powinna być nacechowana aktywnym słuchaniem, empatią, troskliwym wskazywaniem na zachowania budzące niepokój, wyrażaniem swojej autentycznej troski o podopiecznego.

Chcąc skłonić podopiecznego do podjęcia walki z uzależnieniem, diakon może spełnić rolę osoby uświadamiającej problem osobie uzależnionej oraz wskazującej na potrzebę szukania pomocy z zewnątrz: Boga oraz specjalistów. Ten etap jest szczególnie trudny, gdyż u osoby uzależnionej może pojawić się syndrom wyparcia. Możliwy jest też atak na diakona, który odważył się dotknąć poważnego osobistego problemu. Po takiej pierwszej reakcji może jednak przyjąć uznanie swojego uzależnienia i potrzeby szukania pomocy. Po podjęciu terapii przez osobę uzależnioną, diakon w dalszym ciągu może służyć wsparciem: wspólną modlitwą, podtrzymywaniem w podopiecznym przekonania o wartości podjętej decyzji, szczególnie w sytuacjach kryzysu, okazywaniem

⁷¹ C. Guerreschi, *Nowe uzależnienia*, Kraków 2005, s. 19.

⁷² S. Głaz *Podstawowe zagadnienia psychologii religii*, Kraków 2006, s. 459.

szczerego zadowolenia z okresów abstynencji i podtrzymywaniem w wolności od czynnika uzależniającego.

W sferze duchowej diakon może przypomnieć o biblijnym powołaniu do wolności⁷³ oraz statusie ludzkiego ciała jako świątyni Ducha Świętego⁷⁴ i ofiary składanej Bogu⁷⁵. Pielęgnowanie uzależnienia jest grzechem, łamaniem przykazania „Nie zabijaj”⁷⁶, a chęć sięgnięcia po czynnik uzależniający jest pokusą. Diakon może przypomnieć podopiecznemu o biblijnych zapewnieniach Bożej pomocy w pokusach⁷⁷ oraz zaangażowaniu Boga w pomoc tym, którzy starają się o pozytywne zmiany w życiu⁷⁸. Jednym z przejawów dyskomfortu psychicznego i duchowego osoby uzależnionej jest poczucie wstydu i niegodności. Wspierający taką osobę diakon może przekonywać o bezwarunkowej miłości Boga i gotowości przebaczenia oraz wskazywać na wysoką wartość podopiecznego w oczach Bożych i wiarę w pozytywną zmianę w jego życiu. E. White doradzała następujące postępowanie z uzależnionymi: „Przekonajcie takiego człowieka, że jest w stanie prowadzić takie życie, aby wzbudzać szacunek innych ludzi. Pomóżcie mu poznać wartość talentów, jakimi Bóg go obdarzył, a które on zaniedbał i przestał rozwijać”⁷⁹. Diakon opiekujący się osobą uzależnioną powinien pamiętać, że mogą nastąpić nawroty uzależnienia, w których potrzebna będzie jego pomoc w trwałym porzuceniu nałogu.

5.9.4. Uzależnienia dzieci, młodzieży i współuzależnienia.

Podczas kontaktów duszpasterskich z podopiecznymi, diakon może zaobserwować oznaki uzależnień (np. od internetu czy gier komputerowych) u młodych wyznawców. Warto, aby wówczas podzielił się swoimi spostrzeżeniami z rodzicami.

⁷³ Zob. 1 Ko 6,12; Ga 5,13.

⁷⁴ Zob. 1 Ko 3,16; 6,19.20.

⁷⁵ Zob. Rz 12,1.2.

⁷⁶ Wj 20,13.

⁷⁷ Zob. 1 Ko 10,13.

⁷⁸ Zob. Rz 8, 27.28.

⁷⁹ E. White, *Śladami Wielkiego Lekarza*, Warszawa 1997, s. 117.

Innym zjawiskiem związanym z uzależnieniem, szczególnie alkoholowym, jest współzależnienie. Dotyczy to osób, które obecnie znajdują się w domach z problemem alkoholowym (małżonków, dzieci) jak i doświadczeń dotyczących przeszłości (wychowanie w domu alkoholika i zjawisko DDA – dorosłych dzieci alkoholików). Diakon podczas kontaktów duszpasterskich może zaproponować skorzystanie z terapii dla tych grup osób współzależnionych – takich jak mityngi Anonimowych Alkoholików, Alanon, czy terapia DDA.

5.10. Sytuacje kryzysowe i elementy zarządzania kryzysowego.

5.10.1. Sytuacje kryzysowe.

Do szczególnie trudnych problemów duszpasterskich i sytuacji kryzysowych można zaliczyć: próbę samobójczą, samobójstwo, nałogi (szczególnie w ostrej postaci), zdradę małżeńską, aresztowanie wyznawcy. Zaliczają się do nich także postawy wyczerpujące znamiona przestępstwa: pedofilia, przemoc domowa, molestowanie seksualne. W takich sytuacjach diakon mający świadomość takich faktów powinien zastosować podstawowe elementy zarządzania kryzysowego.

5.10.2. Postępowanie w sytuacjach kryzysowych.

Do podstawowych elementów zarządzania kryzysowego powinno należeć zachowanie przez diakona absolutnej dyskrecji i natychmiastowego powiadomienia starszego diakona o zaistniałej sytuacji. Starszy diakon powinien powiadomić pastora i starszego zboru i w tym gronie powinna zapaść decyzja o tym w jakim zakresie będzie udzielana informacja na zewnątrz i ustalenie jednej osoby, która będzie odpowiedzialna za udzielanie informacji wyznawcom oraz ewentualnie mediom, w przypadku gdy sprawa stanie się publiczna. Od tego momentu diakon oraz inne osoby mające wiedzę o wydarzeniu powinny kierować osoby zadające pytania do osoby upoważnionej, nie udzielając samodzielnie żadnych informacji.

W tym gronie powinna zapaść także decyzja o tym, kto zawiadomi organy ścigania w przypadku dokonania przestępstwa oraz jaka będzie procedura objęcia ochroną ewentualnych ofiar przestępstwa.

Praktycznie na zgłoszeniu problemu i zachowaniu dyskrecji kończy się rola diakona w samym zarządzaniu kryzysowym. Niestety, może zdarzyć się, że jako osoba odkrywająca problem może być w późniejszym czasie wezwana jako świadek do prokuratury i sądu, ale na szczęście są to bardzo sporadyczne przypadki.

Część sytuacji kryzysowych zostanie upublicznionych, choćby podczas dyscyplinarnego zebrania zborowego na którym będzie poruszany problem, ale pozostałe sprawy nie powinny być ujawniane.

Celem takiego postępowania jest ochrona wyznawcy, jego rodziny, ewentualnych ofiar, godnej pamięci o osobie, która odeszła w wyniku targnięcia się na własne życie. Zachowanie takich procedur pozwoli na uniknięcie szumu informacyjnego powodującego kontrowersje, domysły i plotki wewnątrz zboru, ale także zadbanie o dobre imię Kościoła w przypadku upublicznienia sprawy np. przez media.

6. Modlitwa wstawiennicza w rozwiązywaniu problemów duszpasterskich.

W wielu sytuacjach problemów duszpasterskich diakon, jako osoba nie będąca profesjonalnym doradcą czy terapeutą ma ograniczone możliwości działania, a jego udział czasami ograniczać się będzie do odkrycia problemu i wstępnych rozmów z podopiecznym, zgłoszenia sytuacji starszemu diakonowi oraz ewentualnego wspierania podopiecznego w wychodzeniu z problemu. Mimo ograniczonych możliwości merytorycznych, diakon może przez cały czas aktywnie uczestniczyć w rozwiązywaniu problemu poprzez duchowe zaangażowanie. Podstawowymi elementami takiego zaangażowania są modlitwa wstawiennicza oraz post. Diakon powinien modlić się indywidualnie w intencji problemu swojego podopiecznego, modlić się razem z podopiecznym, a także – jeśli podopieczny wyrazi zgodę na ujawnienie swojego problemu – zaangażować inne osoby (diakonów czy swoją grupę podopiecznych) w modlitwę za osobę przeżywającą kryzys: „Wyznawajcie tedy grzechy jedni drugim i módlcie się

jedni za drugich, abyście byli uzdrowieni. Wiele może usilna modlitwa sprawiedliwego”⁸⁰.

⁸⁰ Jk 5,16.

ROZDZIAŁ 6.

Troska o pomieszczenia zboru i pomoc w uroczystościach kościelnych.

1. Troska o pomieszczenia i otoczenie zboru.

Do odpowiedzialności diakonów i diakonis należy opieka nad pomieszczeniami i otoczeniem zboru, szczególnie w miejscach, w których zbor posiada własny budynek. „Prawo zborowe Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego” definiuje ten zakres obowiązków diakonów w następujący sposób: „Do obowiązków diakonów należy troska, aby budynek kościelny utrzymywany był w czystości i dobrym stanie technicznym, teren zaś, na którym stoi dom modlitwy, wyglądał schludnie i estetycznie”¹.

1.1. Podstawowe zasady estetyczne.

Podstawami estetyki i wyglądu pomieszczeń zborowych, a szczególnie sali, w której odbywają się nabożeństwa, jest skromność, funkcjonalność i smak. Wnętrza adwentystycznych kościołów powinny swoją estetyką tworzyć przytulny klimat a jednocześnie przypominać, że są to pomieszczenia sakralne. Przygotowując i dbając o pomieszczenia zboru zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz warto spróbować spojrzeć na nie oczami osoby, która po raz pierwszy składałaby wizytę w Kościele adwentystów. Szczegóły estetyczne na które zwracałaby uwagę taka osoba powinny być szczególnym przedmiotem troski diakonów odpowiedzialnych za wygląd kościoła.

1.1.2. Czystość i estetyka.

W pierwszej kolejności troska diakonów powinna być skierowana na czystość pomieszczeń. Może wydawać się to oczywistością, ale właśnie czystość i porządek są najważniejszym świadectwem troski o swój kościół. Dotyczy to zarówno pomieszczeń wewnętrznych, jak również otoczenia kościoła, terenów zielonych itp. Diakoni wraz z osobą odpowiedzialną za administrowanie budynkiem powinni dbać, by był zachowany porządek, dokonywane bieżące

¹ *Prawo zborowe Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego*, Warszawa 2013, s. 224.

naprawy, by nie były widoczne żadne uszkodzenia, zabrudzenia zarówno elewacji, jak i wnętrza kościoła. Diakoni powinni we współpracy z radą zboru stworzyć harmonogram remontów pomieszczeń zboru, by kościół stale odznaczał się wysoką estetyką.

Wygląd pomieszczeń kościelnych powinien charakteryzować się estetyką i pewnego rodzaju spójnością stylu. By pomóc w stworzeniu atmosfery, pomieszczenia powinny być utrzymane w ciepłej, stonowanej kolorystyce. Inne elementy wyposażenia powinny być dobrane kolorystycznie i estetycznie, z zachowaniem funkcjonalności. Należy unikać krzykliwości, chaosu kolorystycznego, elementów kiczowatych czy anachronicznych, chyba, że stare elementy wyposażenia wpisują się w całość pomieszczeń znajdujących się w starych budynkach. W pomieszczeniach zboru nie powinny znajdować się stare, zniszczone meble czy inne zniszczone elementy wyposażenia. Skromność i estetyka pomieszczeń zboru powinny być wizytówką Kościoła.

Nieco inaczej sytuacja wygląda w przypadku zborów, których siedzibą są wynajęte jedynie na czas nabożeństw pomieszczenia. W takim przypadku warto zadbać o to, by w porozumieniu z właścicielem pomieszczeń tak dalece jak to możliwe nadać pomieszczeniom na czas nabożeństw sakralny charakter.

1.2.3. Funkcjonalność.

Wyposażenie kościoła powinno być jak najbardziej funkcjonalne. Nie powinno znajdować się na terenie pomieszczeń zborowych zbyt dużo wyposażenia takiego, które jedynie zajmowałoby miejsce. W miarę możliwości, w budynku zboru powinno znajdować się pomieszczenie dla matek z małymi dziećmi wyposażone w przewijak i miejsce do karmienia oraz łazienka dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych.

2. Udział diakonów w nabożeństwach i innych spotkaniach organizowanych przez zbor.

Oprócz ogólnej troski o pomieszczenia zboru diakoni są odpowiedzialni za przygotowanie pomieszczeń i obsługę zaplecza nabożeństw oraz innych spotkań

organizowanych na terenie zboru (wykłady, koncerty itp.). Do podstawowego przygotowania należy ustawienie krzeseł, podium, nagłośnienia, oświetlenia, tak by spotkanie mogło odbyć się bez przeszkód. Poza tym diakoni powinni zapewnić obsługę wydarzeń w zborze.

2.1. Witanie i obsługa gości.

Ważnym elementem podczas nabożeństw i spotkań jest witanie gości przez wyznaczonego do tego diakona. Wprowadza to dobrą, serdeczną atmosferę, ale jednocześnie odpowiedzialny za kontakt z gośćmi diakon może służyć informacjami osobom, które odwiedzają kościół czy też pomóc znaleźć wolne miejsce, gdy kościół jest już wypełniony. Diakoni odpowiedzialni za witanie gości i porządek podczas nabożeństw powinni mieć specjalne oznaczenia. Oczywiście pełniący swój dyżur diakon powinien pamiętać o reprezentacyjnym stroju.

Jeśli w zborze wyznaczony jest diakon odpowiedzialny w szczególny sposób za gości i katechumenów, powinien baczność zwrócić na osoby, które są w Kościele po raz pierwszy, by móc przybliżyć im przebieg nabożeństwa czy spotkania. W kontaktach z gośćmi zboru należy być bardzo taktownym i dyskretnym oraz uszanować zakres rozmowy, który wyznaczy gość, by nie sprawiać wrażenia nieposzanowania prawa do czyjejś prywatności.

2.2. Zapewnienie porządku i bezpieczeństwa podczas nabożeństw i spotkań.

Zadaniem diakonów podczas nabożeństw sobotnich jest zadbanie o porządek i bezpieczeństwo uczestników i ich mienia. Nabożeństwo powinno odbywać się w atmosferze oddawania czci Bogu oraz kontemplacji i wsłuchiwania się w przekazywane podczas niego treści. Duży wpływ na taką atmosferę ma zachowanie uczestników nabożeństwa, na co wskazywała bardzo szeroko E. White². Diakon odpowiedzialny za porządek podczas nabożeństwa powinien zadbać o zachowanie ciszy, szczególnie podczas w czasie przerwy

² Zob. E. White, *Ze skarbnicy świadectw*, t. II, Warszawa 2001, s. 138-140.

w nabożeństwie, która, niestety staje się czasem rozmów rozbijających atmosferę nabożeństwa.

Diakoni powinni zadbać o bezpieczeństwo uczestników i ich mienia a także o wyposażenie zboru w apteczkę z podstawowymi środkami medycznymi i opatrunkowymi. Szatnia powinna być zabezpieczona, a jeśli jest też taka potrzeba - także parking kościelny.

2.2.1 Sytuacje zakłócania porządku.

Podczas nabożeństw i spotkań w kościele może wystąpić sytuacja naruszenia zasad zachowania w kościele przeszkadzająca w przebiegu nabożeństwa. W takiej sytuacji zadaniem diakona jest poproszenie osoby niewłaściwie zachowującej się o dostosowanie swojego zachowania do norm obowiązujących w tym miejscu, w przypadku odmowy – poproszenie o opuszczenie pomieszczenia. W ostateczności może być wezwana policja w celu usunięcia osoby zachowującej się niewłaściwie.

3. Uroczystości religijne.

Zadaniem diakonów i diakonis jest przygotowanie najważniejszych uroczystości religijnych w Kościele. Jeśli za całą organizację odpowiada starszy zboru, a za stronę duchową pastor, to diakoni są odpowiedzialni za całe zaplecze, przygotowanie logistyczne uroczystości, przy czym mają możliwość asystowania w nich. Od dobrego, starannego przygotowania uroczystości może zależeć jej uroczysty charakter.

3.1. Wieczerza Pańska.

Wieczerza Pańska jest jedną z najdonioślejszych uroczystości w zborze i powinna mieć jak najbardziej uroczysty charakter. Obowiązkiem diakonów i diakonis jest przygotowanie stołu, chleba i wina, naczyń do prowadzenia uroczystości, pomieszczeń do umywania nóg i zabezpieczenie reszty chleba, wina i naczyń po zakończeniu uroczystości. Diakoni mogą także asystować w uroczystości, rozdając chleb i wino.

3.1.1. Przygotowanie pomieszczeń i naczyń.

W ramach przygotowania naczyń i pomieszczeń należy przygotować stół, tacę lub tace na chleb, kielichy lub kieliszki do wina, pomieszczenia i naczynia do umywania nóg.

Stół do Wieczery Pańskiej powinien stać w centralnym miejscu podium kościoła, uroczyście przybrany. Komitet diakonów powinien zadbać, aby zbor posiadał odświętny komplet naczyń przeznaczonych wyłącznie do tej uroczystości. Naczyniem uzupełniającym komplet powinna być mała miseczka i ręcznik do obmywania rąk przez prowadzących przed łamaniem chleba. W miarę możliwości stół i naczynia powinny być przygotowane w piątek, jeśli uroczystość odbywa się podczas nabożeństwa w sobotę.

3.1.2. Przygotowanie chleba i wina oraz umywania nóg.

Za przygotowanie chleba do Wieczery Pańskiej odpowiedzialni są diakoni i diakonise. Chleb stosowany do Wieczery Pańskiej jest najprostszym wypiekiem pieczywa bez użycia kwasu i drożdży. Chleb można upiec według przepisu zamieszczonego poniżej³. W Kościele Adwentystów Dnia Siódmego rolę wina do Wieczery pełni czysty sok z ciemnych winogron. Ma to znaczenie symboliczne i „Prawo zborowe...” wskazuje wyraźnie „Dlatego jedynie

³ „Składniki: 1 szklanka. mąki pszennej białej - typ 500 lub 650 1 szklanka. mąki pszennej razowej - typ 2000 (lub orkiszowej) 1/2 szklanki oliwy z oliwek 1/2 szklanki.. zimnej wody, 1/2 łyżeczki soli. Wykonanie: Płynne składniki miksujemy w blenderze, aż do momentu uzyskania białej emulsji o wyglądzie śmietany. Następnie wlewamy ten płyn do przygotowanych mąk i solimy. Całość mieszamy przy pomocy drewnianej łyżki, a potem zagniatamy ręką, wałkujemy na grubość ok. 1 cm, nakłuwamy widelcem i pieczemy w nagrzanym do 170-180 C piekarniku z termoobiegiem przez 10-15 minut z każdej strony. Po upieczeniu nakrywamy ściereczką i czekamy aż podpłomyki ostygną”. Przepis za: www.siegnijpozdrowie.org.

niesfermentowany sok gronowy oraz niezakwaszony chleb nadają się do obrządku wieczerzy Pańskiej⁴.

W Polsce zdarzają się problemy z zaopatrzeniem w sok gronowy. W przypadku takich problemów „Prawo zborowe...” podpowiada, gdzie można zwrócić się o pomoc: „W miejscach, gdzie sok gronowy nie jest łatwo dostępny, zbory winne być zaopatrywane w niego przez diecezje”⁵,

Odrębną uroczystością w ramach Wieczerzy Pańskiej jest umywanie nóg, nazywane obrzędem pokory. Zadaniem diakonów jest przygotowanie pomieszczeń, misek i ręczników. „Prawo zborowe...” wskazuje sposób przygotowania pomieszczeń do tej uroczystości: „Należy przygotować oddzielne pomieszczenie do umywania nóg dla mężczyzn i kobiet. Tam, gdzie łączy się to z przejściem po schodach lub dłuższą odległością, należy zadbać o udogodnienia dla niepełnosprawnych. W miejscach, gdzie nie ma społecznych przeciwwskazań, a styl strojów eliminuje ryzyko zaistnienia jakiegokolwiek elementu nieprzyzwoitości, można przygotować oddzielne pomieszczenia dla małżeństw lub rodziców i ich ochrzczonych dzieci, aby umożliwić im wzajemne umywanie nóg”⁶. Wprawdzie miski do umywania nóg nie muszą być tak reprezentacyjne jak naczynia używane do Wieczerzy, ale powinny być przynajmniej jednolite kolorystycznie. Zbór powinien posiadać własne ręczniki do umywania nóg, co ułatwi uczestniczenie w uroczystości osobom gościnnie przebywającym na uroczystości Wieczerzy.

Podczas samej uroczystości umywania nóg, diakoni mogą być odpowiedzialni za osoby mające problem ze znalezieniem partnera do tego obrzędu, „Prawo zborowe...” podpowiada: „Kierownictwo zboru powinno wyznaczyć osoby odpowiedzialne za przyjęcie z pomocą w doborze partnera do umywania nóg osobom, które z powodu skrępowania czy nieśmiałości mają z tym problem”⁷.

⁴ *Prawo zborowe...*, s. 158.

⁵ Dz. cyt. s. 158.

⁶ Dz. cyt. s. 236.

⁷ Dz. cyt. s. 236.

Właśnie diakoni i diakonise są najodpowiedniejszymi osobami do niesienia takiej pomocy.

3.1.3. Asystowanie w uroczystości.

Diakoni mogą asystować starszemu zboru i pastrowi w rozdawaniu chleba i wina, podczas którego należy pamiętać, aby nie pominąć nikogo z uczestniczących w uroczystości. W mniejszych zborach rozdawanie chleba i wina może pozostać wyłącznie w gestii pastora i starszych zboru.

3.1.4. Informowanie katechumenów i gości.

Przed uroczystością Wieczerzy Pańskiej, diakon odpowiedzialny za katechumenów i gości może poinformować o zasadach uczestnictwa osób nieochrzczonych w uroczystości według zasady otwartej uroczystości⁸.

3.1.5. Czynności porządkowe po Wieczerzy Pańskiej.

„Po nabożeństwie diakoni i diakonise sprzątają stół, zbierają kielichy i z szacunkiem usuwają pozostałości wina i chleba. W żadnym wypadku symboli wieczerzy nie należy spożywać lub pozwalać na ich dowolne wykorzystanie. Pozostałości chleba można spalić lub zakopać, pozostałe wino – wylać do ziemi”⁹.

3.1.5 Wieczerza Pańska w domu.

Diakon powinien z pewnym wyprzedzeniem zgłosić starszemu diakonowi potrzebę uroczystości Wieczerzy Pańskiej w domu podopiecznego, który nie może uczestniczyć w nabożeństwie w kościele. Podczas samej domowej uroczystości diakon lub diakonisa powinien asystować podopiecznemu w umywaniu nóg. Jeśli stan zdrowia podopiecznego uniemożliwia uczestniczenie w tym obrzędzie, Wieczerza Pańska może odbyć się z pominięciem umywania nóg¹⁰.

⁸ Zob: *Prawo zborowe.*, Warszawa 2013, s. 161.

⁹ Dz. cyt. s. 161.

¹⁰ Zob. *Podręcznik dla starszych zboru*, Warszawa 1998, s. 213.

3.2 Chrzest święty.

Chrzest święty jest bardzo ważną uroczystością dla zboru, ale przede wszystkim dla katechumenów, którzy często traktują go jako najważniejszy dzień w życiu. Zazwyczaj w tej uroczystości uczestniczy grono osób, które nie są wyznawcami Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego. Przygotowanie techniczne tej uroczystości także należy do diakonów, którzy powinni przygotować miejsce chrztu, stroje chrzcielne (płaszcz), rekwizyty pomocnicze (ręczniki, suszarki do włosów), a przede wszystkim asystować katechumenom podczas uroczystości.

3.2.1. Chrzest w baptysterium kościelnym.

Przygotowując uroczystość chrztu, która odbywa się w baptysterium na terenie zboru, diakoni są odpowiedzialni za przygotowanie (czyszczenie, dekorowanie, wpuszczenie i spuszczenie wody) baptysterium, strojów chrzcielnych oraz pomieszczeń do przebrania. Komitet diakonów powinien postarać się, aby zbor miał własne płaszcze chrzcielne. Pomieszczenie do przebrania powinno zapewnić intymność osobom przebierającym się.

Podczas samej uroczystości wyznaczeni diakoni i diakonise powinni asystować katechumenom w wejściu i szczególnie wyjściu z baptysterium, a później - jeśli życzy sobie tego katechumen - pomagać mu w przebraniu się. Po stronie diakonów powinna leżeć także odpowiedzialność za kwiaty dla katechumenów.

Po uroczystości diakoni powinni zabezpieczyć baptysterium, płaszcze i inne przedmiot używane podczas chrztu. Powinni także pamiętać o dokładnym wymyciu i osuszeniu baptysterium, gdyż, jak zauważa „Podręcznik dla kaznodziejów”: „Cementowe baptysteria często pękają, a metalowe rdzewieją, jeśli nie są osuszone po kolejnym chrzcie”¹¹.

3.2.2. Chrzest w wynajętych i otwartych akwenach.

Nieco więcej wymagań wobec diakonów stawia organizowanie uroczystości chrztu w wynajętych akwenach (baseny) lub naturalnych zbiornikach wodnych.

¹¹ *Podręcznik dla kaznodziejów*, Warszawa 1995, s. 189.

W przypadku chrztu odbywającego się na basenie należy ustalić z właścicielem obiektu, aby w tym czasie na terenie basenu nie odbywały się inne zajęcia, które mogłyby zakłócać przebieg uroczystości.

Najwięcej pracy wymaga przygotowanie uroczystości chrztu w naturalnym akwenu (rzeka, jezioro, morze). Przygotowując miejsce uroczystości diakoni powinni brać przede wszystkim pod uwagę bezpieczeństwo i estetykę: odpowiednią głębokość wody, prędkość nurtu, łagodność dna, swobodę dostępu do wody i jej czystość, zabezpieczenia (liny) w przypadku szybkiego nurtu rzeki czy wysokich fal morza. W przypadku planów organizacji uroczystości chrztu w miejscu pełniącym funkcję rekreacyjną, należy wziąć pod uwagę to, że osoby wypoczywające mogą nie dostosować się swoim zachowaniem do charakteru uroczystości, co może stanowić dużą przeszkodę w godnym przebiegu chrztu. W związku z powyższym, mimo że organizacja chrztu w publicznym miejscu może stwarzać możliwość obejrzenia biblijnego chrztu przez wiele osób, lepiej zdecydować się na bardziej intymne miejsce.

Organizując chrzest w naturalnym akwenu, diakoni powinni zadbać o godne warunki do przebierania się dla osób uczestniczących w uroczystości. W tym celu zbor powinien zakupić specjalne wysokie namioty jako garderobę.

3.3. Ślub.

Uroczystość ślubu w Kościele Adwentystów Dnia Siódmego ma zazwyczaj charakter kościelno-cywilny. Jest nabożeństwem na które przybywają rodziny młodej pary, w tym często duża grupa osób dla których taka uroczystość jest pierwszą okazją do wizyty w Kościele. Zwyczajowo za wystrój kościoła odpowiada para młoda, jednak nawet w takiej sytuacji diakoni powinni służyć pomocą w organizacji uroczystości. W tym celu starszy diakon powinien skonsultować z parą młodą by ustalić zakres pomocy jakiej może udzielić diakonat. Bywa też tak, że z różnych powodów dekoracja kościoła spoczywa na zborze i dobrze byłoby gdyby w wyposażeniu zboru znajdował się choćby skromny zestaw dekoracyjny do tego celu. W nielicznych przypadkach przyjęcie

weselne odbywa się na terenie zboru, a sporadycznie zbor staje się organizatorem przyjęcia, w którym pomocą powinien służyć diakonat.

W przypadku gdy uroczystość ma charakter kościelno-cywilny, ważnym elementem wystroju kościoła jest stół służący do podpisywania dokumentów Urzędu Stanu Cywilnego. Zbor w swoim wyposażeniu powinien mieć taki specjalny mały stół ozdobny.

Podczas samej uroczystości, diakoni w odświętnych strojach powinni pełnić funkcje porządkowe – witać gości, wskazywać miejsca, zabezpieczać szatnię, służyć gościom informacjami. Starszy diakon powinien skonsultować także z pastorem prowadzącym uroczystość zakres potrzebnej mu pomocy.

3.4. Pogrzeb.

Pogrzeb w Kościele Adwentystów Dnia Siódmego jest uroczystością pożegnania osoby zmarłej, oddania wdzięczności Bogu za dar życia i zwiastowania pocieszenia w oparciu o nadzieję powrotu Jezusa.

3.4.1. Współpraca z rodziną zmarłego i przygotowania do pogrzebu.

Zaraz po śmierci wyznawcy starszy diakon i diakon zmarłego powinni skontaktować się z rodziną zmarłego, by złożyć kondolencje, a także zaoferować pomoc w przygotowaniach do pogrzebu. Okres pomiędzy śmiercią a pogrzebem jest bardzo trudnym czasem dla rodziny. Smutek z powodu odejścia bliskiej osoby jest połączony z koniecznością koncentrowania się na sprawach urzędowych związanych z pogrzebem. Diakoni mogą tutaj służyć pomocą, jeśli taka będzie potrzeba rodziny. W nielicznych przypadkach to Kościół bierze na siebie odpowiedzialność za sprawy formalne związane ze zgonem i pogrzebem wyznawcy. Dotyczy to przede wszystkim samotnych wyznawców, nie posiadających bliskiej rodziny. W takim przypadku odpowiedzialność bierze na siebie pastor, ale diakonat powinien mu służyć pomocą.

Po zakończeniu uroczystości pogrzebowych diakoni mogą pomóc najbliższej rodzinie zmarłego w powrocie do domu lub organizacji konsolacji.

3.4.2. Uroczystość pogrzebowa.

W praktyce Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Polsce uroczystości pogrzebowe w zdecydowanej większości odbywają się w kaplicach cmentarnych, w sporadycznych przypadkach w naszych kościołach.

3.4.2.1 Nabożeństwo pogrzebowe w zborze.

Organizacja uroczystości pogrzebowej w kościele wymaga od diakonatu przygotowania pomieszczeń, szczególnie katafalku na trumnę lub stołu na urnę z prochami udekorowania kościoła stosownie do charakteru uroczystości.

Podobnie jak w przypadku innych wydarzeń w kościele, diakoni podczas takiej uroczystości zapewniają porządek i informację uczestnikom oraz wskazują specjalnie przygotowane miejsca dla najbliższej rodziny. Po zakończeniu nabożeństwa dbają o przeniesienie kwiatów i wiązanek do samochodu transportującego zwłoki.

3.4.2.2 Nabożeństwo w kaplicy cmentarnej i na cmentarzu.

Podczas uroczystości w kaplicy cmentarnej i na cmentarzu najważniejszą rolę diakona jest asystowanie pastorowi, tak by duchowny mógł jak najbardziej skoncentrować się na prowadzeniu nabożeństwa. Pomoc diakonów może obejmować: przekazanie organiście cmentarnemu śpiewnika kościelnego i odbiór po zakończeniu uroczystości, przybliżenie obsłudze cmentarza przebiegu nabożeństwa, zorganizowanie przeniesienia kwiatów i wiązanek z kaplicy nad grób, zorganizowanie konduktu pogrzebowego, pomoc w obsłudze nagłośnienia podczas uroczystości nad grobem, asystowanie pastorowi (podtrzymanie Biblii, parasola itp.), dystrybucję wśród uczestników programów uroczystości, jeśli takie zostały przygotowane czy pamiątkowej literatury, jeśli jest takie życzenie rodziny.

3.5. Błogosławienie dzieci.

Uroczystość błogosławienia dzieci odbywa się zazwyczaj podczas nabożeństwa sobotniego i nie niesie ze sobą potrzeby dodatkowych obowiązków ze strony diakonów. Warto jednak by diakoni zwrócili uwagę na zarezerwowanie

i wskazanie miejsc zaproszonym gościom, którzy mogą przybyć na samą uroczystość.

3.6. Namaszczenie chorego.

Namaszczenie chorego jest nabożeństwem, które najczęściej odbywa się w domu lub szpitalu. Diakon podczas tej uroczystości powinien być przy swoim podopiecznym i asystować starszemu zboru i pastorowi.

3.7. Spotkania integracyjne (agapy).

Bardzo potrzebną częścią życia zborów są spotkania integracyjne, na przykład wspólne posiłki popularnie nazywane agapami. Dają one wyznawcom możliwość wspólnego spędzania czasu po zakończeniu nabożeństwa sobotniego, budowania wzajemnych relacji, swobodnych rozmów. Ich częstotliwość określa sam zbor. Istnieją takie lokalne społeczności w których wspólny posiłek odbywa się w każdą sobotę.

Główną odpowiedzialność za organizację takich spotkań ponosi komitet diakonów, a dobra organizacja i przebieg wpływa na jej atmosferę. Problemy z organizacją spotkań przy stole pojawiały się już w pierwszym Kościele i poniekąd stały się motywem do zorganizowania diakonatu.

Komitet diakonów powinien określić plan przebiegu spotkania, który oprócz poczęstunku może zawierać treści słowne. Może również zaplanować menu i sposób przygotowania posiłków (można przygotować na miejscu lub poprosić wyznawców o przynoszenie gotowych potraw). Planując menu, komitet diakonów powinien kierować się adwentystycznymi zasadami zdrowotnymi, zasadami zdrowotnymi opartymi na Biblii i radach E. White, jednocześnie unikając skrajnie restrykcyjnego podejścia. Najbardziej optymalne byłoby menu wegetariańskie i unikanie podawania kawy i czarnej herbaty.

Odpowiedzialnością diakonów podczas takich spotkań jest dbanie o przyjazną atmosferę, dobre samopoczucie gości oraz brak nieporozumień organizacyjnych, by nie powtórzyły się problemy, na które wskazywał apostoł Paweł zborowi

w Koryncie: „Każdy bowiem zabiera się niezwłocznie do spożycia własnej wieczerzy i skutek jest taki, że jeden jest głodny a drugi pijany”¹².

Dobrze zorganizowane spotkanie przy stole z jego dobrą atmosferą może być kolejnym elementem wzmacniającym zbor, podobnie jak wszystkie inne elementy służby diakonów: duszpasterstwo, pomoc chorym i ubogim, opieka nad budynkiem zboru i pomoc w organizacji wydarzeń w Kościele. Jest to służba „budowania ciała Chrystusowego”¹³, której nie da się przecenić.

¹² 1 Ko 11,21.

¹³ Ef 4,13.

ZAKOŃCZENIE

Omawiając problematykę służby duszpasterskiej diakonów niejednokrotnie wskazywałem na potrzebę aktywnego słuchania, którego podstawą jest empatia, czyli umiejętność „wejścia” w uczucia i potrzeby rozmówcy (podopiecznego). Przygotowując tę pracę, starałem się zastosować właśnie podejście empatyczne, próbując wczuć się w potrzeby trzech stron: wyznawców, którzy są podmiotem służby diakonów, samych diakonów oraz pastorów, dla których diakoni są bardzo ważnymi współpracownikami. Przede wszystkim starałem się „spojrzeć oczami i emocjami” osoby, która po raz pierwszy miałaby podjąć służbę diakona czy diakonisy, jak również zboru, który po raz pierwszy miałby powołać komitet diakonów.

Mam nadzieję, że ta próba empatycznego odczytania potrzeb stanie się formą wsparcia diakonów w odczytywaniu potrzeb ich podopiecznych, którzy znajdują się w różnych sytuacjach życiowych i przeżywają różnego rodzaju problemy, a zatem mają określone oczekiwania. Omówienie w pracy problemów duszpasterskich i środowiskowych miało na celu pozwolenie diakonom na uprzednie przygotowanie się do konfrontacji w trudnych sytuacjach, a także pozbycie się obaw związanych z ich własnymi kompetencjami do podjęcia służby. Podobnie zamieszczenie rozdziałów dotyczących materialnego wymiaru służby podyktowane było chęcią udzielenia szczegółowych porad, które ułatwiłyby diakonom podjęcie jakże ważnej odpowiedzialności za zaplecze wydarzeń kościelnych. Wreszcie zamieszczone w pracy spojrzenie z punktu widzenia pastora, znane mi z autopsji, wynikało z chęci przekazania diakonom informacji, w jaki sposób mogą wspierać swoich pastorów i starszych zboru oraz jakiego rodzaju wsparcia mogą oczekiwać z ich strony.

Jestem przekonany, że dobrze pełniona służba diakonów znacząco przyczyni się do tego, by horyzontalny (wspólnotowy) wymiar Kościoła był bardzo silny. Ma to ogromne znaczenie dla człowieka, który z natury jest istotą

społeczną i silną wspólnotą ludzi wierzących pomaga mu dbać o wertykalny wymiar jego wiary – osobistą relację z Bogiem.

Kończąc, pragnę podziękować wszystkim zborom i osobom, od których miałem przywilej uczenia się w praktyce służby duszpasterskiej i współpracy z diakonatem.

SKRÓTY NAZW KSIĄG BIBLIJNYCH

Rdz	Księga Rodzaju
Wj	Księga Wyjścia
Kpł	Księga Kapłańska
Lb	Księga Liczb
Pwt	Księga Powtórzonego Prawa
Joz	Księga Jozuego
Sdz	Księga Sędziów
Rt	Księga Rut
1 Sm	1 Księga Samuelowa
2 Sm	2 Księga Samuelowa
1 Krl	1 Księga Królewska
2 Krl	2 Księga Królewska
1 Krn	1 Księga Kronik
2 Krn	2 Księga Kronik
Ezd	Księga Ezdrasza
Ne	Księga Nehemiasza
Est	Księga Estery
Hi	Księga Hioba
Ps	Księga Psalmów
Prz	Księga Przysłów
Koh	Księga Koheleta
PnP	Pieśń nad Pieśniami
Iz	Księga Izajasza
Jr	Księga Jeremiasza
Lm	Księga Lamentacji
Ez	Księga Ezechiela
Dn	Księga Daniela
Oz	Księga Ozeasza

Jl	Księga Joela
Am	Księga Amosa
Ab	Księga Abdiasza
Jon	Księga Jonasza
Mi	Księga Micheasza
Na	Księga Nahuma
Ha	Księga Habakuka
So	Księga Sofoniasza
Ag	Księga Aggeusza
Za	Księga Zachariasza
Ml	Księga Malachiasza
Mt	Ewangelia Mateusza
Mr	Ewangelia Marka
Łk	Ewangelia Łukasza
J	Ewangelia Jana
Dz	Dzieje Apostolskie
Rz	List do Rzymian
1 Ko	1 List do Koryntian
2 Ko	2 List do Koryntian
Ga	List do Galacjan
Ef	List do Filipian
Kol	List do Kolosan
1 Tes	1 List do Tesaloniczan
2 Tes	1 List do Tesaloniczan
1 Tm	1 List do Tymoteusza
2 Tm	2 List do Tymoteusza
Tt	List do Tytusa
Flm	List do Filemona
Hbr	List do Hebrajczyków

Jk	List Jakuba
1 P	1 List Piotra
2 P	2 List Piotra
1 J	1 List Jana
2 J	2 List Jana
3 J	3 List Jana
Jud	List Judy
Ap	Księga Apokalipsy

BIBLIOGRAFIA

1. Altaner B., Stuiber A., *Patrologia*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1990.
2. Arnold J, *Wielka księga małych grup*, tłum. Pawłusiów K., Słaby J., Chrześcijański Instytut Biblijny, Warszawa 2003.
3. Arterburn S., Stocker F, Yorkey M., *Bitwa każdego mężczyzny*, tłum. Wilkosz M. Dobryskarbiec.pl.
4. Baker J., *Radość z uzdrowienia*, wyd. I, tłum. Kaleta E., Koinonia, Ustroń 2008.
5. Barclay W., *Dzieje Apostolskie*, Słowo Prawdy, Warszawa 1979.
6. Barclay W., *Ważniejsze słowa Nowego Testamentu*, tłum. Kuciński P., Słowo Prawdy, Warszawa 1988.
7. Beall J.L, Barger M., *Duszpasterstwo*, tłum. Komaszycycki M.K., Zjednoczony Kościół Ewangeliczny, Warszawa 1984.
8. Benedyktowicz O.K, *Duszpasterstwo i psychoterapia*, Chrześcijańska Akademia Teologiczna, Warszawa 2002.
9. Benton J. *Naprawa egocentrycznego Kościoła– List do Tytusa*, tłum. Karkoszka M., Legatio, Włocławek 2003.
10. *Biblia to jest Pismo Święte Starego i nowego Testamentu, Nowy przekład*, Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa.
11. Burrill R., *Rewolucja w Kościele*, wyd. I, tłum. Kauc J., Znaki Czasu. Warszawa 1997.
12. Burrill R. *Kościół domowy XXI wieku*, wyd. I, tłum. Kauc J. ,Orion.
13. Chave- Jones M., *Jak radzić sobie z depresją*, Iskry, Warszawa.
14. Collins G.A, *Poradnictwo chrześcijańskie*, tłum, Pawłusiów K, Chrześcijański Instytut Biblijny, Warszawa 2005.
15. Collins G.R, *Biblijne podstawy poradnictwa chrześcijańskiego*, tłum. Pawłusiów K., Chrześcijański Instytut Biblijny, Warszawa.

16. Copley D., *Domowe grupy biblijne*, tłum. Pawłusiów. K., Wyrzykowski M., Chrześcijański Instytut Biblijny, Warszawa.
17. Copley D, Copley N., *Jak pokochać swój kościół*, tłum. Wyrzykowski M. Pawłusiów K., Chrześcijański Instytut Biblijny, Warszawa 1999.
18. Cross F.L., Livingstone E.A., *Encyklopedia Kościoła*, Oficyna Wydawnicza Vocatio, Warszawa.
19. Dawson Ch, *Formowanie się chrześcijaństwa*, wyd. II, tłum. Marzęcki J, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1987.
20. De Boor W., *Dzieje Apostolskie*, wyd. I, tłum. Mlicka W., Zjednoczony Kościół Ewangeliczny, Warszawa 1980.
21. Dziewiecki M., *Psychologia porozumiewania się*, wyd. III, Wydawnictwo Jedność, Kielce 2006.
22. Gordon T, Burch N, *Jak dobrze żyć z ludźmi*, tłum. Orszulewska K., Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 2001.
23. Głaz S. *Podstawowe zagadnienia psychologii religii*, Wydawnictwo WAM, Warszawa 2006.
24. Gross J., *Urząd Kościoła*, [w]: Oficjalna strona Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP www.luteranie.pl, 5.01.15, <http://old.luteranie.pl/www/biblioteka/dliturgika/gross2.htm>.
25. Guerreschi C, *Nowe uzależnienia*, tłum. Wieczorek- Niebielska A, Wydawnictwo WAM, Kraków 2005.
26. Hamman A.G, *Życie codzienne pierwszych chrześcijan*, tłum. Guryn A., Sudolska U., Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1990.
27. Heród P. *Duszpasterstwo*, wyd. I, Znaki Czasu, Warszawa.
28. Kenner S.C., *Komentarz historyczno- kulturowy Nowego Testamentu*, wyd. II, tłum. Kościuk Z., Oficyna Wydawnicza Vocatio, Warszawa.
29. Koziróg B., *Duszpasterstwo i diakonat w Kościele Adwentystów Dnia Siódmego*, Znaki Czasu, Warszawa 1999.
30. Littauer F., *Rozpędź czarne chmury*, Logos, Warszawa.

31. Mallison J., *Małe grupy jako komórki chrześcijańskiego wzrostu*, Euroevangelism.
32. Matter J., *Chrześcijanin a depresje*, Znaki Czasu, Warszawa.
33. McDowell J., *Ojcowska miłość*, tłum. Kowalak J. Oficyna Wydawnicza Vocatio, Warszawa.
34. McGinnis A.L., *Sztuka miłości*, tłum. Czarnocki A., Vocatio, Warszawa.
35. McGinnis A.L., *Sztuka przyjaźni*, Oficyna Wydawnicza Vocatio, Warszawa.
36. Murray A. *Szkoła modlitwy*, tłum. Gasza M., Najder J., Chrześcijański Instytut Biblijny, Warszawa 2002.
37. O'Connor N. *Pożegnanie miłości*, Jacek Santorski &CO, Warszawa 1995.
38. Osborne C.G., *Sztuka bycia razem*, tłum. Sobczyński P., Oficyna Wydawnicza Vocatio, Warszawa.
39. Palla A.J., *Poznaj swoje dary duchowe*, Betezda.
40. Paulien J., *Wyzwania współczesności*, wyd. I, tłum. Kauc J., Znaki Czasu, Warszawa 1996.
41. Paprocki H., *Diakonisy- historia i współczesność*,
[w]:5.01.2015,http://liturgia.cerkiew.pl/texty.php?id_n=40&id=114.
42. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Biblia Tysiąclecia*, Wydawnictwo Pallotinum, Poznań 2002, wyd. V.
43. *Podręcznik dla kaznodziejów*, wyd. I, tłum. Kosowski W., Znaki Czasu, Warszawa 1995.
44. *Podręcznik dla starszych zboru*, wyd. I, tłum. Paczuski T., Kauc J., Znaki Czasu, Warszawa 1998.
45. Popowski R., *Wielki słownik grecko- polski Nowego Testamentu*, Oficyna Wydawnicza Vocatio, Warszawa 1994.
46. Popowski R., Coleman R., *Nowy Testament dla moderatorów*, Oficyna wydawnicza Vocatio.
47. Popowski R., Wojciechowski M., *Grecko- polski Nowy Testament*, Oficyna Wydawnicza Vocatio, Warszawa 1993.

48. Poster J.F, *Dyscyplina życia duchowego* tłum. Kotarska– Boczek A, Wrocław 2008.
49. *Prawo zborowe Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Rzeczypospolitej Polskiej*, wyd. II, Znaki Czasu, Warszawa 1998.
50. *Prawo zborowe Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego*, wyd. I, tłum. Kosowski W., Znaki Czasu, Warszawa 2013.
51. Richards L.O, *Służba dzieciom*, tłum. Blumczyński P., Chrześcijański Instytut Biblijny, Warszawa 2002.
52. Romaniuk K., *Uczniowie i współpracownicy Pawła*, Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej, Warszawa 1993.
53. Rops D., *Kościół pierwszych wieków*, tłum. Ostrowska K., Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1968.
54. Rosselini G, Worden W., *Jutro wszędzie słońce*, Jacek Santorski &Co, Warszawa.
55. Sanders O.J., *Duchowe przywództwo*, wyd. II, Warszawskie Seminarium Teologiczne, Warszawa 1991.
56. Schilt W.C., *Aktywność małych grup*, tłum. Gmurkowski K., Znaki Czasu, Warszawa 1998.
57. Schwartz Ch.A, *3 kolory służby*, Chrześcijański Instytut Biblijny, Warszawa 2003.
58. Schwartz Ch.A, *Naturalny rozwój kościoła*, tłum. Pawłusiów K., Chrześcijański Instytut Biblijny, Warszawa 2000.
59. Starowieyski M., *Pierwsi świadkowie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak.
60. Szentmartoni M., *Psychologia pastoralna*, Wydawnictwo Wam, Kraków 1995.
61. Ulonska R., *Dary Ducha Świętego*, tłum. Wólkiewicz M., Towarzystwo Krzewienia Etyki Chrześcijańskiej, Kraków 1987.
62. *The Greek New Testament*, Third Edition, United Bible Societies.
63. Wieja A., *Jak skutecznie pomagać innym*, T I-IV, Koinonia.

64. White E., *Chrześcijanin a dieta*, wyd. I, Znaki Czasu, Warszawa 1993.
65. White E., *Chrześcijański dom*, wyd. IV, Znaki Czasu, Warszawa 2010.
66. White E., *Działalność apostołów*, wyd. IV, tłum. Kauc J., Warszawa 2007.
67. White E., *Ewangelizacja*, Znaki Czasu, Warszawa, 2000.
68. White E., *Patriarchowie i prorocy*, wyd. V, tłum. Kauc. J., Znaki Czasu, Warszawa 2006.
69. White E., *Przypowieści Chrystusa*, wyd. IV, Znaki Czasu, Warszawa 2010.
70. White E., *Słudzy ewangelii*, wyd. I, tłum. Kauc J., Znaki Czasu, Warszawa 2004.
71. White E., *Śladami Wielkiego Lekarza*, wyd. V Znaki Czasu, Warszawa 1997.
72. White E., *Ze skarbnicy świadectw*, T. I-III, Znaki Czasu, Warszawa.
73. White E., *Życie Jezusa*, wyd. XV, Znaki Czasu, Warszawa 2013.
74. *Zasadnicze prawo wewnętrzne Kościoła Chrześcijan Baptystów w RP* [w]: baptysci.pl, 5.01.2015, <http://www.baptysci.pl/akty-prawne/945-zasadnicze-prawo-wewnetrzne?start=6>.
75. Żółtkowska- Libiszowska M., *Kościoły i związki wyznaniowe w Polsce*, Verbinum, Warszawa 2001.

Remigiusz Krok
ul. Okulickiego 32a
26-601 Radom
PESEL 70102002419

Podkowa Leśna, 20 maja 2015

OŚWIADCZENIE 1

Dotyczy: postępowania w sprawie nadania tytułu zawodowego licencjata teologii adwentystycznej. Specjalność _____

Oświadczam, że przedkładaną pracę licencjacką napisałem samodzielnie. Oznacza to, że przy pisaniu pracy poza niezbędnymi konsultacjami nie korzystałem z pomocy innych osób, a w szczególności nie zlecałem opracowania pracy lub jej części innym osobom ani nie odpisałem tej pracy lub jej części z innych źródeł. Ponadto cytaty z obcych prac zostały wyczerpująco oznaczone oraz wskazane w przypisach i w bibliografii mojej pracy. Przedkładana praca nie narusza przepisów ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jednolity, Dz. U. z 2000r, nr 80 poz.904 z późn. zm).

Jednocześnie przyjmuję do wiadomości, że w przypadku gdyby powyższe oświadczenie okazało się nieprawdziwe, to wszczęte zostanie postępowanie w sprawie uchylecia decyzji o nadaniu tytułu zawodowego licencjata.

OŚWIADCZENIE 2

Wyrażam zgodę na udostępnienie mojej pracy pod tytułem „Diakoni – pasterze zboru. Podręcznik dla diakonów” dla potrzeb Wyższej Szkoły Teologiczno-Humanistycznej w Podkowie Leśnej.

Podkowa Leśna, 20 maja 2015